



75082

kat. komp.

I

Mag. St. Dr.

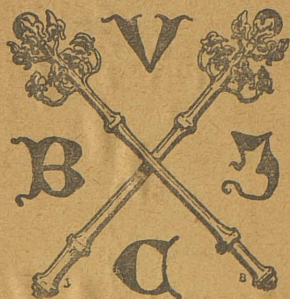
P



Biblioteka Jagiellońska

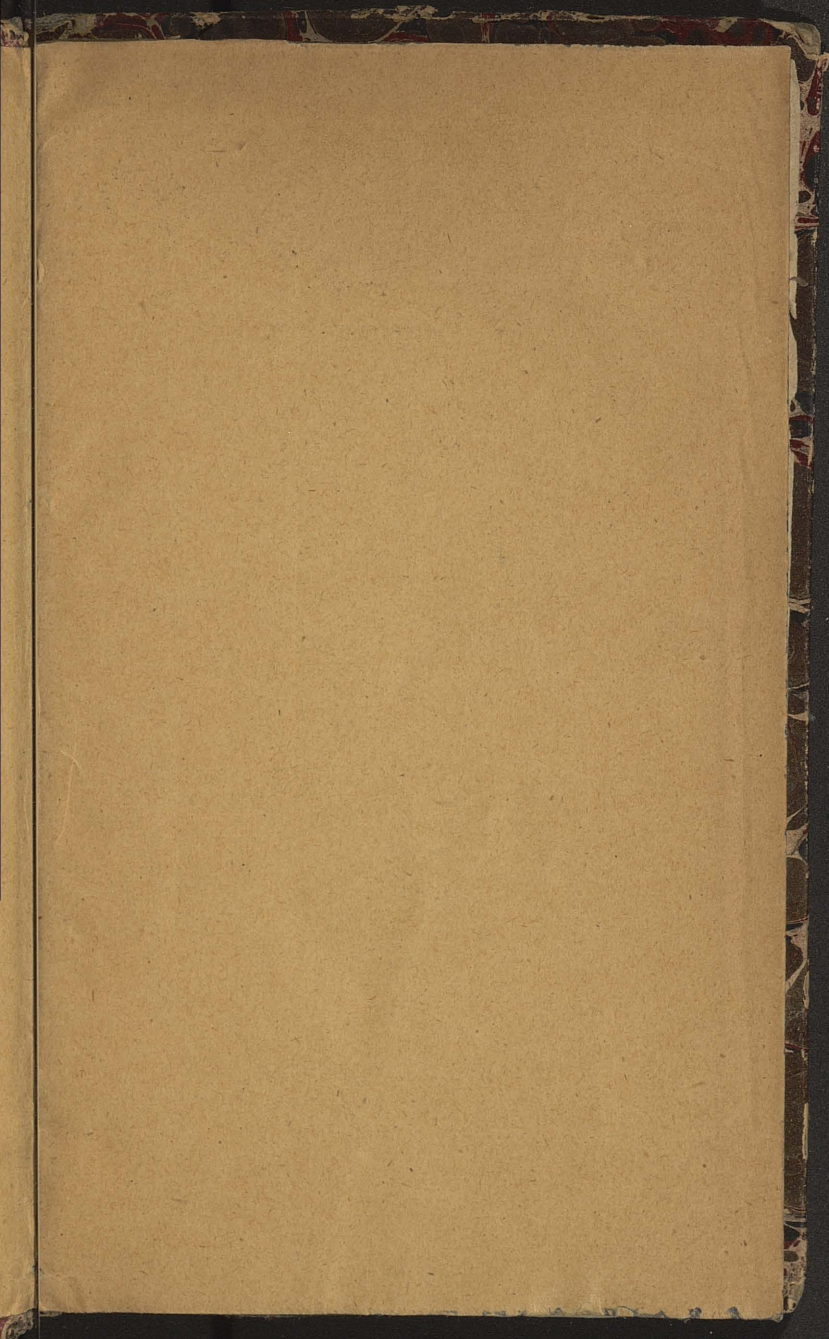


stdr0004484

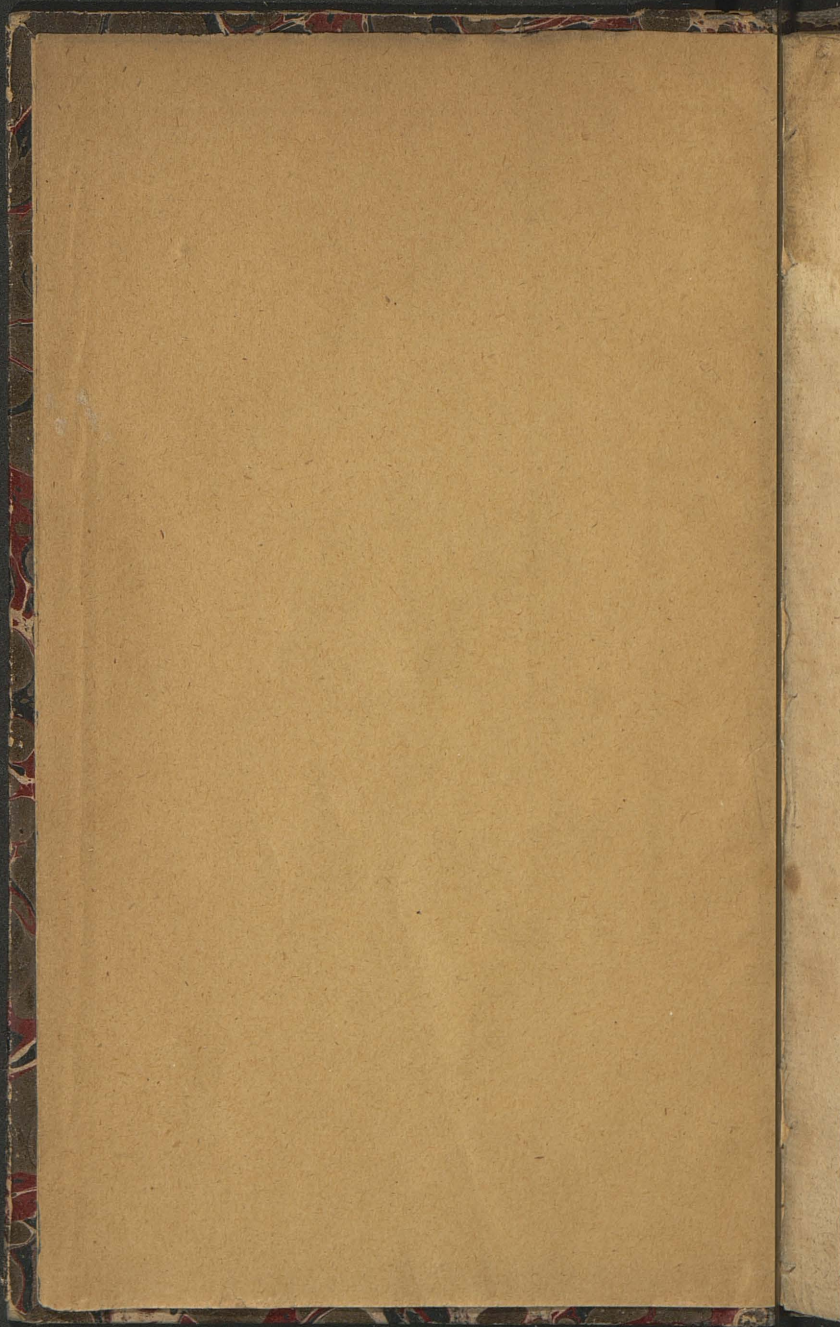


75082





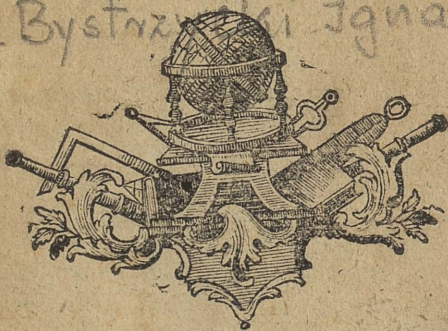






GEOMETRYA  
ALBO *tekst*  
NIEKTORÉ ŁATWIEYSZE  
SPOSOBY *0427*  
DO  
ROZMIERZANIA  
WSZELKICH DŁUGOŚCI, SZE-  
ROKOŚCI, y WYSOKOŚCI  
LUB GŁĘBOKOŚCI,  
KU UCZCIWEY y POZYTECZNEY  
ZABAWIE KAŻDEGO  
KAWALERA,  
z FRANCUZKIEGO NA OYCZYSTY  
JĘZYK  
PRZEŁOŻONA.

[Bystrzycki Ignacy]



w WARSZAWIE  
w Drukarni J.K.Méi, y Rzepltey XX. Sch: Piarum  
ROKU 1769.



BIBLIOTHECA  
VNIV. IAGELL.  
CRACOVIENSIS

75082





## DO CZYTELNIKA

Do tych, które wtey Książeczce widzisz, z Francuzkiego na Oyczytly ięzyk przełożenia matematyki części, dwa mię szczególnie przywiodły względy: pierwszy, że z wiadomości iey nieskończone dla Oyczyzny, y nas samych czynić możemy pożytki; drugi; że bez iey, iezeli nie we wszystkich, to w tych zapewne, które naywięcey do uszczęśliwienia Krolestw y Poddanych pomagają, dostatecznie biegłym nikt być naukach nie może. Zdanie to wszystkich prawdziwie ludzi uczonych, a ni do samey tylko Matematyki przywiązanych Zeby zaś Ci ta umiejętność tym miłsza y powabniejsza była, nietylko takiego do tłumaczenia wybrałem Autora, który praktycznie wszystkiego dowodzi, ale oraz który iasnie przy praktyce w krotkości wszystkiego naucza. Niemaż jednak dla tego zarzucać uwagi z cierpliwością wczytaniu go. Nayiasniejsze bowiem Piśma, nie uważnie, ciemnymi, nayłatwiejsze, nie cierpliwie czytającemu, trudnymi zdawać się zwykły. Dla twey więc to szczególnie Czytelniku położyłem prestrógi, z ktorey, iezeli zechcesz (iako chcieć powinieneś) korzystać, ani Ty na czytanie tey Książki, ani ia, na iey piśanie, żałować będziemy łozonego czasu.

RE-



# REGESTR

Materyi tey Książki.

CZĘŚC I. *Arytmetykę praktyczną.*

CZĘŚC II. *Longimetryą, w której podają się sposoby do mierzenia odległości iednego, od drugiego mieysca.*

CZĘŚC III. *Planimetryą, w której dają się sposoby rozmierzenia obszerności placow.*

CZĘŚC IV. *Stereometryą, w której dają się sposoby rozmierzenia razem złączonych z sobą długości, szerokości, y wysokości, albo głębokości.*

CZĘŚC V. *Nakoniec zawiera w sobie Trygonometryą, czyli sposob mierzenia Tryangułami.*





# ARYTMETYKA.

*Co jest Wszecmiernictwo  
albo Matematyka?*



**W**Szechmiernictwo, jest Nauka traktująca o Wielkości. Przez Wielkość rozumiem wszystko to, co powiększone, lub zmniejszone być może. Wszecmiernictwo składa się z wielu części, z których jedne, acz do szczyrey rozumu ściągają się uwagi, służą jednak za fundament innszym częściom, ktore koniecznie w życiu ludzkim są potrzebne.

*Ktoreż to są części Wszecmiernictwa tak potrzebne w życiu ludzkim?*

A

Jest



Jest ich wiele, lecz ktoreby nąypożyteczniejsze były, y nąwiększą w każdym Kawalerze ciekawość sprawić powinny, są te: Rachmistrzostwo, albo Arytmetyka, Miernictwo, albo Geometrya, Kraiu opisanie, albo Geografia, Budownictwo domowe y wojenne albo Architektura Cywilna y Militarna.

*Co jest Rachmistrzostwo, albo Arytmetyka?*

Rachmistrzostwo, jest Nauka o liczbach. Ta Nauka jest koniecznie potrzebna, nie tylko dla tych, ktorzy skarbami, towarem, lub gospodarstwem zawiadują; ale też we wszystkich częściach Wszechmiernictwa.

*Co jest Miernictwo, czyli Geometrya?*

Miernictwo czyli Geometrya jest Nauka traktująca o rozciągłości; gdyż uczy iakim sposobem wymiar uczynić odległości, wysokości, albo głębokości tego nawet, czego w rzeczy samey mierzyć, albo nie można, albo trudno; służy nam przy tym do tego, abysmy tych wszystkich rzeczy rysowali podobieństwa na papierze, ktore widzimy na ziemi, iako to są: Miaśta, Fortece, Pola, Łały, Jeziora, Morza, y całe Kraje. Na koniec podaje niezawodne prawidła do wynalezienia pełności, czyli *soliditatem* takiego ciała, iakie obaczemy.

*Co jest Krajopisanie, albo Geografia?*

W powszechności Krajopisanie znaczy opisanie ziemi, y iey części, w szczególności zaś Krajopisanie Wszechmiernickie znaczy opisanie Ziemi, uważoney, na kształt Bryły okrągłej



głej, którą różnie, różnych czasów, oświeca Słońce: ta Nauka pokazuje odmiany roku, dni, nocy, y innych własności od tego zawisłych.

*Co jest Budownictwo domowe, czyli Architektura Cywilna?*

Budownictwo domowe, jest to Sztuka budowania porządnego Gmachow trwałych, pięknych y wygodnych.

*Co jest Budownictwo Woienne, czyli Architektura Militarna.*

Budownictwo Woienne, ktore zmocnieniem mieysc popolicie nazywamy, jest sztuka, ktora uczy, iakim sposobem umocnić mieysce różnemi dziełami, aby go nieprzyaciel, bez więkzey nad obłożonych szkody, ani dobywać, ani dobyć nie mógł.

## RACHMISTRZOSTWO.

*Na czym zawisło Rachmistrzostwo, czyli Arytmetyka?*

Ta Nauka zawisła nadewszystko na poznaniu rozmaitych własności liczby, służących w praktyce, za niezawodne prawidła, czyli reguły.

*Ktoreż to są te Reguły?*

Sześć następujące, to jest: Liczenie, czyli Numeracya, Przydawanie, czyli Addycya, Odciąganie, czyli Subtrakcyja, Pomnożenie, czyli Multyplikacya, Podzielenie czyli Dywizya, y ścian wyciąganie.



*Co jest liczenie, czyli Numeracya ?*

Liczenie jest najpierwsza Reguła, która uczy przyzwyczajając każdą liczbę szacować, y na mieyscu należytem sobie, iakażkolwiek dana będzie, pisać, charakterami takimi, iakie są teraz w używaniu.

*Co jest Liczba ?*

Liczba znaczy mnogość iedności iedneyże natury. Charaktery których używamy na wyrażenie wszystkich prostych liczb, są te, aż po dziesięć : 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, y o tych cenie żadnego niemalż, któryby niewiedział.

*Co w sobie zawiera Reguła Liczenia ?*

Ta Reguła przepisuje sprawiedliwą cenę każdej liczbie, według mieysca, gdzie się znajduje, z innymi z mieszanej liczbami. Tak po prawey ręce, na pierwszym mieyscu liczba położona, znaczy iedność ; na drugim mieyscu od prawey ręki postępując ku lewey, znaczy dziesiątki, na trzecim mieyscu Sta, y tak daley.

### Uwagi.

Liczb na mieysca pierwsze, drugie, trzecie, czwarte, y tam daley rozporządzenie od prawey ręki ku lewey postępując, służy ku temu, aby bądź wielką bądź małą liczbę, łatwiey zliczyć można było.

*Naprzekład.* Powiadaią że Salomon na budowanie Kościoła w Jeruzalem łożył Dukatów 13695380050. chciałbym wiedzieć iak wiele ta liczba waży ?

Wa-



Waży, trzynaście tysięcy, sześćset, dziewięćdziesiąt pięć milionów, trzykroć osmdziesiąt tysięcy, pięćdziesiąt dukatów.

*Co jest przydawanie, czyli addycja?*

Przydawanie jest zgromadzenie dwóch, albo więcej liczb danych, w jedną Summę.

*Jakie używanie Reguły przydawania liczb być powinno?*

Ułożywszy liczbę jedną pod drugą porządnie, y podkryśliwszy ostatnią, pocznij od prawey ręki na pierwfzey Kolumnie będące z sobą składać liczby, złożone w jedną summę napisz pod linią bez żadney rezerwy, jeżeli jedną figurą wyrażają się, jeżeli zaś summą z liczb w jedną zebranych o dwóch lub trzech figurach wynikała, napisz z nich jedną tylko figurę od prawey ręki pierwfzą, zachowując drugą figurę do następującej kolumny. Co też y z innemi, ile ich będzie, zachowawsz Kolumnami, abys, ktorey szukasz, znalazł summę.

### Uwaga.

Abym objaśnił tę Regułę, daię dwa przykłady, jeden w liczbie jednego rodzaju, drugi w liczbie złożoney z różnych rodzajów.

I. Kommiss rz powiantowy odebrawszy rozkaz przyftawienia żywności dla czterech Regimentow, na pierwfzy rachując korcy mąki 3456. na drugi 5643. na trzeci 4652. na czwarty 7866. chce wiedzieć ile to wraz wfzytko uczyni korcy.

Usta.



Ustawiwszy tym sposobem liczbę przy-  
 3456 dawalną, iako widzisz na stronie, po-  
 5643 czniey przydawać nie od pierwszey ko-  
 4652 lumny, ręki prawey, ktorey liczby są,  
 7866 6, 2, 3, 6, ich summa jest 17. Zaczyn  
 —————  
 21617 położyć 7, pod linią, a jeden zachoway  
 do następującej kolumny liczb, ktore są  
 6, 5, 4, 5. Summa ich 20, a z liczbą zachowa-  
 ną 21. Połóż więc 1. pod linią, prosto kolu-  
 mny drugiey, z zachowując do następującej  
 trzeciey kolumny, tey liczby 8, 6, 6, 4. wraz  
 przydane, czynią Summę 24. a z zachowaną  
 liczbą 2. czynią 26. Pisz 6 pod linią prosto  
 trzeciey Kolumny, z zostawując do następu-  
 jącej czwartey kolumny. Tey liczba jest  
 7, 4, 5, 3. Summa ich 19. do ktorey gdy przy-  
 dasz pozostałe 2, mieć będziesz 21. Ktore, gdy  
 już nie ma więcey do przydawania liczb, po-  
 łóż pod linią tak, aby pierwsza od prawey ręki  
 prosto leżała liczby kolumny czwartey, dru-  
 ga na piątą kolumnę wystąpiła. Tym sposo-  
 bem postępując, wszelkiey daney liczby do  
 przydawania, mieć będziesz Summę, iaka tu  
 jest: 21617.

II. Liczba złożona z rożnych rodzajow.  
 Architekt woienney sprowadziwszy do kopania  
 po rożnych mieyscach ludzi, chce wiedzieć  
 wiele razem wszyscy wykopali sążni.

Pierwszy wykopał

	6.	sążni,	4.	stop,	7.	calow,	8.	linii.
II.	-	8.	5.	9.	10.			
III.	-	5.	4.	8.	7.			
IV.	-	7.	3.	5.	3.			
		29.	0	7	4.			



Liczyby ustawiwłzy, iakom tu uczynif, potrzeba poczząc przydawanie od kolumny linie, zawieraiącey. Summa kolumny linii, iest 28. A że na cal ieden idzie linii 12, a 24, na calow dwa, więc te 24 odcinam od linii, 28. pozostałe 4 kładąc pod linii kolumną, a dwa cale zachowując do kolumny następuiącey, gdzie są cale. Summa liczb tey kolumny iest 29. a z 2. calami pozostałemi 31, to iest stop 2. y calow 7. bo 12 calow, czynią stopę iedną. Kładąc więc 7 calow pod calami, zachowasz 24. calow, czyli dwie stopy do kolumny stop. Summa tey kolumny czyni 16. a z dwoma stopami pozostałemi 18. co wynosi sążni 3. bo sążeń ma w sobie stop 6. pod linią tedy kolumny stop kładę cyfrę 0, a do Summy sążniow przydaię zachowanych sążni 3. y mam sążni 29. Podobnie postępować należy w przykładach przydawania liczb rozmaitego rodzaju.

*Co iest Odciąganie albo Subtrakcyja ?*

Odciąganie iest to sztuka ta, która nam pokazuje, iak wiele liczba iedna, przewyższa liczbę drugą.

*Co w Regule odciągania zachować mamy?*

Dobrze ustawić liczbę małą pod liczbą tą, która ją przewyższa, potym odciągać liczbę pierwszą dolną z prawey ręki, od liczby w teyże kolumnie nad nią leżącey, która, iezliby mnieysza była od dolney, powiększyć ją dziesiątkiem pożyczonym u bliskiey kolumny, do piero.





piero co się po odciągnięciu zostanie, pod linią położyć. Toż zachować ze wszystkimi liczbami, postępując ku lewey ręce, z tą jednak ostrażnością, iż każda liczba, u ktorey pożyczysz dziesiątka, zmniejszy się iednym. Tak tedy postępując, znajduie się ostatek, czyli reszta.

### Uwaga.

\* Dwa kładę przykłady dla łatwiejszego pojęcia tęj Reguły.

I. Rozkaz przyszedł do Rządcy Fortecy, w ktorey iest żołnierzy na załodze 9643. aby wysłał Pułk o 4657. żołnierzy dla złączenia się z całym Woyskiem, ciekawy ile mu się zostanie w Fortecy żołnierzy, po wysłaniu tego pułku ?

9643. W tym przykładzie na stronie iak  
 4657. widzisz położonym, liczba wyższa  
 ————— iest ta, 9643. od ktorey odciągać po-  
 4986, trzeba liczbę niższą 4657. Którą  
 podkryslisz linią, abys pod nią złożył co się  
 po odciąganiu zostanie. Poczynasz od pier-  
 wszey liczby 7. z prawey ręki, mówiąc, 7 od  
 3, nie mogę odciągnąć, pożyczam więc dzie-  
 śiątka u liczby 4. bliskiey liczbie 3. dziesięć  
 tedy ze trzema, czynią 13, mówię więc 7, od  
 13, zostaię 6; ktore kładę pod linią, potym  
 biorę liczbę 5, następującą po 7, y mówię 5,  
 od 3 zamiast 4, ponieważ już od niego pożyczem iednego równaiącego się dziesiątkowi  
 w poprzedzającym odciąganiu ) nie mogę tak-  
 że



że odciągnać, pożyczam więc jednego u liczby bliskiej 6. tuż następującej po 4. który to jeden dziesiątkiem jest, a z temi 3. w raz czyni 13. a tak mówię 5, od 13. zostaje 8, które piszę pod linią. Przechodzę do liczby 6. y mówię 6. od 5.) bom jednym w poprzedzającym odciąganiu z mniejszy) nie mogę, y pożyczam u bliskiej liczby 9. jednego dziesiątka, z którym 5. czyni 15. mówię tedy 6 od 15. zostaje 9, które piszę pod linią. Na koniec odciążam 4 od 9 z mniejszego jednym, to jest od 8. zostaje 4, które, jako inne, składam pod linią. A tu dopiero znajduję liczbę żołnierzy którzy mu się zostaną na załodze w Fortecy 4986.

II. Arędarz winien do skarbu oddać złotych Polkich 838682 gr: 16. szeląg 1. płać zaś tylko złot: Pol: 345726. gr: 18. szel: 2. pytam wiele jeszcze będzie winien?

838682. gr: 16. szel: 1. W tym przykła-  
 345726. gr: 18. szel: 2. dzie, poczynam  
 od najniższej ce-  
 492955. - 27. - 2. ny, y mówię z od  
 1. nie mogę, po-

życzam u wyższej ceny grosza 1. to jest trzech szelągów, z których składa się grosz, łączę z szelągiem 1. y mam szelągów 4. teraz tedy mówię, 2. od 4. zostaje 2. piszę te dwa pod linią kolumny szelągów. Postępując do groszów mówię 8 od 5. niemożę odciągać, (szóstego bowiem grosza pożyczylem do kolumny szelągów)





gow) pożyczam więc u bliższej liczby iednego równaiącego się dzieśiątkowi, a złączywszy go z 5. mam 15. mówię tedy 8 od 15 zostaię 7, piśzę go pod linią groszow, na mieyscu pierwszym od ręki prawey, idę potym do drugiey kolumny liczby groszow, a że żadnego iuż dzieśiątka po pożyczeniu w przeszłym odciąganiu niepozostało w gorney liczbie, pożyczam więc u złotych z brzegu iednego złote-  
go, który iedno iest co groszy 30. czyli dzieśiątkow 3. y mówię 1 dzieśiątek od 3. dzieśiątkow, zostaię dwa dzieśiątki, y piśzę te 2 pod linią kolumny dzieśiątkow groszy. Na koniec idąc do złotych mówię 6. od 2. zmniejszy-  
rych iednym, czyli 6 od 11, pożyczaiąc iak wyżey, zostaię 5. Dwa od 7, zostaię 5. Siedm od 6. albo raczey od 16. zostaię 9. Pięć od 7. zostaię 2. cztery od 3. czyli 13, zostaię 9. a naostatek 3 od 7 zostaię 4. Cała tedy Summa, którą ieszcze pozostał winien do skarbu, iest 492955:27:1.

*Co iest pomnożenie, albo multiplikacya ?*

Rozmnożyć dwie liczby polpołu, iest to iedno, co wynaleść liczbę trzecią, ktoraby tyle razy zamykała w sobie iedną liczbę, ze dwoch danych do pomnożenia, ile druga z tych dwoch liczb zamyka iedno czyli *unitatē*. Obiaśniam to praktycznie. Pomnażam 3. przez 4. y wypada mi 12. Liczba trzecia, ktorayiem szukał, te 12 zamykaią w sobie liczbę 4 razy trzy, iako liczba 3 trzy razy w sobie zamyka iedno, to iest *unitatem*.

*Na*





*Na czym zawisła Reguła pomnożenia ?*

Reguła pomnożenia zawisła na tym, abyśmy pomnażali z osobna wszystkie liczby, iedney że dwóch liczb danych, przez wszystkie liczby drugiey, y przydawali wszystkie produkta wynikające z tych pomnożeń, ale tak w pomnożeniu, iako y w przydawaniu potrzeba się starać oto nayspilniey, aby iak naysporządniey ustawić liczby, inaczey bowiem, ktorego szukamy, nieznaydziemy produktu.

### Uwaga.

Abyśmy produkt łatwo dwóch liczb prostych, za pomocą tablicy Pitagorasowej znaleźli, wiele by nam pomogło, gdybyśmy iey na pamięć nauczyli się. Kładę iey tu wyobrażenie. Nie zastanawiam się nad wyłożeniem sposobu używania tej tablicy, bo przez

się iasny	1   2   3   4   5   6   7   8   9								
ieft.	1   2   3   4   5   6   7   8   9								
Szukając 2	4   6   8   10   12   14   16   18								
bowiem ie-	3   9   12   15   18   21   24   27								
dnego Zmno-	4   16   20   24   28   32   36								
życielow czyli	5   25   30   35   40   45								
mnożytkatorow na	6   36   42   48   54								
gorze, a drugiego na	7   49   56   63								
stronie, nayduię produkt	8   64   72								
naprzeciwko obydwóch	9   81								
mnożycielow leżący. Tak	9   81								
mnożę 3 gorne przez 3 poboczne,	9   81								
mam produkt w komorce na	9   81								
przeciwko obydwóch leżący	9   81								
cey 9.	9   81								



*Przykład.* Chcę wiedzieć ile godzin w roku, w którym jest dni 365. a w dniu iednym godzin 24.

365. pierwszy pomnożyciel.

24. drugi pomnożyciel.

---

1460.

---

730.

---

8760.

Położywszy drugiego Pomnożyciela pod pierwszym, y podwiódłszy linią wraz obydwóch, pomnażam pierwszą liczbę 4. z prawey ręki przez wszystkie liczby 5, 6, y 3 pierwszego pomnożyciela, y mam produkt 1460. Potym pomnażam do mego pomnożyciela drugiey kolumny od prawey ku lewey idąc ręce liczbę 2, przez wszystkie trzy liczby pierwszego czyli drugiego pomnożyciela, y znajdę produkt 730. Piśzę go pod pierwszym produktem, tak, aby pierwsza od ręki prawey figura, przypadła pod drugą figurę także od prawey ręki pierwszego produktu: przydaję nakoniec do siebie te produkta, y mam sumę 8760. Aże rok pospolity procz dni 365. zawiera ięszcze godzin 6. więc przydawszy do sumy 8760 godzin 6. mam w roku, czego szukam, godzin 8766.

*Co jest podzielenie, albo Dywizya?*

Podzielenie albo chcieć podzielić liczbę iedną przez drugą, iest to chcieć wywiedzieć się, iak wiele razy ta liczba zamyka się w pierwszey licz-



liczbie do podziału daney. Pierwszą tę liczbę zowiemy liczbą podzielną, drugą Dzielnikiem, trzecią która wynika, wielorazem, czyli kwotem.

*Có za Regułę w dochodzeniu tego podzielenia zachować należy?*

Abym temu, iak naykrociey być może, dożyć uczynił, powiadam, że tyle razy potrzeba od podzielney liczby odciągać dzielnika, wielokrotnie według możności wziętego, ile to tylko razy być może; Każdego zaś exponenta, czyli wykładacza tego, który pokazuje, iak wielokrotny dzielnik od części z liczby podzielney obraney odciągnąć się może, kłaść należy na miejscu wieloraza wielokrotnego który się da odciągnąć. Wszystkie wykładacze Dzielnika, porządnie ieden po drugim na miejscu wieloraza położone, dadzą ci ten wieloraz, któregoś szukał, bylebyś dzielnikow lub ich wielokrotnych począł odciągać od lewej ręki liczby podzielney w tyle figurach, ile dzielnik wyciąga, zawartych, y szedł przez stopnie nieiako ku ręce prawej. Ale w przykładzie używanie tey Reguły iasnien się wyda.

*Przykład.* Niech będzie liczba, którą dzielić trzeba 987654210. przez liczbę 2345.

Widząc że pierwsza fig: Dzielnika w 9. pierwszey fig: liczby podzielney wchodzi razy cztery, miarkuję że cały dzielnik w tylez figurach podzielney liczby także razy cztery mieścić





ścić się może, biorę tedy tyleczwor dzielnikę,  
to jest 9380, którego wykładacz że jest cztery,  
kładę go z prawey ręki podzielney liczby na  
mieyscu wieloraza za liniyką odcinającą, y bę-  
dzie pierwszą figurą wieloraza.

Dzielnik 2345 | 9876.5.4.3.2.1.0. | 4211745.  
9380.

4965.

4690.

2754.

2345.

4093.

2345.

17482.

16415.

10671.

9380.

12910

11725

1185.

Tego zaś tyle czwor Dzielnika to jest 9380.  
odciągam od pierwszych czterech liczb po-  
dzielney liczby 9876. zostaje 496. do ktorey  
reszty przyciągę liczbę następującą podzielney  
liczby. Kończąc zaś odciąganie z podwoio-  
nym dzielnikiem, potym raz po raz dwa ra-  
zy z prostym dzielnikiem, y dalej z siedmio-  
różnym



rażnym, z czworo-rażnym, y naostatek z pięcio-rażnym dzielnikiem, znajduię po ostatnim odciągnięciu pozostałą liczbę 1185. , a wszystkie wykładacze Wieloraznych dzielników, których następnie odciągałem od liczby zadanej, ułożone ieden po drugim porządkie 4211745 ukazują mi wieloraz, którego szukał.

*Co rozumieją przez wyciągnięcie Ścian, z Czworogranu lub Sześciogranu ?*

Liczbę czworościanną albo Kwadrat nazywamy tę: która wynika z liczby iakiejkolwiek, przez się samą pomnożoney. Tak na przykład 3 przez 3, czynią kwadrat 9. Te 3, zowiemy ścianą czworograniastą kwadratu 9. Sześciogran zaś, *Cubus* czyli liczba pełna, jest ta, która wynika z kwadratu, czyli z czworogranu przez swą ścianę pomnożonego, iako to 27 staie się z kwadratu 9, przez ścianę jego, to jest przez 3, pomnożonego. Ściany więc wyciągnięcie z liczby kwadratowey, albo sześciogranney nic innego nie jest, tylko wynalezienie liczby oney, z ktorey stał się kwadrat albo sześciogran czyli *cubus* dany.

*Jakie Reguły zachować trzeba w wyciąganiu Ścian ?*

Inne są reguły do wyciągania ścian kwadratowych, a inne do wyciągania ścian z liczby pełney, *Kubiczney* czyli sześciogranney.

*Jak postąpić potrzeba mając wyciągać ścianę czworograniastą z liczby danej ?*

*Nayprzod, poczynając od prawey ręki, trzeba*



ba punktami poznać z liczby daney, pierwszą, trzecią piątą, y wszystkie inne figury, miiając zawsze iedną z nich we środku. Tym bowiem sposobem podzielisz liczbę daną na części, z których każda będzie miała dwie figury, procz pierwszey części od lewey ręki, w ktorey często iedna tylko figura przypada. Jle zaś będzie punktow położonych, tyle koniecznie mieć musi figur albo numerow w sobie ściana wynaleziona.

*Powtore,* wziąwszy pierwszey części od lewey strony liczby daney, ścianę kwadratu, ktory się w niey zamyka, napisać ją na mieyscu osobnym za pierwszą część ściany generalney, a kwadrat z tey ściany zrobiony, odciągnąć od pierwszey części liczby daney, do reszty zaś jeżeli się została, złożyć drugą następującą część z liczby daney, dwie figur zawierającą; potym ścianę wynalezioną podwoiwszy, napisać ją za dzielnika tey drugiey części.

*Po trzecie,* uważwszy ile razy dzielnik zrobiony ze ściany podwoioney brać się może w tey części, nietykając atoli ostatney iey figury punktem naznaczoney, Wieloraz ten wypadający, napisać zaraz y za część drugą ściany generalney, y na końcu dzielnika.

*Po czwarte,* Przez tę drugą dopiero wynalezioną część ściany pomnożywszy całego dzielnika, nie pomiiając nawet ostatney dopiero tamże przydaney liczby, produkt odciągnąć od całej drugiey części wziętey w raz z ostatnią figurą punktem naznaczoną. Do pozosta-



zostały reszty znowu złożyć następującą część trzecią. jeżeli się znajdzie y podobnym sposobem postąpić należy iak wyżej. A tak przez samą Dywizyą inne liczby żądane y ściany wynalezione zostaną.

### Przykładem rzecz objaśniam.

Ma kto 9056. Żołnierzy, y chce ich w Kwadrat uszykować, wiedzieć należy, ile ich stanąć powinno na czele? czego abyśmy doszli 1mo. według danej Reguły punktami znaczą liczbę, daną, iako tu widzisz. *zdo.* Ponieważ ściana pierwszej części

danej liczby 90. jest  $\begin{array}{l} \text{Liczba dana} \\ 9056 \end{array} \left| \begin{array}{l} \text{Ściana} \\ 95. \end{array} \right.$

osobnym za pierwszą część ściany generalney, a kwadrat teyże

części ściany, 81 od  $\begin{array}{r} 81. \\ \text{Dzeli:} \text{---} \\ 185 \end{array} \left| \begin{array}{r} 96. \\ 925 \\ \text{---} \end{array} \right. \begin{array}{l} \text{Część druga to} \\ \text{jest złożona.} \\ \text{Produkt} \end{array}$

ciągamy od 90. Do reszty zaś, to jest do 9. składamy 56. to jest drugą następującą część liczby danej, y ścianę dotąd wynalezioną

podwoiliśmy, kładę za dzielnika 3<sup>o</sup>. Uważając że 18 w 95. brać się może razy 5, piątę 5. y za drugą część ściany generalney, y na końcu dzielnika czyli Diwizora. 4to Pomnożywszy przez pięć dopiero wynalezione, całego dzielnika w raz z przydanemi 5. do

B

niego



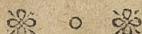
niego, *Produkt* 925 odciągam od 956. części drugiej, y staie mi 31. do ktorey że iuż niemam co składać, zakończyłem robotę. Ściana więc ktorey szukałem, będzie 95. zofnierzy y nad to ieszcze zoftaie 31. ponieważ liczba dana 9056. nie iest kwadrat czyli czworogran dołkonany.

*Co za Reguły zachowane bydź mają w wyciągnięciu ściany Sześciogranney Radicis cubicę z liczby danej?*

Na wyciągnięcie ściany sześciogranney, naprzod daną liczbę zaczynając od ręki prawey, tak podzielić, aby w każdey części trzy figury znajdowały się, procz pierwszey od lewey ręki, która czasem dwie, a czasem iednę tylko figurę mieć może. Ile zaś będzie takich części, tyle będzie figur w ścianie z caley liczby wyciągnioney.

Po wtore, Z pierwszey części, wzięwszy ścianę sześciogranną iaka naypodobnieysza być może, (to iest z ktorey sześciogran da się odciągnąć od tey części pierwszey;) napisać ją na osobnym mieyscu za pierwszą część ściany generalney, a odciągnąwszy sześciogran z tey dopiero wynalezioney zrobiony ściany, od pierwszey części liczby danej, do reszty, iezeli iaka po tym odciągnięciu zoftała, złożyć iedną tylko następującą figurę, z drugiey części liczby danej, potym że ściany iuż wynalezioney zrobiwszy kwadrat, y przez 3 go pomnożywszy wziąć go za Dywizora czyli Dzielnika drugiey części, a uważwszy ile ra-  
zy





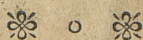
zy w niej się mieści, Wieloraz napisać za drugą figurę ściany generalney.

*Po trzecie,* Z tych dwóch figur na ścianę generalną wynalezionych, uczynić Sześciogran, *Cubum* y odciągnąć z obydwóch pierwszej części liczby danej. Do reszty zaś, jeżeli jest jaka, złożyć znowu figurę iedną części trzeciej, z liczby danej; a z całej wynalezion-y już ściany zrobiony kwadrat y trzykroć wzięty, będzie znowu nowym tey trzeciej części dzielnikiem, ktorego uważywşy ile razy mieścić się może, Wieloraz, za trzecią figurę ściany generalney napisać potrzeba, y postąpić tym sposobem, iako się wyżej powiedziało &c. Ale Przykłady dane reguły dostatecznie objaśnią, y rzecz całą ułatwią.

PRZYKŁAD I.

<i>Liczba dana</i>	<i>Ściana sześciogranna.</i>
12,167	23
8-	23
<i>Dzielnik</i> ———	—————
12   41	69
12167.	46
	—————
	529 <i>Kwadrat wynaleziony ściany.</i>
	23
	—————
	1587
	1058
	—————
	12167 <i>Sześciogran wynaleziony ściany równy we wszystkim liczbie danej.</i>
	B 2                      Szu-





Szukam Ściany sześciogranney, liczby w przykładzie I. danej; a postąpiwszy według przepisanych Reguł, w wykonaniu tego com przedsięwziął żadnych trudności niedoznaię; Następujący przykład lepiej da poznać używanie tych Reguł.

## PRZYKŁAD II.

<i>Liczba dana</i>	<i>Ściana Sześciogranna</i>
11,390,625	225
<i>Dzielnik 8</i>	225
<i>2giey części: —</i>	<hr/>
12   33	1125
11390,	450
10648	450.
	<hr/>
<i>Dzielnik</i>	50625 <i>Kwadrat z</i>
<i>3ci części</i>	225 <i>całej ściany</i>
1452   - - 7426	253125
11390625	101250
11390625	101250.
<hr/>	<hr/>
	11390625. <i>Sześciogram</i>
	<i>z całej ściany</i>

W tym przykładzie podzieliwszy naprzód daną liczbę podług nauki wzwyż podanej, mam w niej trzy części, z kąd dochodzę że ściana sześciogranna wynaleziona składać się będzie ze trzech figur.

*Powtore,* Widząc że ściana sześciogranna pier-



pierwszey części inna być nie może, tylko z. kładę te dwa na osobnym mieyscu. za pierwszą figurę ściany generalney, a odciągnąwszy Sześciogran z niego. zrobiony 8. od pierwszey liczby daney, do reszty, która tu jest 3. składam 3, iedną tylko figurę następującą z drugiey części. liczby daney, y mam 33. Potym z wynalezioney ściany 2. zrobiwszy kwadrat 4. a ten kwadrat przez 3 powiększywszy, czyli trzykrotnie wziąwszy, to jest 12. czynią dzielnikiem części drugiey liczby daney, y wieloraz 2, pomiarkowawszy że tyle razy dzielnik w tej drugiey części mieści się, kładę za drugą figurę ściany generalney, której szukam. *Potrzecie*, z 22. to jest całej ściany do tych czas wynalezioney, zrobiwszy następujący sześciogran 10648. odciągam go od całych dwoch pierwszych części, których ścianę już znalazłem, a do reszty 742. składam trzeciey części, daney liczby, figurę iedną: 6. co czyni 7426. zrobiwszy potym ze 22, to jest z całej ściany wynalezioney kwadrat 484 a tryplikowawszy go, mam 1452. y kładę go za dzielnik trzeciey części liczby daney, czyli 7426 w których że się mieści pięć razy, zaczym Wieloraz 5. piszę za trzecią figurę ściany wynalezioney. A tak mam całą ścianę liczby daney 225, z niey bowiem zrobioney sześciogran jest 11390625. y odciągniony od całej liczby daney nic nie zostawuie, co jest znakiem że liczba dana 11390625. jest prawdziwym Sześciogranem; albo *Cubus* ktorego ściana rzetelna jest 225.





Po Regułach Arytmetyki wspomnionych,  
coż następuje ?

Następuje Nauka o liczbach łamanych, y  
o proporcjach : od których zawisła Reguła  
społki, *Regula Societatis*, bardzo ludziom po-  
żyteczna.

Co jest Liczba łamana ?

Jest Część iedney iakieykolwiek rzeczy  
całej. Tak podzieliwszy złoty ieden na trzy  
części, gdy mam z tych trzech części, dwie,  
mowię, że mam dwa ze trzech, co się tak pi-  
sze  $\frac{2}{3}$  Liczba nad kryską położona, zowie się  
Licznik, *numerator* bo mi wskazuje wiele wzię-  
tych jest części ; Liczba pod linią położona  
zowie się Mianownik *Denominator*, bo mi wy-  
mienia, na wiele części rzecz cała była podzie-  
lona.

Co jest Geometryczna Proporcya Propor-  
tio Geometrica ?

Jest liczba we czterech figurach tym po-  
rządkiem ułożona, iż iak się wiele razy pier-  
wsza liczba w drugiej zamyka, tyle też razy  
zamyka się trzecia w czwartej, albo iak wiele  
razy pierwsza figura, drugą w sobie zamyka,  
tak wiele razy trzecia zamyka w sobie czwar-  
tą.

Rzecz w przykładzie objaśniam. Jak się  
mają 2 do 4. tak się mają 8 do 16. to jest dwa,  
czterech ; iako też ośm, szesnastu, równie jest  
połową. Albo też 2. we 4. tak się dwa razy za-  
wiera, iako też 8. we 16. Tudzież iak się ma-  
ją



ią 9 do 3. tak się mieć muszą 12 do 4. to jest iako 9. zawieraia 3, trzy razy, tak też 12 liczbę 4. razy trzy.

*Co względem łamanej liczby wiedzieć potrzeba?*

Toż samo co względem liczb całych. Trzeba wiedzieć y umieć Reguły Dodawania, Odciągania, Pomnażania, Dzielenia, y ścian wyciągania; procz niektórych innych, właściwie tylko służących do poznania, iak wielką jest liczba łamana, to jest iaki. Jey jest walor.

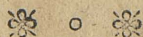
*Jakim sposobem łatwo dowsć można, co ce- ni Liczba łamana 2, czyli iaki iey jest walor?*

Trzeba nayprzod wiedzieć na iakie części rzecz ta cała, ktorey liczba łamana jest, dana, dzielić się może; potym z nią tak postąpić, iako się tu w przykładzie pokazuje. Miałem *n. p.* Czerwonego złotego, na trzy części podzielonego, dwie części, co tak się pisze  $\frac{2}{3}$  Ponieważ Czerwony złoty ma w sobie złotych 18, prze, 18 pomnażam Licznika,  $2 \times 18 = 36$ , produkt dzielę przez mianownika 3. to jest 3 we 36. zamyka się razy 12, znajduję tedy, że Łamana liczba  $\frac{2}{3}$  równa jest Złot. 12, ktore na moję obrócićem potrzebę.

*Jakie inne czynić się zwykły łamanej liczby odmiany?*

Nayprzod łamaną liczbę odmienić, na najmnieysze, iakie być tylko mogą figury. Co się dzieie, gdy Licznika y mianownika przez oby-





o bydwom pospolitego dzielimy Dzielnika. Bo produkta z podziału Licznika y Mianownika Łamaney liczby przez pospolitego im Dzielnika wynikające, stawiają nowego Licznika y Mianownika Łamaney liczby, odmienionej na mnieysze figury, z tąż, co pierwey miały, ceną. Niech będzie przykład.

Mam odmienić łamaną liczbę, naprzykład tę:  $\frac{48}{144}$  na frakcyą, iaka być może w naymnieyłych terminach

Widzę że przez 48, tak *numerator* iako y *Denominator* danej liczby łamaney, dywidowany być może, biorę tedy liczbę 48 za Dzielnika pospolitego danej liczby łamaney, a z podziału Licznika y Mianownika przez 48 mam nową liczbę łamaną w naymnieyszych figurach, równą iednak w cenie danej, to jest  $\frac{1}{3} = \frac{48}{144}$

*Co zachować potrzeba dwie lub więcey liczb łamanych w iedną przydać Summę?*

Jeżeli mianowniki *Denominatores* liczb łamanych są iednakowe, przydać się do siebie liczniki, *numeratores*, a iednego mianownika, ponieważ iednakowe były wszystkie, podłoż pod przydaną liczbę łamaną.

Przykładem rzecz objaśniam. Z podzielonego Czerwonego Złotego iednego na pięć części, w iednym miejscu zostało mi się części dwie, w drugim z s trzy części, com sobie naznaczył, tym sposobem  $\frac{2}{5} \frac{3}{5}$  Chcę się dowiedzieć co mi czynią te części w raz zebrane.

Więc



Więc podług danej Reguły, 2, do 3. przyda-  
ię, y mam pięć, a że iednakowe w obydwóch  
łamanych liczbach były mianowniki, iednego  
tylko do pod nalezionego Licznika podkładam  
Mianownika, co zrobiwszy wynosi mi  $\frac{5}{3} = 1$ .  
y widzę że w tych łamanych liczbach mam  
cały czerwony złoty ieden,

Jeżeli zaś liczby łamane nie mają ro-  
wnych mianowników, nappierwey potrzeba  
ich odmienić w inne, ktoreby miały iednako-  
we czyli równe mianowniki, co tym sposobem  
uczynić można: Niech będą naprzykład li-  
czby łamane  $\frac{1}{4}$  y  $\frac{2}{3}$ , nie iednakowych Miano-  
wników mające. Pomnażając przez 3 to iest  
przez mianownika iedney łamanej liczby (iak  
tu widziż na lewey ręce położoney.) Licznika  
czyli Numeratora drugiey, produkt wypadają-  
cy kładę za licznika nowego prawey ręki; po-  
tym pomnażając przez mianownika prawey  
ręki to iest przez 6, licznika lewey ręki liczb  
łamanych danych, produkt 6 kładę za licznika  
nowego lewey ręki; naostatek mianowników  
iednego przez drugiego pomnażając mam pro-  
dukt 18. ktorego pod nowych licznikow pod-  
kładam a tak  $\frac{1}{4}$ , y  $\frac{2}{3}$  Zmieniają się w te łama-  
ne liczby  $\frac{3}{12}$  y  $\frac{4}{12}$  tenże sam walor a iuż miano-  
wnikow iednakowych mające, y dopiero czynię  
ich przydawanie. Oto cały przykład, pod  
znakami; iak Arytmetycy zażywają, zawar-  
ty,  $\frac{1}{4} + \frac{2}{3} = \frac{3}{12} + \frac{4}{12} = \frac{7}{12}$  Toż w Odciąganiu wwszyt-  
ko zachować potrzeba, co się dotąd powiedzia-  
ło o przydawaniu Liczb łamanych.



Jakim sposobem pomnażamy jedną liczbę łamaną, przez drugą liczbę łamaną? czyli frakcyą przez frakcyą?

Czyniemy to pomnażając po prostu Licznika przez licznika, a Mianownika, przez mianownika. Produkt albowiem z Licznikow wypadający, da Licznika, produkt zaś z Mianownikow, da mianownika liczby oney łamanej, która wyniknąć ma z dwóch liczb łamanych, danych do pomnożenia. oto przykład.  $\frac{2}{3} \times \frac{3}{2} = \frac{6}{6}$ .

Co zachować potrzeba dzieląc liczbę łamaną, frakcyonem, przez inną liczbę łamaną, per frakcyonem?

Jeżeli liczba łamana podzielna czyli do podziału dana zupełnie dzielić się może przez liczbę łamaną na Dzielnika, albo Dywizora daną, to podzieliwszy Licznika przez Licznika, y Mianownika przez mianownika, mam Wieloraz *quotum* obydwóch, a zatym y liczbę łamaną nową, która z Dywizyi danych frakcyi wypadła, naprzykład:  $\frac{2}{3} : \frac{2}{3} = \frac{2}{2}$ .

Jeżeli zaś liczba łamana podzielna, zupełnie dzielić się nie może przez liczbę łamaną, na dzielnika daną, na ten czas liczbę łamaną, która jest Dzielnikiem, wśpak obracam, to jest kładę Licznika, na miejscu Mianownika, a Mianownika na miejscu Licznika. Potym Liczniki y Mianowniki tak położone, osobno między sobą pomnożywszy, znajduję w produkcie z tąd wypadającym Wieloraz danej liczby



liczby łamaney. Oto przykład:  $\frac{2}{3}$  przez  $\frac{1}{2}$  Dzielnika opak obracam,  $\frac{2}{3} \times \frac{2}{1} = \frac{4}{3}$

*Jakim sposobem można wyciągnąć ściany czworograniaste, albo sześciograniaste liczb łamanych?*

Wyciągamy te ściany liczby łamaney iakiejkolwiek, przez wyciągnięcie ścian z Licznika ich y Mianownika. Ściany tak wynalezione dadzą nam Licznika y Mianownika liczby łamaney, to jest frakcyą, która będzie ścianą liczby danej łamanej.

*Po liczbach łamanych czyli frakcyach co następuje w Arytmetyce?*

Następuje Reguła proporcyi, w ktorey do trzech liczb danych, czwartą, iaka wypaść powinna, znajdujemy. Zowiemy tę Regułę, Regułą złotą, gdyż jest arcyużyteczna w pożyciu ludzkim, y jest fundamentem innych Reguł, iako to: Reguły fałszywego położenia, *falsæ positionis*, Reguły towarzystwa albo spółki *Societatis*, &c.

*Co w używaniu tey reguły a hować potrzeba?*

W tey regule ze trzech liczb danych pomnożywszy drugą przez trzecią, lub trzecią przez drugą, y produkt ztąd otrzymany przez pierwszą liczbę podzieliwszy, wieloraz, który z tego podziału wypadnie, da nam czwartą liczbę, ktorey szukaliśmy. Na co przykład niech będzie taki: Pewny za dni 7. uiechawłszy mil 77. chce pomiarkować, wieleby mógł uiechać za dni 15. Pomnożywszy mil 77 przez dni 15

mieć



mieć będzie produkt 1155. który gdy przez dni 7, to jest przez liczbę pierwszą podzieli, Wieloraz 156 pokaze, że tyle mil za dni 15, równie iadąc, uiechać może, co tak się pisze: iak się ma 7. do 77. tak się ma 15 do 165.

Ten sposob służy we wszystkich innych przykładach, w których ta Reguła proporcji naturalna, albo iak mowiemy *directa*, ma mieysce,

*Dla czego przydaemy to słowo naturalna directa?*

Dla tego że też jest Reguła proporcji, którą wykręconą *inwersam* nazywamy ale że ta więcey zawisłości, niżeli pożytku zamyka w sobie, przeto iey tu nie kładziemy, y na tym kończemy krotkie to nasze Arytmetyki zebranie.

KONIEC ARYTMETYKI.



MIER-





# MIERNICTWO GEOMETRYA

*Mowiliśmy że Miernictwo jest nauka o rozciągłości traktująca, objaśnimy teraz więc co mamy przez nią rozumieć?*



**J**Ako słowem tym rozciągłość *extensio* to wszystko wyrażamy, co tylko ma długość, szerokość y głębokość, tak przez naukę o rozciągłości traktującą nie co innego rozumiemy, tylko poznanie własności, tych iey trzech części, czyli iey każdą z osobna uważać, czyli kombinować po dwie, albo też wszystkie trzy pospołu, iako jedną rzecz całą znaczące, będziemy.

Te





Te zaś trzy części długość, szerokość, y głębokość, trzema rozmiarami rościągłości nazywają się.

*Możesz każdy z osobna z tych trzech rozmiarów być sam przez się bez dwóch innych?*

Zadnym sposobem: to jednak bynajmniej nieprzeszkadza, żebyśmy ich uważać, lub każdego z osobna, lub po dwa razem niemogli, y ztąd wiadomości najpotrzebniejszych do praktyki nie czerpali. *Na przykład:* Chcę wiedzieć iak odległy jest Peterzburg od Moskwy miasta; niepotrzeba mi tu, tylko pojąć długość linii prostej między temi dwiema miastami. Lecz gdyby było potrzeba pol długość y szerokość wynaleść, uważalibyśmy znowu te tylko 2 rozmiary, o trzecim głębokość i niemyśląc, lubo ten żadnym sposobem oddzielonym być nie może od ziemi, na ktorej pole, y inne wszystkie rzeczy pod wymiar podpadające, znajdują się.

*Jeżeli tak jest, toć bez wątpienia Miernictwo czyli Geometrya rozmaite być może miała części, wylicz je więc proszę?*

Miernictwo na trzy dzieli się części: Z których pierwsza zowie się Dłużmiernictwo, *Longimetria*, druga Polmiernictwo, *Planimetria*, trzecia naostatek Bryłmiernictwo, *Stereometria*.

*Co jest Dłużmiernictwo, czy i Longimetria?*

Dłużmiernictwo uczy rozmierzania wszelkiego rodzaju linii, która to część jest najożywiejszą w całym Miernictwie.



*Co jest Polmiernictwo czyli Planimetria ?*

Polmiernictwo jest druga część Miernictwa, naucająca rozmiar wszystkich płaszczyzn czyli pol, po łacinie *Superficies* zwanych, przez płaszczyznę zaś albo pole rozumiemy rozciągłość o dwóch rozmiarach, to jest długości y szerokości, bez wszelkiej głębokości lub wysokości.

*Co jest Bryłmiernictwo czyli Stereometrya ?*

Bryłmiernictwo jest trzecia część Miernictwa podająca sposoby rozmierzania wszelkiego rodzaju brył, *solida* u łacińskich Geometrow, zwanych.

Przez bryłę zaś rozumiemy rozciągłość zupełną, w ktorej wszystkie trzy rozmiary, długość, szerokość y głębokość, albo wysokość po sobie znajdują się

## DŁUŻMIERNICTWO czyli Longimetrya.

*Co się rozumie przez linie ?*

Przez linie, rozumiemy długość bez szerokości y głębokości, ktorey konce, są punkta podziału nieprzypuszczające. Linie zaś są proste, lub krzywe.

*Co jest Linia prosta ?*

Linia prosta jest ta, ktorej części są położone w równi między dwiema końcami, w żadną nie wybożając stronę. Zkąd linia prosta  
ma



ma naykrótszą odległość od iednego do drugiego końca. *Obacz na fig: 1. Tab: 1.*

*Co iest linia krzywa?*

Linia krzywa iest ta, ktorey części nie są wrowni położone między swemi końcami, ale wyboczaią iuż na tę, iuż na owę stronę (Fig: 2. Tab: 1.) Z kąd łatwo zrozumieć, iako sama tylko linia prosta przeyść może, przez dwa punkta dane, gdy linii krzywych tym czasem niekończona liczba przechodzi, iako widzimy na Fig: 3. Tab: 1.

Między wszystkimi liniami krzywymi, kołowa albo *circularis* linia iest naypospolitsza, naypożyteczniejsza, a zatym y naygodniejsza uwagi.

### Uwaga.

Wiedzieć potrzeba że w Xiegach Miernickich linie naznaczaią się literami, obiecadowemi, kładąc iedną na początku, a przy końcu linii drugą literę, iako na Fig: 1. Tab: 1. Litery A, B, znaczą linią prostą będącą między końcami A y B. y na figurze 2. Tab: 1. C, D. znaczą linią krzywą, ktorey dwa końce są C. y D. Lecz iezeli zdarzy się że wiele linii krzywych przechodzi przez dwa punkta, każdy będzie naznaczony trzema literami, z ktorych dwie kraiove, znaczą dwa punkta pospolite wszystkim trzem krzywym liniom, frzodkowa zaś każdą w szczególności krzywą znaczyć będzie linią, (iako to widzieć można na fig: 3.) gdzie linie krzywe, ktore są na wierzchu prostej



stej linii A B, są oznaczone literami A C B, A D B, A E B, A F B, linie zaś dolne literami A G B, A H B.

*Co jest linia Kołowa albo Circularis ?*

Jest to linia krzywa w siebie samą wchodząca, ktorey wszystkie punkta są równo odległe, od środkowego, który zowiemy *centrum*.

Naprzykład: Jeżeli (fig: 4.) odległości AC, BC, DC, EC, wszystkich punktów linii krzywej A B D E od punktu C są równe, Linia krzywa A B D E jest linią kołową czyli cyrkularną albo cyrkumferencyą cyrkułu, punkt C. za centrum mającego.

Linia prosta A D, która przechodzi przez centrum C y tyka się swemi kraiami A D, linii kołowej, zowie się *Dyament* koła, czyli cyrkułu, miejsce zaś od centrum C, do cyrkumferencyi A D E połdyamentem, czyli promieniem nazywa się.

Część ktorakolwiek A C B, albo A D B (na fig: 5, linii cyrkularney A B D zowie się *Luneta*, *arcus circuli*; Linia zaś prosta A B, która łączy iey dwa punkta A y B *Cięciwa* albo *Subtensa* nazywa się.

*Na co się przydadzą linie kołowe ?*

Nie tylko te linie służą do ułatwienia tysięcznych kwestyi Miernicznych, lecz nad to są potrzebne, gdy idzie o rozmierzenie węglów czyli Angułów, albo ich iednych z drugimi porównanie.

*Co jest Węgieł albo Anguł ?*

Anguł prostoliniyny *rectilincus*, jest otworzy-

C

stość



stość dwóch linii prostych, w jednymże punkcie z sobą schodzących się. Mówię tu o węglach prostoliniowych, zrobionych z dwóch linii prostych; są bowiem inne, prócz tych, nieprostoliniowe, o których nie ma tu miejsca mowienia.

*Jakim sposobem mierzymy Węgły czyli Anguły?*

Używamy do tego Połkoła, czyli Semi-Cyrkułu Geometrycznego, z kości sioniowej, mosiądzu, lub innej jakiej twardej materji zrobionego, którego obwód albo cyrkumferencya podzielona jest na stopni czyli gradusów 180. Przykładamy Dyameter tego półkoła do jednej z linii, z których się składa Węgieł dany tak, żeby centrum półkoła dotykało się punktu tego, w którym się schodzą linie węgieł czyniące, druga linia przecinając w pewnym punkcie semi-cyrkuł czyli półkoło, ukazuje liczbę Stopni albo gradusów, które w sobie węgieł dany zamyka. Na Figurze 6. mamy pół koło albo semi-cyrkuł, y sposób używania go.

### Uwaga.

Wiedzieć potrzeba, że Matematycy cyrkumferencyą każdego koła czyli cyrkułu dzielą na 360 równych części, stopniami, albo gradusami nazwanych, których używamy do wyrażenia wielkości węglów. Nie szkodzi zaś bynajmniej wielki, lub mały będzie cyrkuł, Węgieł bowiem tenże sam, bądź małym, bądź wiel-



wielkim poł kołem czyli semi-cyркуłem odmierzony, zawsze iedną liczbę stopni będzie zawierał.

Stopien nad to każdy dzielić się zwykł na minut pierwszych 60, które pospolicie kreską iedną taką /znaczemy, a z tych każda na minut drugich także 60, które kreskami dwoma tak //znaczemy y tak daley. Stopnie zaś cyfłą wyrażamy, iako w przykładzie :

*Przykład:* 36, 15, 17, pierwsza liczba znaczy stopni 36, druga minut pierwszych 15, trzecia minut drugich 17. Wiedzieć też y to potrzeba, że węgiel iedną tylko na iego punktach położonąznaczemy literą, kiedy sam osobno znayduie się; lecz kiedy ich dwa, lub więcej jest na iednym punkcie,wszystkim pospolitym, na ten czas każdy z nich trzemaznaczemy literami. Co w przykładzie iasniey widzieć można. Patrźmy na figurę 7, na ktorey węgiel B A C złożony z linii prostych B A, C A, ktorego punkt jest A, wysmienicie może się iedną literą A, ktora na iego jest punkcie, wyrazić. Jeżeli zaś trzy linie B A, C A, y D A (na fig: 8) przechodzą przez iedenże punkt A, y dwie pierwsze linie B A, C A czynią węgiel inny od angulu przez dwie linie C A y D A uformowanego, na ten czas pierwszy węgiel literami B A C, à drugi literami C A D wyrażamy.

*Wielorakie są Węgły czyli Anguly?*

Trojaki: iedne zowiemy, prostemi, *Anguli*

C 2

*recti*



*recti*, drugie, ostre, *Anguli acuti*, trzecie, rostwarte, *Anguli obtusi*. Węgiel prosty zawiera w sobie stopni 90; Węgiel ostro ma zawsze mniej, niż 90 gradusów; węgiel natomiast rostwarty większym jest od prostego, a zatem więcej, niż 90 stopni w sobie zawiera. Węgiel prosty są wszystkie sobie równe, nie w tym jednak węgiel ostro, albo rostwarte.

*Na co się zdać może poznanie Węglów?*

Do odkrycia pochyłości linii iednych, ku drugim,

*Jaka jest pochyłość, inclinatio, dwóch linii, które gdyby iak naydaley pociągnione były, nigdy się z sobą nie schodzą?*

Żadnej między takimi liniami pochyłości niema, y takowe dwie linie zowią się równo odległe, *parallela* przeto, że wszędzie iednakową od siebie zachowują odległość, iako to są na figurze 9, linie A B, y C D.

*Jaka jest pochyłość dwóch linii schodzących się pod Węglem o 90 stopniach?*

Może się nazwać prostą, bo ciągnąc iedną linią ze dwóch, druga uczyni z tą, z iednej y z drugiey strony dwa węgiel równe, z których każdy mieć będzie stopni 90, tak dalece że pierwsza linia nie więcej się pochyli ku iednej, iako ku drugiey stronie, a przeto tę pierwszą linią krzyżową albo perpendykularną nazywamy. Jako na figurze 10 linia C B schodząc się z linią B A, na B, pod węglem C B A o 90 gradusach, będzie miała pochyłość





łość swą prostą. Bo prowadząc  $AB$  na  $D$ , więc  $CB$   $D$ . będzie jeszcze o stopniach  $90$ , a zatem  $CD$  nie więcej się pochyli na  $AD$  z strony  $A$ , iako z strony przeciwney  $D$ , więc  $BC$  jest linią krzyżową czyli perpendykularna na  $AD$ , iako też wzajemnie linia  $AB$  jest krzyżowa na  $CB$ .

*Jak potrzeba prowadzić przez którykolwiek punkt linii danej, drugą linię, żeby była do niej perpendykularną?*

Jeżeli na fig. 11.  $AB$  jest linia dana,  $y$   $A$  jest punkt, przez który potrzeba prowadzić linią krzyżową na  $AB$ , na ten czas obrawszy na wierzchu tey linii punkt którykolwiek  $C$ , y postawiwszy koniec Cyrkła na  $C$ , promieniem  $CA$  napiszę koło czyli Cyrkuł  $DE$ , który powinien przecinać na iedney stronie, iako tu na punkcie  $D$  linią daną  $AB$ , potym przyłożę regułę do punktu  $D$  y do centrum  $C$  y prowadzę linią prostą  $DC$ , ciągnąc ją poki by się nie złączyła z Semicyrkułem w  $E$ . Linia którą prowadzić będą przez  $E$  y przez  $A$ , to jest, linia prosta  $EA$ , będzie linia krzyżowa czyli perpendykularna na  $AB$ .

### Uwaga.

Łatwiej to rebiemy Węgielnicą, czyli Normą, instrumentem Matematycznym złożonym z dwóch sztuk, czyniących pospołu Węgieł o  $90$  stopniach, masz ją na figurze 12. Dla prowadzenia tą Węgielnicą linii krzyżowej  $AB$ , przykładam iedną z dwóch iey części do



do linii A B, tak żeby druga dosięgła punktu danego A. Linia bowiem, którą pociągnę wedle tey drugiey iey sztuki, będzie linia krzyżowa czyli perpendykularna na A B.

*Jakim sposobem można prowadzić linię, ktoraby była równo odległą czyli paralellą od linii daney, y przez punkt także dany przechodziła?*

Chcąc prowadzić przez punkt dany C (fig: 13.) linią, ktoraby była równo odległą od A B, kładę nożkę cyrkla na C, y otwierając Cyrkiel tak, aby pisząc tą iego otworzyłością Lunetę czyli *Arcum*, DE, dotknąłem się linii A B, w punkcie F, tąż otworzyścią CF piszę potym z punktu ktoregokolwiek G. linii A B, trochę odstąpiwszy od F drugą Lunetę H I, przykładam na koniec do punktu C, y do Lunety H I regułę tak, żeby dotykała się Lunety H I; Linia C K. prowadzona wedle reguły, będzie linią równo odległą czyli paralellą od A B.

### Uwaga.

Można ieszcze prowadzić linie równo od siebie odległe przykładając część iedną węgielnicy czyli normy do linii daney, do ktorey prowadzić drugą równoodległą mamy, a regułę do drugiey oneyże sztuki, gdyż dotykając się węgielnica pozdłuż reguły, którą mocno trzymam ręką lewą, y prowadząc linie pozdłuż części węgielnicy, która dotykała się na początku linii daney, te linie tak prowadzone, będą wszystkie równo odległe od linii daney



daney. Ten sposób prowadzenia linii równo odległych jest bardzo dobry y wygodny dla tych, którzy Abrysy na zmocnienie mieysc iakowych dają.

*Jak postąpić potrzeba chcąc zrobić na papierze węgiel daną liczbę stopni czyli gradusow zamykającej?*

Zrobiwszy linią, zaraz do niey przykładam dyameter Sęmi-cyrkułu, y naznaczam na tey linii mieysce albo *centrum* od niego dosiężone, iako też y mieysce na jego obwodzie albo *cyrkumferencyi*, na ktorey Luneta *Arcus Circuli* zamykająca liczbę stopni danych, kończy się. To gdy uczynię, linia łącząca dwa punkta naznaczone z linią na początku zrobioną, da mi węgiel, ktoregom szukał, *iako na fig: 6.*

### Uwaga.

Można ieszcze ułatwić też kwestyą innym sposobem za pomocą przenosiiciela prostoliniynego.

Przez Przenosiiciela zaś prostoliniynego rozumiem linią prostą podzieloną tak, iż icy części ukazują cięciwy czyli segmenta wszystkich stopni od iednego. porządkiem aż do 90. Jego używanie jest takie: Biorę cyrklem mieysce o 60. stopniach na tey linii, y napisawszy tą o-tworzystością Lunetę koła, *Arcum Circuli*, biorę na niey cyrklem mieysce o tylu stopniach, iak wiele węgieł, ktorego szukamy, mieć ich powinien, y przenoszę go na Lunetę, ktorąm napisal, czyniąc na niey punktami cyrkla dwa znaki



znaki, które gdy złączę z centrum Lunety, przez dwie proste linie uformują mi węgiel, któregom żądał.

*Czyli się też nie może podzielić za pomocą przenosiela każdy węgiel dany, na tyle, ilebym chciał części równych?*

Bardzo wybornie: Cała trudność na tym tylko zafadza się, aby rostrzągnąć iak wiele ma w sobie stopni węgiel dany, potym podzielić tę liczbę przez liczbę części, które węgiel dany mieć powinien, a na koniec zrobić węgiel, któryby miał tyle stopni, ileby wieloraz *quotus* z podziału wypadający, ukazał. Ten ostatni węgiel będzie jedna część z żądanych części Węgla do podziału danego.

*Możnaby dzielić linię także prostą daną na tyle, ilebym chciał, części równych?*

Ani wątpić o tym. Jest rozmaitych dosyć na to sposobow, naywygodniejszy jednak zdawałbymi się być, rozmierzyć linię daną na skali miernickiej, *Scala Geometrica* pospolicie zwanej, podzielić potym liczbę części, które w niej są, przez liczbę części, na które ją podzielić chcę, a na koniec wziąć na Skali części, któreby Wieloraz *quotus* ukazał, ta ostatnia długość pokaże jedną część z żądanych części linii danej.

### Przykład.

Gdybym chciał podzielić na 11. części równe linię prostą daną, która wymierzona na Skali, zamykałaby części 451. podzieliłbym tylko



tylko 451. przez 11. y wziąłbym wieloraz, który jest 41 na Skali, tym sposobem znalazłbym sprawiedliwą iedenastą część linii danej.

*Co jest Skala Miernicka, Scala Geometrica ?*

Jest to linia prosta podzielona na wiele strotnych części równych, których koniecznie potrzeba do wszystkich wyrażeń czyli deseniow Miernictwa praktycznego albo Geometrii praktyczney, Budownictwa domowego y woiennego, to jest Architektury cywilney y militarney, y do innych praktycznych części Matematyki.

*Jakim sposobem tę Skalę robimy ?*

Zrobienie iey jest łatwe. Naznaczam bowiem tylko na linii prostej dziesięć małych cząstek równych porządkiem, biorę potym wszystkie te dziesięć części cyrklem y przenoszę je na linię tyle razy, ile będzie można, przez co mieć będę dokończoną skalę. Dla większey wygody iey używania, mamy zwyczaj znaczyć pierwszy, drugi, trzeci &c. dziesięć, liczbą 1, 2, 3, 4, lecz pierwszy dziesięć idzie tylko po dziesięciu częściach małych, równych, osobno naznaczonych,

### Uwaga.

Jako często może się zdarzyć, że używając takiej skali figura byłaby nadzwyczajney wielkości, osobliwie gdzie potrzeba wyrazić wielką iaką na papierze krainę: przez co robimy inne skale daleko przyzwoitsze y bardziej w podobnych okolicznościach służące.

Oto





Oto masz iey sposob robienia: znaczą na linii prostej, nieskończonej długiej, dziesięć małych części porządkiem, iako wyżej widzieliśmy, y przenoszą między miysce *spatium* tych dziesięciu części tyle razy, ile tylko być może, na linię, lecz iedno z tych między miysce nieznaczę więcej dziesiątkiem, iako pierwej, ale stem, ani iedną z dziesiąciu małych części, ale dziesiątkiem, a potym stawiam na początku linii nieskończonej *indefinita* zwanej, y na końcu ostatniego sta, dwie krzyżowe czyli perpendykularne linie, z których na każdą przenoszę porządkiem, biorąc się od A ku B linii nie dokończonej, dziesięć małych części rownych między sobą, nie szkodzi zaś czyli będą rowne, albo nierowne dziesięć częściom małym, o których mówiłem na początku; łączę potym punkta podziałow zgadzających się z sobą na dwóch liniach krzyżowych albo perpendykularnych przez linie proste rowno odległe do linii prostej nie dokończonej. Dzielę potym naywyższą z tych linii rowno odległych, w tym porządku y tymże sposobem w ich dziesiątkach y stach, na której linia nieskończona podzielona była, a potym złączymy końce zgadzające się z sobą wszystkich sto, będących w linii prostej niedokończonej, (którą my mamy za linię rowno odległą nayniższą y za naywyższą tę, która iest od niej rowno odległa,) do zakończenia skalic więcej nie dostanie, tylko linii poprzecznych



cznych *transverse* zwanych, te zaś mam prowadząc linie przez początek każdego dziesiątka, który jest w linii równo odległej najniższej, y przez koniec dziesiątka, który z nią się zgadza w linii równo odległej najwyższej. Y tak skala dokończona będzie.

## Obiaśnienie.

Figura 14 objaśnia robienie tej skali. A N jest linia niedokończona *indefinita*, na której A B, ma 10 dziesiątków; B J pierwsze sto, y tak dalej. Linie krzyżowe *perpendiculares* A C y II, II, z których każda zamyka w sobie część równych dziesiąć, y linie między 1, 1, między 22 w rowney będące odległości wszystkie od A N, przechodzące przez wszystkie punkta zgodne z sobą dwóch równo odległych na przeciw siebie leżących A C y II, II, służą do tego, aby nam dały inne partykularne linie pod liczbę sto wchodzące.

Linie będące w przeciagu między A C, B D, y A B, C D prowadzone wpoprzek, zowią się poprzeczne *transversa*.

Przypatrzmy się teraz jakim sposobem skali tego rodzaju używamy. Rozmierzając linią E F biorę ją Cyrkułem, y przenoszę na skalę tak, aby punkt Cyrkuła był na każdym podzieleniu B D, albo I, I, albo II, II, y aby drugi punkt znajdując się na linii



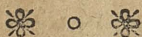
linii równo odległej idącej przez to podzielenie dosięgał ielżcze iedney zlinii poprzecznych. Linia naprzykład II, II, na ktorey punkt cyrkla wspiera się, znaczy 200, siódma linia poprzeczna, ktorey drugi punkt cyrkla dosięga znaczy 70. a równo odległa szosta w rzędzie, na ktorey dwa punkta Cyrkla znajdują się, znaczą 6 części: a tak cała linia O P czyli E. F. będzie o 276. częściach równych tej skali.

*Jak mierzymy linie na Ziemi?* Poşpolicie używamy do tego łańcucha żelaznego lub mosiężnego z wielu ogniów złożonego. Ogniwo iedno mieć powinno długości w sobie na pół lub całą stopę. Łańcuch poşpolicie długi bywa na stop 50. co czyni pięć żerdzi Ryńskich. Na każdym końcu ogniwa mosiężnego iest trochę grubsze ogniwo nad te, które łączą sztuki żelazne, dla tegoż aby mogły, przez nie przejść łaski żelazem okute, ktorych potrzebujemy w praktyce do zabijania w ziemię.

*Jak że tedy mierzyć potrzeba tym łańcuchem?*

Przy każdym końcu odległości, którą mierzyć chcę, wtykam łaskę w ziemię, przewlokłszy ją przez ogniwo łańcucha, natężam łańcuch, wyciągając go przez ogniwo przy drugim końcu będące tak, ażeby prowadząc trzecią łaskę przez to ogniwo y zasadzając ją w ziemię, była linia prosta między dwiema łaskami,





skami, które są na końcach odległości do wymiaru wziętej, to uczyniwszy; jeżeli ta trzecia łaska jest między dwiema końcami tej odległości, daley postępuję, iakom czynił, zdejmując ogniwo łańcucha, w którym była pierwsza łaska, y uważając pośrednią, właśnie iak gdyby pierwszą była. Tym sposobem dojdę, iak wiele razy cały łańcuch był używany w odległości, którą mierzył, y iak wiele stop, które nieprzebrały całego łańcucha, jest nad to.

### Uwagi.

Chociaż pierwey dzieliłiśmy żerdź Ryńską na 12 stop, z tym wszystkim iednak przyzwyczajona będzie dzielić ją teraz na stop 10 stopę na calow 10, cal na linii 10 y tak daley, ponieważ ten ostatni żerdzi podział, czyni liczenie nierownie łatwiejsze nad ow pierwszy.

We Francyi używają sążni do mierzenia odległości, sążeń zamyka w sobie stop sześć Paryskich, y jest niemal połowa żerdzi Ryńskiej. W innych krajach są ieszcze rozmaite w używaniu miary.

Do mierzenia rozmaitych odległości używamy łańcucha, którym tu opisał, częściej y wygodniej nad cięciwy z iakieykolwiek bądź materii zrobionych, (ktorych możnaby także używać) bo cięciwy czalu pogodnego nad  
zwy-



zwyczaj wyciągać się, a czasu wilgotnego mocno kurczyć się zwykły.

Łaski których używamy w miernictwie praktycznym, są kije drewniane na 4, lub 6 stop długie, okrągłe, przy jednym, a osadzone przy drugim końcu żelazem dla łatwiejszego wbicia w ziemię.

*Jakim sposobem można dotecć odległości, których rzecz samą mierzyć nie podobna?*

Możemy tego dokazać za pomocą rozmaitych instrumentow, których nam podobstkiem dodaie Miernictwo. Ale zastanawiać się nie będą nad temi, które z wielu sztuk składają się, trudne nader są do zażywania; przestane raczej na pokazaniu tych, które są najprościej, y najpewniejszy w praktyce iakie są Tablica miernicza *Mensula Pratoriana*, y Pułkoła czyli Semicyrkuł.

*Co jest tablica Miernicza?*

Ten instrument miernictwa praktycznego składa się z małej deszczki gruszkowey, lub z innego drzewa gęstego, długicy y szerokicy na stopę lub więcej, ieżeliby tego potrzeba wyciągała, dobrze wygładzoney, mającey gałkę ruchomą przyłączoneą we środku na spodzie. Ta gałka ruchoma składa się z kuli miedzianej, z dwiema uchami z tegoż kruszcu. Noga tej tablicy zabiera wkoło miejsca na stopę jedną, którą wtykam w ziemię, mając potrzebę użyć instrumentu. Procz tablicy y gałki potrzeba ieszcze reguły



guły mosiężney trochę dłuższej nad tablicę, szerokiej na cal ieden y puł, przy ktorej być powinny dwa cele ( *Cel u tego instrumentu jest dziurka z subtelnym droczkiem we środka, do doskonałego punktow upatrzenia* ) ku obydwom iey koncom, y skala miernicka wyrznięta na iey powierzchni wyższej *superficie*. Za pomocą tey tablicy miernicznej możemy mierzyć nie tylko wszystkie odległości niedostępne, ale też okolice całe, zwłaszcza gdy można widzieć dwa końce linii y punkta znaczniejsze okolicy, którą chcę mieć na karcie.

*Co jest Połkoło ? czyli Semicyrkuł ?*

Jest to Semicyrkuł mosiężny, mający obwód czyli cyrkumferencyą podzieloną na stopnie, albo czwartą część stopnia, zaśm każdy stopień znowu podzielony bywa liniami poprzecznymi co pięć minut. To połkoło ma osadzonych dwie reguły z swemi celami albo dyoptrą inaczey zwanych, z ktorych iedna obraca się około centrum semicyrkułu, druga stoi niewzruszona, ktorey Długość od środka czyni dyameter połkoła. Przydano ieszcze kompas czyli *pixidem nauticam* do połkoła, dla tego, aby można było obrocić ku wschodowi abrys, ktorvbyśmy robili tym instrumentem. Nad to ma ten instrument swoją nogę na ktorey się wspiera, podobną do owej w tablicy miernicznej.

*Jakim sposobem używamy tablicy miernicznej ?*

Przykrywamy ją powierzchu kartą białą



łą papierową, y na tym całe iey zawisło przygotowanie. Jeżeliby więc było potrzeba znaleźć na tey tablicy odległość ktoreyby w rzeczy samey mierzyć nie można było, a gdyby obydwą kraie iey na polu dostępne były, na ten czas w ten sposób postępować zwykliśmy.

Obieram na polu miejsce nieco oddalone od linii, którą mierzyć zamysłam, ustawiam na nim tablicę mierniczą, na iey nodze czyli pachofku utkwionym w ziemię, prawie horyzontalnie, potym kładę regułę na teyże tablicy, a patrząc przez cele reguły, obracam ją tak abym odkrył przez cele koniec linii, ktorey szukam, to zrobiwszy ciągnę ołowkiem na końcu zaostrzonym wedle reguły linią na wspomnioney tablicy, to uczyniwszy obracam regułę tak, abym mógł odkryć przez cele, y drugi koniec odległości, ktorey szukam, co otrzymawszy, prowadzę ołowkiem drugą linią wedle reguły w tym iey drugim położeniu, która przetnie pierwszą linią w jednym punkcie mierniczey tablicy, którym potrzeba odkryć miejsce zgadzające się z miejscem na polu, za pomocą nici do ktorey przywiązana jest kula ołowiana. Od tego miejsca powinienem mierzyć łańcuchem iego odległości dwóch kraiw, czyli końców, y wziąwszy te odległości na skale cyrklem, a przeniosłszy każdą na linią, która z nią zgadza się na tablicy, od iey punktu przecięcia, miejsce, ktore jest

mie-



między dwoma końcami zwierzchnemi tych odległości na tablicy, pokaże mi odległość, ktorey szukałem.

### Przykład.

Gdy chcę dowiedzieć się Stawu A B [na fig: 15) długości, naprzód zatykam łaskę na A, a drugą na B, y w miejscu sposobnym równiny C, kładę tablicę Mierniczą prawie horyzontalnie, potem naznaczam na niej punkt c, który leży prosto nad miejscem C, y prowadzę na tablicy dwie linie c a y c b, tak, aby punkta A-a &c. zdawały się być w iednejże linii prostej, toż y trzy punkta B,b,c, czego łatwo dokażę za pomocą reguły; bo jeżeli patrząc przez iey cele, dróciak celu, który jest obrocony ku rzeczy, na którą patrzę, kryje tę rzecz, albo przechodzi przez iey szrodek, na ten czas reguła leży przyzwoicie, y nic mi nie zostaje, tylko prowadzić linią wedle reguły, ta linia będzie c a, jeżeli poglądał na łaskę A; albo c b, jeżeli poglądał na łaskę B. Potem rozmierzam łańcuchem odległość C A, którą przenoszę na linią C a tablicy mierniczej, to jest biorę cyrklem tyle części równych Skali, ile odległość mierzona C A miała stop, y przenoszę ie z c na a, toż mierzę odległość C B, y przenoszę ją z c, na b. To uczyniwszy, linia a b, na tablicy, wymierzona na Skali, da mi odległość, ktorey szukałem A B,

D to jest



to jest ta odległość zawierać będzie w sobie tyle stop, ile liniyka a b, zawiera w sobie części wziętych na skali.

*Jakim sposobem potrzeba mierzyć takowe miejsce ktore z iednego tylko końca jest dostępne?*

Trzeba mi rozmierzyć naprzykład szerokość rzeki. Tak sobie więc postępuję; Niech będzie C E, (fig: 16.) rzeka, ktorey szukam szerokości. Ofadziwszy tablicę mierniczną na swym podnożku, czyli pacholku przy A, y pociągnąwszy powierzchni iey, linią a b, ktorey można wziąć tyle części równych na skali, ileby się podobało, zwłaszcza że liczba części nie jest zbyt wiele, nad liczbę stop, ktore, odległość do mierzenia dana zawierać w sobie może, y ta linia a b, ukaże mi linią stanowisk czyli stacyi, po ktorych mierzyć będę łańcuchem na równinie od miejsca A, ktore powinno być prosto pod punktem a, linią A B, ktora zawiera tyle stop w sobie, ile linia a b, zawiera małych części na skali wziętych, y ktora także jest prosto pod tą małą linią, a b, ta linia A B, jest prawdziwa linia stanowisk. Pierwey więc niż zdeymę tablicę mierniczną z miejsca A, postawię regułę na punkcie a, y wykieruję ją ku C, ktore jest na brzegu z tey strony rzeki, abym mógł pociągnąć linią a c, wzdłuż reguły, ktora prosto ku C, trzymać będę. To uczyniwszy, postawię przy B, tablicę mierniczną na swym podnożku tak, żeby punkt b, na niej był



był prosto nad miejscem B na równinie, y żeby linia stanowisk A B, była także prosto pod linią a b tablicy, y przyłożę regułę do punktu b, wyprostowawszy ją ku C, pociągnę wedle reguły w tym położeniu linią b c; mowię że a c, które przechodzi przez końce a y c linii b a, y b c, da mi odległość AC, od ktorey potrzeba wprzod odciągnąć odległość A E od A aż po E, którą można mierzyć rzeczą samą aby mieć szerokość rzeki E C. Bo a c będzie miało, na skali tyle części małych, ile odległość A C stop w sobie zawiera.

*Jak mierzyć odległości ktorych brzeg żaden nie jest dostępny?*

Jak dwa zadania przeszłe łatwo, tak nie mniej y to solwować można. Niech będzie  $\Delta B$  (fig: 17) odległość, ktorey żaden kray albo brzeg ani A, ani B, dostępny nie jest, gdy naprzykład ta odległość jest na tamtey stronie, a Miernik czyli Geometra na tey stronie rzeki C. Wziąwszy z tey strony linią Stanowisk lub Stacyi C D, proporcjonalną do odległości żądanej A B, postawię tablicę mierniczą na swej nodze przy C, y poprowadzę na niey linią c d, zgadzającą się z linią Stanowisk tak, żeby punkt c na tablicy, y miejsce C były w iedneyże linii wertykalney, toż wykiernuję regułę która powinna dotknąć punktu c ku A, y ku B, y pociągnie linią c a y c b. Toż samo uczynię, przeniosłszy tablicę mierniczą na D linią stanowisk; to jest po-



stawię tam tablicę na swej nodze tym sposobem, aby punkt d, y miejsce D były w iedneyże linii wertykularney, y żeby linia c d, która powinna zamykać w sobie tyleż części równych na skali, ile linia stanowisk C D zawiera stop, y żeby była prosto nad tą linią C D. Potym przykładając regułę do punktu d, obrocę ją ku A y ku B, y poprowadzę linie d a y d b które przecinać będą inne dwie c a y c b w punktach a y b. Jch odległość a b rozmierzona na skali zawierać w sobie będzie tyle części równych, ile odległość A B zawiera stop.

*Co czynić potrzeba żeby odrysować na karcie kray, czyli okolicę za pomocą tablicy Miernicznej?*

Toż prawie samo, co w zadaniu przeszłym. Niech będą miejsca A, B, C, D, E, &c, (fig. 18) które na karcie odrysować mi potrzeba. Obrwżę linią Stanowisk F G, która by była przyzwolitey wielkości, ustawię nayprzed na F Stolik na Jego wadze tak, ażeby punkt, f, zgadzał się z punktem F, a linia f g, na tablicy (która tyleż mieć powinna części równych ze skali, ile odległość F G ma stop) z linią stanowisk F G, y poprowadzę za pomocą reguły z punktu f, linie fa, fb, fc, fd, y fe, które idą ku A, B, C, D, E; Ztąd przeniecę tablicę mierniczną na G, ażeby tam ją ustawił na iey nodze tak, aby punkt g był prosto nad G; linia gf, nad linią G F, poprowadzę potym podobnież  
i ak



jak pierwey linie ga, gb, gc, gd, ge obrocone ku A, B, C, D, y E, ktore to ostatnie linie przycinac będą owe, ktore były prowadzone na tablicy, gdy była na F, w punktach a, b, c, d, y e. Mowię tedy że punkta te mają toż położenie iedne, względem drugich, iakie rzeczy A, B, C, D, y E, mają na ziemi, y tym to sposobem kraiu kartę odrysowaną mieć będą.

*Poday mi proszę spos. b do rozmierzania wysokości:*

Gdzie idzie o mierzenie wysokości, tablicy Mierniczey używać niemożemy wygodnie, dla tego że w położeniu, w którym ją ustawić byłoby potrzeba, reguła na niey wesprzeć by się nie mogła. Zamiast tedy niey używać będziemy poškoła, czyli Semicyrkułu któryśmy wyżej dostatecznie opisałi.

Nayłatwiejszy rozmiar wysokości jest ten, gdzie można przystąpić do samego dołu wysokości, którą mierzyć mamy. Niech będzie (fig. 19.) A B wieża, ktorey, chcę wiedzieć wysokość, do ktorey dołu B łatwo przystąpić można.

W odległości przyzwoitey od wieży do zmierzenia daney, postawię poškoła na Jego nodze G, tak aby płaszczyzna poškoła była wertykalna, a jego dyameter DE horyzontalny, czego dociekę za pomocą nici cienkiej uwiązanej iednym końcem do centrum poškoła, a na drugim mającey gałkę ołowianą, bo iezeli mieć trąca trochę brzeg poškoła na 90

Sto-



Stopniach, znak jest że półkoło, tak, iak powinno, leży: dla czego utwierdziwszy go w tym położeniu, obroć regułę ruchomą ku wierzchołkowi wieży czego doydę, ieżeli patrząc przez cele, drucik wniey będący, obrocony ku wierzchołkowi, zakryje szrodek sam A, porachuję potym Stopnie znajdujące się na Lunecie *Arcus Circuli* D F, która jest miarą węgła A G C, rozmierzę łańcuchem odległość G C, na równinie, y zosobna na papierze, pociągnę linią ec, (fig. 20) która tyleż części równych wziętych na iakieykolwiek skali, zawiera, ile odległość G C zawiera stop, y zrobię na e węgiel rowny węglowy mierzonemu (fig. 19) A G C, a na drugim końcu c linii ec wystawię linią krzyżową czyli perpendykularną c a, którą mierzyć będę na teyże skali, na której linia e c była wzięta, liczba części równych tey skali, którą linia krzyżowa c a zawiera, będzie liczba stop zawierających się w wysokości wieży C A, dla czego przydając do tey liczby wysokość nogi czyli Pachołka półkoła, summa da wysokość wieży AB.

*Jakim sposobem mierzyć wysokość, do której od dołu nie ma przystępu?*

Czyniemy to dwiema stanowiskami czyli Stacyami w ten sposob: Niech będzie na przykład góra C A D (fig. 21) do mierzenia dana, której miejsce O prosto pod wierzchołkiem A położone jest niedostępne. Wybiorę więc sobie na równinie przy gorze linią stanowisk

E F



E F wielkości proporecyonalney do wysokości AO, y postawię naprzód na E Semicyrkuł na jego nodze, iako wyżey uczyniłem, a patrząc przez całe reguły ruchomey ku wierzchołkowi A, uważać będę pilnie na kraiu półkoła miarę węgła E, potym przejdę na drugi koniec F linii stanowisk, y naznaczę także pilnie na półkole miarę węgła F, supponując że FA przechodzi także przez wierzchołek A. Potym pociągnąwszy na papierze linią ef. (fig 22) o tyłu częściach rownych skali, ile linia stanowisk EF ma stop, zrobię na e węgł eł rowny węgłowi na E [fig 21] y na f węgł eł rowny, węgłowi na F, a z punktu zbieżenia się dwóch linii e a y f a, spuścizę na ef daley pociągnioną, linią krzyżową czyli perpendykularną a b, którą wymierzę na skali. Liczba iey części na skali, ukaże mi liczbę stop, ktore są w wysokości BA, do ktorych gdy przydam ieszcze wysokość nogi półkoła, summa da mi wysokość OA gory CAD.

### Uwaga.

Można także mierzyć tymże samym sposobem, wysokość wieży, do ktorey fundamentu przystąpić niemożemy.

*Nie, trafiają się procz tych inne do mierzenia wysokości?*

Trafia się ieszcze jedna, o ktorey nic dotąd nie mowiliśmy, nie, mniej godna iak pier-



pierwsze Uwagi, a to jest, gdy nam mierzyć się trafi iaką wyłokość na niedostępnym pagorku położoną. Niech będzie naprzykład na pagorku A C, Paśac A B, ktorego chcę wiedzieć wyłokość. Patrz na fig: 23. Wezmę podobnie iak pierwey linią stanowiącą przyzwoitą EF, y uważać będę na E, Węglów BEF, AEF, y na F węglów BFI, AFI, co uczyniwszy zrobię linią ef, (na fig: 24.) o tylu częściach równych skali, ile ma stop linia stanowiąca EF; a na końcu e, zrobię węgły be i, rowny BEI, y a e i rowny węglowi AEI, toż na drugim końcu f, węgieł bf i rowny węglowi BFI, y a fi rowny węglowi AFI. Linia b a ukaże mi wyłokość A B, gdyż liczba części równych na skali, zawarta w linii a b, y liczba stop zawartych w wyłokości A B. są sobie równe.

### Uwaga.

Pierwey niżeli tę materyą o mierzeniu wyłokości rozmaitych rodzajów zakończemy, nie będzie od rzeczy namienić, iż kiedy wyłokość, którą mierzyć mamy, nie jest bardzo wielka, a baza iey jest obłiczna, iako trafia się, w wyłokościach pomiernych pagorkow, na ten czas bez pośkoła, łatwiey następującym sposobem rozmierzyć możemy daną wyłokość. Niech będzie (fig. 25) Pagorek A C B, ktorego szukam wyłokości A B. Położę na A żerdź A D odzieściciu, albo więcey stopach, według



dług potrzeby, na końcu ktorey, iako to u D  
 iest nić D E uwiązana, przy końcu swym dru-  
 gim mająca gałkę ołowianą; żerdź A D po-  
 winna leżeć horyzontalnie, wymierzę potym  
 długość nići od D, aż do E, gdzie się dotyka  
 pagorka. Potym położę też żerdź w E, iako  
 tu EF, y mierzyć będę podobnież długość  
 nići FG, toż czynić będę w GH, w JK, w LM  
 aż do ost tniey długości MC nići tykającej się  
 bazy pagorka CB. Summa wszystkich linii DE  
 FG, HI, KL, y MC, da wysokość AB, a sum-  
 ma wszystkich horyzontalnych linii AD, EF,  
 GH, IK, y LM, da bazę CB pagorka.

Ta robota gruntuie się na początkach usta-  
 wienia szrod wagi, *libella* pospolicie zwaney  
 te linie DE, FG, HI, &c. uważamy iakoby  
 przez centrum przechodziły ziemi, ale dla od-  
 ległości ich wielkicy od tego centrum, mamy  
 też linie za równo od siebie odległe.

*Co rozumiesz przez ustawienie szrod wagi, li-  
 bella zwaney?*

Rozumiem kształt prowadzenia linii hory-  
 zontalnych na równinie. Przez linie zaś ho-  
 ryzontalne rozumiem, te ktorych wszystkie  
 punkta są w rowney odległości od centrum zie-  
 mi. Więc iako ziemia iest okrągła, tak linie  
 horyzontalne nie mogą być proste, lecz ko-  
 niecznie być muszą kołowe, czyli cyrkularne,  
 ktoreby za centrum tenże punkt, co y ziemia  
 miały. Z tym wszystkim iednak, gdy podług  
 szrod wagi w wielkicy odległości ustawiamy  
 linią



linią horyzontalną, którą też zwiemy linią szrzodwagi, możemy ją brać za linią prostą. bo Luneta koła, bardzo mała, y linia prosta, która się iey dotyka, w końcu, y kończy się pośdyametrem, przechodzącym przez drugi koniec teyże Lunety, pomieszane są między sobą tak prawie, że wolno jest w tym razie wziąć linią prostą, zamiast samey Lunety. Y tak cała sztuka szrzodwagi na tym zależy, aby umieć wynaleść linie proste, które dotykają się w punkcie danym linii horyzontalney kołowej, o ktorey mowiliśmy: Czego łatwo dokazać można, mając dobre szrzodwagi.

*Co jest Szrzodwaga?*

Jest to instrument Miernicki praktyczny, który służy do ciągnięcia tych linii prostych, które są na miejscu linii horyzontalnych kołowych. Jest ich rodzajów trzy, insze są szrzodwagi do wody, inne do powietrza, a inne do ołowiu. Szrzodwaga do wody składa się z rurki okrągłej żelazney, mosiężney, lub inney iakiey materyi, długa około trzech stóp, na 12 albo 15 linii dyamentru. Zagięta jest w końcach na kształt Węgielnicy, ażeby łatwiej w nią osadzić można było dwie rurki szklanych o trzech lub czterech calach które woskiem lub klejem przytwierdzać się zwykły: Jest nad to do niey w pośrodku przyłączona ryfka albo kośko małe, do osadzenia iey na swey nodze. Nalewamy ie wodą pospolitą albo kolorami zaprawną iednym końcem dopoty, poki nie uyrze-



uyrzemy, iż iest dosyć wody w obydwóch rurkach szklanych.

Szrodwaga do powietrza iest rurka szklanna prosta, rowney miąższości y grubości wszędzie. Napełniamy ją Spiritusem tęgim, albo innym jakim likworem, który naytęższym nie zwykł się poddawać mrozom. Końce tey rurki kończą się spiczasto, y hermetycznie zamykają się. Hermetycznie zaś zamknąć nie co innego iest, jako u statku szklanego zaklepić szyię, w ogniu ją rozpaliwszy. Poznaiemy że ten instrument szrodwagi iest doskonały, gdy kropla powietrza zaстанawia się właśnie po szrodku. bo kiedy nie iest doskonała szrodwaga, kropla powietrza, iako lekka wybiia się w górę.

Szrodwaga do ołowiu, składa się z dwóch reguł drewnianych albo kruszczowych, z których jedna długa iest ledwie nie na dwie stopy, druga na trzy, obydwóch szerokość na dwa cale. Naydłuższa łączy się z drugą w poszrodku przy węglach prostych, tak, że instrument ukazuje dwoistą Węgielnicę. Naykrótsza z tych dwóch reguł iest opatrzona celami przy końcach; W poszrodku linii łączącej rysę celu ocznego, przechodzi długa linia w poz. dłuż drugiey reguły, która bydź powinna należycie krzyżowa, czyli perpendykularna do pierwfzey, y w punkcie zbieżenia się tych dwóch linii iest mały gwóźdź do uwiązania przy nim nić cienkiey, ołow u drugiego



giego końca mający. Na tyle instrumentu jest gąska pospolita, dla tego, aby go można ustawić na jego nodze.

Robią się te trzy rodzaje Szrodwąg rozmaicie, y miasto celow mają częstokroć okienka, dla tego, aby lepiej widzieć y rozemnić rzeczy nieco o podal będące.

*Jakim sposobem zażywać mamy tych szrodwąg?*

Z przyczyny krotkości, którąśmy z początku sobie przepisali, natychmiast objaśnię praktycznie przez przykład ustanowienie Szrodwagi. Zrzodło będące na A, (fig. 26.) chciałbym sprowadzić na B, pytam, jeżeli to może być? Aby tego doszedł, trzeba mi przedewszystkim wywiedzieć się iaka jest stoczyłość Zrzodła A, względem miejsca B. Czego dowiedzieć się można za pomocą ustanowienia szrodwagi. Obieram więc miejsce sposobne iakie tu jest na L, do ustanowienia na nim Szrodwagi D, na swej nodze, to uczyniwszy najprzod patrzeć będę ku znakowi, który jest na papierze grubym C uwiązany do żerdzi A C; który papier można podwyższać y niżać na doł do poty, poki nie obaczy ten, który cel okiem bierze, że nic drugiego celu zakrywa znak na papierze C; potym ten, który trzyma żerdź na A, mierzy wysokość od A, aż do znaku na papierze. *Obserwator* czyli *Postżegacz* pogląda podobnie ku żerdzi ustanowionej dobrze według szrodwagi na G, a ten kto-  
ry



ry ią trzyma, mierzy wysokość G E, od ziemi aż do znaku, który jest odrylowany na papierze E, oznaczając w raptularze tę wysokość GE. Potym mierzę odległość C E, y przenoszę Szrodwagę na M, abym tam też uczynił z żerdziami G H y B I, com był iuż uczynił na L, z żerdziami A C y G E, y notuję dobrze w raptularzu tak wysokości G H y B I, iako też odległości H K y K I; to wszystko wypełniwszy, wezmę Summę wysokości A C G H, które są na lewey stronie w figurze.

Ostatek pokaże mi stoczyłość zródła A względem mieysca B, albo iaka jest wysokość tego, nad tamtó mieysce. Naprzykład jeżeli znaleziona była wysokość A C na stop 7, calow 2, linii pięć (rachując 10 calow na stopę, y 10 linii na cal] y G H na stop 5, na calow 3, na linii 8. Jch Summa czyni stop 12, calow 6, linii 3. Potym jeżeli znaleziona była wysokość G E na stop 10, calow 8, linii 6. B I na stop 8, calow 5, linii 3, Summa ich czyni stop 19, calow 3, linii 9. Zaczynam odciągającwszy od tey Summy summę znalezioną pierwey stop 12, calow 6, linii 3, zostanie stop 6, calow 7, y linii 6. któremi wyższe jest zródło A, nad mieysce B.

### Uwaga.

Jeżeli odległości DC, DE, y KH, KI, są nie wielkie, szrodwaga mniemana nie różni się



się znacznie od szrodwagi prawdziwej, a tak nie jest znacznego zniżając wysokości rozmiarzone AC, GE, GH, y BI. Lecz jeżeli też odległości są wielkie, na ten czas potrzeba pamiętać na okrągłość ziemi, y zmniejszyć nie co wysokości AC, GE, &c: którąśmy rozmiarzyli. Pan Pikart postrzegł niegdyś czyniąc rozmiar ziemi, że w odległości 300. sążni; potrzeba było zmniejszyć szrodwagę mniemaną całem iednym, ażeby ją do prawdziwej sprowadzić można szrodwagi, y że inże poprawy są w proporcji czworograniow czyli kwadratow odległości: Ale dosyć już będzie na krotki zbior Miernictwa o tey materyi; podźmy zatym do Polmiernictwa to jest Planimetrii.

KONIEC DŁUZIERNICTWA.



POLMIER.





# POL-MIERNICTWO.

czyli  
PLANIMETRIA.

*Powiedzieliśmy na początku, że Pol-Miernictwo  
uczy mierzyć, rozmaite rodzaje płaszczyzn, pla-  
num po łacinie zwanych, co to więc ma  
znaczyć ?*



**Z**Naczy to, że w Pol-Miernictwie  
szukamy wielkości wewnętrz-  
nej rozmaitych rodzajów Fi-  
gur, y że Pol-Miernictwo po-  
daje nam zdolne do tego wynalezienia spo-  
soby.

*Co rozumiesz przez figury ?*

Powszechnie mówiąc słowo to figura zna-  
czy każdą rozległość czyli każde miejsce  
za-



zakończone jakimkolwiek sposobem. Lecz w Polmiernictwie słowo to figura, znaczy płaszczyny zakończone przez linie, bądź to przez linie proste bądź krzywe.

Figury ktore zakończone są liniami prostemi, zowią się figury prosto liniyne, *retilinea*. Figury ktore są okrażone liniami krzywemi, figury krzywoliniyne, *curvilinea*; te zaś, ktore częścią prostemi, częścią krzywemi liniami kończą się, figury są linii mieszanych, *mixta linea*.

*Jak wiele jest figur prosto liniynych ?*

Jako liczba linii prostych, ktore mogą otaczać płaszczyny nie jest określona, tak też wymierzona nie jest figurom prosto liniynym liczba żadna, z ktorych jedne bardziey lub mniej składane są, niżeli drugie, iako to ktore mnieysza albo większa liczba linii okryśla.

*Między figurami prosto liniynemi iaka jest nayprościeysza ?*

Jest Tryanguł albo Trzykąt. Bo dwie linie same nie mogą zamknąć miejsca, nie mogą też zrobić figury, trzykąt zaś jest figura rowna trzema określona liniami. Procz tego wszystkie figury prosto liniyne mogą się na Trzykąty zamienić: Ztąd, też ze wszystkich figur prosto liniynych, trzykąt jest figura, ktora w naywiększey uwadze y szacunku bydź powinna.

*Co się uważa względem Trzykątów ?*

Uważamy osobliwie imo. Ich boki, to jest trzy linie ktoremi są opasane, z do. Ich węgły,  
anguli



*anguli.* Względem bokow mamy trzy rodzaje Trzykątow.

1. Trzykąt równoboczny *Triangulum Equilaterum*, ktorego wszystkie trzy boki są równe. Jako (w fig. 27.) Trzykąt ABC, gdzie wszystkie trzy boki AB, BC, y AC równe są.

2. Trzykąt dwusciennorówny *Triangulum Isoceles*, ktorego dwa boki tylko są równe. Jako (w fig. 28.) Trzykąt DEF, ktorego boki DE y DF, są równe; te boki równe Trzykąta dwusciennorównego, zowiemy też ścianami trzykąta, a trzecią EF fundamentem iego, czyli bazą.

3. Trzykąt nierównościenney, *Triangulum Scalenum*, ktorego wszystkie trzy boki GI (w fig. 29.) HI, y GH, są nierówne.

Względem węglow trzy też są rodzaje trzykątow.

1. Trzykąt prostokątny, *Triangulum Rectangulum*, (w fig. 30.) Który ma węgieł B prosty, *angulum rectum*, y dwa węgły A, C, ostre. *Angulos acutos.*

2. Trzykąt rozwartokątny, *Triangulum Obtusangulum*, (w fig. 31.) Który ma węgieł rozwarty *angulum obtusum*, E, a dwa ostre D y F.

3. Trzykąt Ostrokątny, *Triangulum Acutangulum*, Ktorego wszystkie trzy Węgły są ostre iako w fig. 27, y 28,

*Co jest uwagi godnego względem figur, ktore są określone czterema liniami?*

Nazywamy te figury w powszechności Czworograniastemi. Dwa są ich rodzaje.



Pierwszego rodzaju są Figury czworograniaste, które mają boki na przeciw siebie leżące równo odległe, iako są figury 32, 33, 34 y 35. Zowiemy rodzaj ten figur czworograniastych Kwadratami podłużnemi, *Parallelogramma*, a linie AD, y B C, które przechodzą przez węgły naprzeciw siebie leżące A y D albo B y C, ich liniami węgielnymi *Diagonales*. Drugiego rodzaju figury czworograniaste są te, których boki na przeciw siebie leżące nie są równoodległe, iako na figurze 36, Czworográn I K L M, zowią się Trapezyuszami albo czterobokami, *Trapezium*.

Jeżeli w kwadracie podłużnym czyli *Parallelogrammie* (fig: 32.) linie AB y AC, są nierowne, y Węgieł A, który zamykaią, nie jest prosty, wtedy takowy kwadrat podłużny zowie się czwartaczek *Romboides*.

Jeżeli zaś boki AC, AB [w fig: 33] są równe, a węgieł A nie jest prosty, na ten czas figura AD zowie się czwartakiem albo *Rombus*. Kwadrat podłużny BC (w fig: 34) którego boki nie równe AB, AC zamykaią węgieł prosty, zowie się poprostu *Prostokąt*, czyli *Rektangul* albo Kwadrat długi.

Ten Prostokąt staie się kwadratem doskonałym, gdy procz węgła prostego A, (w fig: 35) boki AB y AC ma równe,

Wiedzieć ieszczce potrzeba, że iako w każdym kwadracie podłużnym ABCD, (w fig: 32, 33, 34, 35) nie tylko boki naprzeciwko siebie



bie leżące  $AB$ ,  $CD$ , y  $AC$ ,  $BD$ , są równo-  
odległe, tak, iakośmy już powiedzieli; ale  
że też boki naprzeciw siebie leżące są równe  
tak, iako węgły przeciwne  $A$ ,  $D$ , y  $B$ ,  $C$ . y dla  
tego w czwartaczku *Romboides* y w czwartaku  
*Rombus* są dwa węgły rozwarte *obtusi*, y dwa  
węgły ostre, *acuti* w prostokącie zaś czyli *Re-*  
*ctangule* y w kwadracie albo Czworgraniu  
wszystkie cztery węgły są proste.

*Co trzeba wiedzieć względem figur, które  
więcej niż cztery mają boki?*

W powszechności takowe figury zowie-  
my Wielokątami *Poligona*. Jest ich dwa ro-  
dzaje.

Wielokąty porządne czy regularne, y Wie-  
lokąty nieporządne, czyli nie regularne.  
Wielokąty regularne są te, których wszystkie  
boki, y wszystkie węgły są równe; nie regu-  
larne zaś są te, których ani kąty, ani boki nie  
są równe. Wielokąt porządnny o pięciu bokach,  
zowie się Pięciokąt *Pentagonum*; o sześciu bo-  
kach, Szściokąt czyli *Hexagonum*; o sied-  
miu bokach, Siedmiokąt *Heptagonum*; o o-  
śmiu bokach, Ośmiokąt *Octagonum*; o dzie-  
więciu bokach, Dziewięciokąt, *Enneagonum*;  
o dziesięciu bokach, Dziesięciokąt *Decagonum*;  
y tak daley.

Tych wielokątów używają osobliwie w  
fortyfikacyach

*Jak postąpić, żeby ze trzech linii danych  
Trzykąt zrobić?*

Ez

Niech



Niech będą (w fig: 37,)  $AB$ ,  $BC$ , y  $AC$ , trzy linie dane, z których zrobić Trzykąt potrzeba. Na linii  $MN$  nieskończenie długiej, biorę cząstkę  $AB$ , równą linii prostej danej  $AB$ , potym wzięwszy cerklem drugą linią daną  $BC$ , położę nożkę cerkla na punkcie  $B$ , linii  $MN$ , y napiszę drugą nożką, małą lunetę, czyli *arcum circuli*  $gh$ . Wezmę potym trzecią linią daną  $AC$ , y tymże roztworem cerkla napiszę z centrum  $A$  linii prostej  $MN$ , drugą małą lunetę  $ef$ , która przetnie pierwszą  $gh$ , w którymkolwiek punkcie  $C$ ; linie  $CA$ ,  $CB$  prowadzone od tego punktu, do punktów  $A$  y  $B$  prostej linii  $MN$ , wyrażą mi Trzykąt, którego szukałem  $ABC$ .

### Uwagi.

1. Jest rzecz oczywista, że gdyby dwie linie dane  $BC$ , y  $AC$  były mniej wzięte pospołu, iak pierwsza, tedyby dwie Lunety  $ef$ , y  $gh$  nie tylko nie mogły się przecinać na  $C$ , ale by też nie mogły się y dotykać. A zatym żeby tey kwestyi można zadość uczynić, potrzeba, aby ze trzech linii danych, Summa dwoch, zawsze była większa, nad summę, trzeciej.

2. Gdyby trzy linie  $AB$ ,  $BC$  y  $AC$ , były równe, na ten czas Trzykąt  $ABC$  byłby Rowno boczny, *aquilaterum*, a byłby dwusciennorównym, *isósceles*, ieżeliby dwie linie  $BC$  y  $AC$ ,



AC, albo AB y BC, albo AB y AC były tylko równe.

*Jeżeliby Węgiel A (w fig: 38. pod liczbą 1) y dwa boki AB, y AC, które powinny zamknąć ten węgiel, były dane, iakobym z nich miał zbudować Trzykąt ?*

Zrobienie tego byłoby łatwe, bo wziąbym na linii nieskończoney *indefinita* M N, (w fig: 38. Nro 2.) część AB, równą części A B (w fig: 38. Nro 1.) y zrobiłbym na A (w fig: 38. Nro 2.) Węgiel A, równy węglowi A. (Nro 1. w fig: 38.) Co tym uczyniłbym sposobem: W liczbie 1. napisałby roztworem iakimkolwiek cerkla AE, Lunetę EF, y w liczbie 2 fig: 38, napisałby od centrum tymże roztworem cerkla lunetę EF, zrobię tę lunetę, równą lunecie EF (liczb: 1. fig: 38.) potem poprowadzę (licz: 2. fig: 38.) przez A y F linią prostą AC, równą w długości linii prostej AC, linia BC (fig: 38. Nro 2.) łącząca punkta B y C, zakończy Trzykąt, ktorego szukal, ABC.

*Podźmy do figur Czworograniastych, iakim sposobem robimy Kwadrat na linii daney wielkości ?*

Jeżeli linia dana jest AB, (w fig: 39.) Wystawię na A linią krzyżową czyli perpendykularną AC do AB, y zrobiwszy A C, równe AB, napiszę od centrum C; roztworem równym cerkla do linii prostej A B, lunetę e f, y od centrum B tymże roztworem lunetę g h, te dwnie lunety przecinać się będą w iakim punkcie



kcie D, prowadząc więc z tego punktu przecięcia. linie D C, D B, mieć będą kwadrat doskonały A B D C. Robienie będzie prawie toż samo w wystawieniu Kwadrata podługnego, albo prostokątnego, to jest Rektangufu, ktorego by długość była A B (w fig: 40.) Szerokość A C. Bo cała różność między robieniem Kwadratu, y kwadratu prostokątnego zawisła na różnych rostaworach cerkla, ktoremi potrzeba by napisać lunety e f y g h. dla odryfowania prostokątnego kwadratu, bo rostawor cerkla *apertura circuli* na lunetę e f, ktorego centrum jest na C, byłby teraz rowny A B, a rostawor na lunetę g h rowny linii A C, różney od A B.

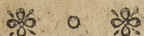
*Zrob czwartaczek Romboides, ktorego dwa boki formujące węgiew dany, są także dane?*

Jeżeli linie dane są a y b, (fig: 41.) y węgiew o 110. stopniach, ktory oneż zamykać powinny, na ten czas biorę na linii nieskończoney *indefinita* M N, część A B, rowną linii a, y robię na A węgiew o 110. stopniach, a na linii A I formującey z linią A B. Węgiew o 110 stopniach, robię, A C rowną drugiey linii daney b, potym napiszę z centrum C rostaworem cerkla rownym A B, lunetę e f, a z centrum B, rostaworem rownym A C, lunetę g h, y poprowadziwszy przez punkt przecięcia D tych lunet, linie D C y D B, czwartaczek czyli *Romboides* A B C D, będzie zrobiony.

Jeżeliby linie A B y A C były rowne, w tedy by figura A B C D była czwartak *Rombus*.

*Czyli*





Czyli z tąż samą łatwością można odrysować Wielokąt porządkny, poligona regularia?

Za pomocą Przenosiela cyrkularnego albo prostoliniynego łatwo jest także odrysować Wielokąt porządkny, *poligonum regulare*, w ten prawie sam sposób, iakiegośmy niedawno użyli do odrysowania Trzykątow y figur czterograniastych. Pokazuję to praktycznie. Dziele 360. stopni przez liczbę bokow wielokęta, o który mi idzie, dajmy to, że jest pięciokąt porządkny *pentagolum regulare* podzielię tedy 360. przez 5. wieloraz *quotus* wypadnie 72. Jeżeli tedy wezmę cerklem przeciąg miejsca o 60 stopniach na przenosieliu, y napiszę tym rostworem koło całe, a potym wezmę cerklem przeciąg miejsca, o 72 stopniach, ktore wypadły mi z podziału 360 stopni na przenosieliu, pięć razy przeniósłszy ie na powierzchność *superficiem* koła, ziączę te punkta podziałow y mieć będę Pięciokąt porządkny, ktorego wszystkie węgły dorykać się będą powierzchności koła, *Circuli*.

Naprzykład jeżeli  $FB$  ( na fig. 42. ) jest miejsce o 60 stopniach wziętych na iakim przenosieliu, y  $AB$  o 72 stopniach, powiadam że będę mógł 5 razy przenieść to miejsce  $A$   $B$  na powierzchność koła, ktorego  $F$  jest centrum, y  $FA$ , albo  $FB$  połydyamentem, iako to na  $A$   $B$  raz, z  $B$  na  $C$  drugi raz, z  $C$  na  $D$  trzeci raz, z  $D$  na  $E$  czwarty, z  $E$  na koniec na  $A$  raz piąty. Ztąd figura  $ABCDEA$  jest Pięciokąt porządkny odrysowany w cyrkule.

Jest



Jeſt innych wiele ſpoſobow robienia Wielo-  
 kątow porządnych *poligona regularia*, ale że  
 po więkſzey części z wiktane będąc, nieſkoń-  
 czonym podlegają błędom, dla tego my, na  
 wyżey od nas dopiero przepiſanym, lubo nie ze  
 wſzytkim Geometrycznym, generalnie iednak  
 do robienia wſzytkich figur uſzującym, prze-  
 ſtaſwzy ſpoſobie, od tamtych tu wypiſania  
 wſtrzymać ſię umyſliliſmy.

*Zażyłeś tu koła czyli cyrkulu, nie o-  
 piſaſzſy co ſię przez niego rozumie:*

Jużem go nieiako okryſlił, opiſuiąc w  
 Dłuzmiernictwie *Longimetria*, naturę linii ko-  
 łowey. Koło bowiem nie co innego ieſt, tylko  
 powierzchność *Superficies* równa, linią ko-  
 łową albo cyrkularną otoczona. Figura ta,  
 jak ieſt nayproſcieyſza, tak ze wſzytkich linii  
 krzywych nayłatwieyſza do odryſowania. Ztym  
 wſzytkim przypominam ſobie że w Dłuz-  
 miernictwie zapomniiał iednego Problema  
 czyli nauki doſyć ciekawey o Powierzchności  
 Koła.

*Ktore to ieſt to Problema ?*

Jeſt to : trzeba obwieſć powierzchność  
 czyli cyrkumferencyą iakiego koła przez trzy  
 punkta dane, tym ſpoſobem, ktorym te ſą pun-  
 kta ułożone, byle tylko nie były na iedneyże  
 linii proſtey.

Naprzykład (w fig: 43) Mając trzy pun-  
 kta dane A, B, C, znaleźć potrzeba centrum O  
 koła *circuli*, ktorego powierzchność przecho-  
 dziłaby przez te trzy punkta dane.

Przy-





Przypatrz się robieniu: Z dwóch punktów A y B jako z centrow roztworem mierzonym, piszę lunety F I G y F m G. które się spotkają z sobą na dwóch punktach F, y G. Centrum O koła, którego szukam, będzie na linii prostej FG, która łączy punkta ztykania się F, y G. Podobnież Lunety DpE y DnE napisane równym roztworem wziętym według potrzeby, spotkają się na D y na E, zaczynając przez linię prostą DO te dwa punkta potkania, centrum, którego szukam, będzie także miało swe miejsce na tej linii, zaczynając w O na punkcie potkania dwóch linii prostych D E y F G, To jest stawiając nożkę jedną cerkła na tym punkcie potkania O, y otwierając drugą nożkę aż na A, powierzchność koła, które tym roztworem napiszę, będzie oraz przechodziła przez punkta B y C.

Gdyby trzy punkta A, B, C, były pomieszczone na jednej linii prostej, na ten czas dwie linie D E y F G stałyby się równo odległe, a zatem nie mogłyby się potkać z sobą w żadnym punkcie. Dla czego też Problema w tej mierze byłoby niepodobne do wykonania.

Co się tycze opisania figur, dosyć rozumiem będzie na tym, cośmy dotąd mówili, przyśląpmy więc już do pokazania sposobu, jakim można wynaleść ich wnętrze, czyli szrodek.

*Co uważamy w powszechności, względem wymiaru albo dymensyi figur?*

To



To osobliwie, iż wszystkich powierzchni *superficies* miarę czterograniastą, a nie przez linie, lub inſze iakowe miary dochodzimy, gdyż miary y wielkość powinny bydź zawsze iednegoż rodzaju. Tak mowiąc o powierzchniach; ile razy mowimy, iż figura iakowa zawiera w sobie pewną liczbę żerdzi, stop, y calow, tyle razy potrzeba rozumieć iż mowa nasza iest o żerdziach, stopach y calach czterograniastych. Stopa zaś czterograniasta iest kwadrat na iedną stopę długi y szeroki; toż potrzeba rozumieć, odmieniwszy co się odmienić powinno, o żerdzi, albo o calu czterograniastym, lub inney mierze do upodobania obraney.

Jeżeli do wymiaru używać będziemy żerdzi, stopy, y calow terazniejszych, iako potym będziemy, wiedzić mamy, że żerdź zamykać w sobie będzie 100 kwadratowych stop, stopa kwadratowa sto calow, cal sto linii, y tak daley.

Rozumiemy bowiem że żerdź 10 stop długości, stopa 10 calow, cal 10 linii zamyka w sobie, y tak daley.

*Łatwo tedy będzie bez wątpienia rozmiernić czterogran czyli kwadrat?*

Nic łatwiejszego; bo rozmierniam tylko iedną ze czterech stronę kwadrata, y iey liczbę przez nią samą pomnażam, co z pomnożenia wypadnie, da mi wnętrze czyli szrodek kwadrata.

Na przykład (fig. 44.) Jeżeliby bok czyli strona A B kwadrata A D była o sześciu żerdziach,



dziach, 3 stopach, 4 calach, to jest o 634 calach; na ten czas pomnożę 634 przez 634, y mieć będę produkt 401956 calow kwadratowych, a oraz wewnątrz kwadratu A D, które wewnątrz podzieliwszy, mieć będę 40 żerdzi, 19 stop, 56 calow miary czterograniastej, to jest 40 żerdzi kwadratowych, 19 stop kwadratowych, y 56 calow kwadratowych. Robię to.

A B 634 calow

A C 634 calow

---

2536

1902

3804

---

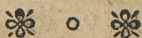
40 | 19 | 56. calow Kwadratowych,  
wewnątrz kwadratu A D.

Linie małe perpendykularne prowadzone, między liczbą tą ostatnią, służą na to, aby całe kwadratowe, obrócić na stopy y na żerdzie kwadratowe. Dwie pierwsze liczby po prawey ręce 56 znaczą tak wiele calow kwadratowych, dwie następujące 19, tak wiele stop kwadratowych, dwie ostatnie 40. tak wiele żerdzi kwadratowych.

*Jak mierzymy Prostokąt Rectangulum albo kwadrat podłużny?*

Tak wcale, iako y Kwadrat doskonały, pomnżamy bowiem bazę Prostokąta przez wysokość tak, iako y w kwadracie, czyniliśmy, z tą tylko różnicą, że w tantey figurze baza równa jest wysokości, w tей zaś nierowna; co  
zaś





zaś należy do sposobu robienia go, tenże sam  
 jest n. Kwadrat, co y na Prostokąt. Tak, fig: 45,  
 jeżelibym obrał AB za bazę Prostokąta A D,  
 strona AC albo BD będzie jego wysokością.  
 Ale jeżeliby AC wziął kto za bazę czyli fun-  
 dament Prostokąta, ( co wolno każdemu ) na  
 ten czas AB albo CD byłaby wysokością te-  
 go prostokąta A D. Daymy żeśmy już bazę  
 jego AB rozmierzyli, y mamy iey długość  
 844 calow, a wysokość AC albo BD 357 ca-  
 low, szukając tedy wnętrza czyli frzodku pro-  
 stokąta AD w ten postępuię sposob.

AB - - 844

AC - - 357 pomnażam;

---

5908

4220

---

2532

30 | 13 | 08 calow Kwadrato-  
 wych, frzodek prostokąta AD.

Ten prostokąt zamyka więc w sobie 30  
 żerdzi Kwadratowych, 13 stop kwadratowych  
 y 8 calow Kwadratowych.

*Nie tak podobno iak rozmierzaliśmy prostokąty mierzyć czwartaki czyli Romby, y czwartaczki albo Romboidy zwykły się?*

Y owszem taż sama reguła, która do Prostokątow rozmierzania służyła, y do Rombow albo Romboïdow rozmierzania służyć nam może. Rozmierzając bowiem Romb albo Romboïd, powinienem pomnożyć bazę iego przez





przez wysokość Romboida, tak, iak też szukając wnętrza czyli frzodku Prostokąta czynili-śmy; Z tą jednak różnicą, że w Romboi- dzie y w Rombie figury wysokość nie iest bok ow, który z bazą czyni węgiewł ostry albo roz- zwarty, ale linia krzyżowa, którą od boku na przeciwko bazy leżącego, spuszczaam perpen- dykularnie na bazę. Tak ( fig: 46. ) biorąc A B za bazę Romboida A D, ani A C, ani B D, nie będą iego wysokością, ale linia C E, która od boku C D na przeciw bazy A B leżącego, perpendykularnie spada na też bazę.

Dawizy więc że baza A B ma stop 94 a linia wysokości C E Romboida stop 59. szukam wnętrza Romboida A D, które tym sposobem nayduię.

A B - 94 Stop.

C E - 59 Stop pomnażam.

---

846

470

---

55 | 46 | Stop Kwadratowych, wnętrze Romboida A B C D. Stopy te 5546 czynią żerdzi kwadratowych 55, y stop kwadra- towych 46.

*Jakim sposobem wynayduiemy obszerność wewnętrzzną Trzykąta ?*

Pomnażamy bazę Trzykąta przez połowę iego wysokości; albo połowę bazy przez całą wysokość Trzykąta; albo też inaczey pomna- żamy bazę całą, przez całą wysokość, połowa pro-





produktu w tym ostatnim razie, da obszerność wewnętrzną trzykąta, tak jako cały produkt w dwóch poprzedzających sposobach.

Przykład. Niech będzie (fig: 47,) Trzykąta A C B, ktorego baza jest A B, wysokość C D, spadająca perpendykularnie na bazę od węgła C naprzeciwko bazy będącego. Chcąc więc znaleźć wewnątrz tego trzykąta, mierzyć powinieniem bazę A B y wysokość C D. Położmy tedy że A B ma 68 stop, a C D 49 stop. Biorę połowę bazy y tym sposobem robię-

$$\frac{1}{2} A B \quad 34$$

$$C D \quad 49$$

---


$$306$$

---


$$139$$

1666 Stop Kwadratowych, obszer-  
ność wnątrzną Trzykąta A B C jest 16 żerdzi ;  
y 66 stop kwadratowych.

*Finny sposób wynalezienia obszerności  
Trzykąta.*

Ten sposób lubo jest nie co dłuższy od przeszłego, tym iednak swą przydługosć nadgradza, że niepotrzebuie aby wysokość Trzykąta była wiadoma ; byle tylko trzy boki trzykąta były dane. Przyśtąpmy do reguł.

1. Od połowy summy trzech bokow Trzykąta odciągnąć każdy bok z osobna, zkąd wyniknie trzy rezyduow, czyli reszty

2. Pomnożyć pierwszą resztę przez drugą, y ich produkt przez trzecią, nakoniec drugi  
pro-



produkt przez połowę summy trzech boków Trzykąta.

3. Wyciągnąć ścianę *radicem* z trzeciego produktu, Ta ściana da objętność wewnętrzną albo plac to jest *aream* Trzykąta.

Objaśniam to praktycznie. Niech będą trzy boki o 11, 12, y 13 stopach: Ich summa będzie 36, a połowa 18 stop, odciągając więc od 18. te trzy z osobna liczby 11, 12, y 13, mieć będą trzy dyferencye 7, 6, y 5. Pomnażając tedy pierwszą dyferencyą 7, przez drugą 6. mieć będą pierwszy produkt 42, pomnażając potym ten produkt 42 przez trzecią dyferencyą 5, otrzymam drugi produkt 210 który pomnażając przez 18 połowę summy trzech boków trzykąta, mieć będą trzeci produkt 3780. z ktorego wyciągam ścianę, ta będzie prawie 61 stop kwadratowych albo trochę więcej: ściana ta, jest obszerność wewnętrzną Trzykąta.

Dwie reguły poprzedzające są powszechne na wszystkie trzykąty prostopolinyjne bez excepcyi.

*Jak mierzymy Trapezy?*

Jeżeli w Trapezie są dwa boki sobie przeciwne równo odległe, iako w figurze 48, A B y C D, pomnożywszy na ten czas połowę Summy A B y C D, przez wysokość CE Trapeza AD, mieć będą obszerność wewnętrzną Trapeza.

Jeżeli zaś linie A B y C D (fig: 49) nie są równo odległe, oraz boki A C y B D, na ten czas poprowadziwszy linią dyagonalną czyli  
po-



poprzeczną C B, do Węglów A, y D, spuścić wszy perpendykularne czyli krzyżowe Linie A F y D E na tę dyagonalną B C, znajdę obszerność Trapeza A D, pomnażając połowę Summy krzyżowych linii D E y A F przez diagonalną C B.

*Można też znaleźć wewnętrzną obszerność Wielokątów porządných przez problemata czyli Nauki, które poprzedziły ?*

Bardzo można nietylko Wielokątów porządných *Poligona regularia*, ale też y wszystkich Wielokątów nieporządných, *Poligona irregularia*.

Co się bowiem tycze Wielokątów porządných, dożyć jest pomnożyć ich cyrkumferencyą przez połowę perpendykułu spuszczonego od centrum na ktorykolwiek bok Wielokąta. Naprzykład : (fig. 42.) szukając obszerności szrodku Pięciokąta A B D, pomnażam tylko Summę pięciu bokow A B, B C, C D, D E y E A przez połowę perpendykułu F G, y znajduję plac czyli obszerność wewnętrzną prawdziwą pięciokąta B E D. Toż odmieniwszy, co się odmienić powinno, ma się rozumieć o wszystkich innych nieskończonych porządných wielokątach, ztąd nawet możemy mieć regułę do wynalezienia szrodku cyrkulu iakiegokolwiek.

*Jaka ta jest reguła ?*

Pomnożyć tylko potrzeba obwód koła przez połowę jego semidyametu, chcąc mieć szrodek obszerności cyrkulu w rozmiarze  
kwa-



kwadratowym. Tak dalece że mając tylko wiadomą długość semidyametu cyrkułu czyli koła ktoregokolwiek, można zaraz niemal mieć y jego obwód, y wnątrzną obszerność.

*Jak można znaleźć obwód, mając semidyameter cyrkułu dany :*

Można znaleźć za pomocą prostey reguły trium, czyli trzech liczb danych, bo jeżeliby dyameter koła miał części 7, toć obwód jego miałby części około 22, albo jeżeliby tenże dyameter miał części 100, w tedyby obwód koła miał trochę więcej nad 314 części. A takbym już z tych dwóch liczb miał dwa pierwsze terminy Reguły trium, podwoiony zaś semidyameter danego Cyrkułu, miałbym za trzeci termin; pomnażając więc ten trzeci przez drugi termin, a ich produkt przez pierwszy dzieląc, mieć będę czwarty, który mi prawie wyrazi długość obwodu, Mowię, prawie, bo nigdy nie można dostatecznie wyrazić w liczbach proporcji dyametru Cyrkułu do jego cyrkumferencyi czyli obwodu, chociaż zawsze do niey bardziey a bardziey przybliżyć się można, biorąc za terminy tey proporcji bardzo wielkie liczby, te iednak wielkie liczby są arcy nie wygodne w praktyce, dla czego sądziłbym się trzymać proporcji tey 7 do 22, albo 100 do 314, albo też 113 do 355.

### Przykład.

Jeżeli semidyameter A C ( w fig. 50. ) ma

F

sto



sto w sobie calow, obwod cyrkuła tym naydę spofobem: iezeli 100 daią 314, iak wiele da Dyametr A B składający się z 200, pomnażając więc 314 drugi termin, przez 200 trzeci termin, y dzieląc ich produkt 62800 przez 100 pierwszy termin Reguły trium, mieć będą wieloraz *quotum* 628 calow wyrażających obwod E F. Pomnażając iezzcze procz tego obwod 628 przez połowę Semidyametu to iest przez 50. mieć będą produkt 31400 calow kwadratowych, ukazujący mi szrodek Cyrkułu E F co czyni żerdzi 3, y stop kwadratowych 14.

*Jak mierzyć Wielokity nieporządne poligona irregularia?*

Można ich wynaleść szrodek, dzieląc ie na trzykąt, iako w fig: 51. Wielokąt A B C D E podzielony iest przez linie A C y A D na trzy Tryanguły A B C, A C D, y A D E. Przez Reguły bowiem poprzedzające można znaleźć szrodek wszystkich tych trzykątów, a zatym y ich rzeczy caſey, ktora nam da obszerność szrodku figury A B C D E. Bo pomnażając A C przez  $\frac{1}{2}$  B F perpendykularną na A C, produkt pokaże obszerność tryangułu A B C, a spuściwszy z punktow C y E perpendykularne czyli krzyżowe linie C G, y G H na A D, y pomnożywszy połowę summy C G, y E H, przez A D, mieć będą Trapeza A C D E do ktorego gdy przydam trzykąt A B C, z summy mieć będą obszerność szrodkową figury A B C D E A.

KONIEC POL-MIERNICTWA.



BRYŁ-





# BRYŁMIERNICTWO

czyli

## STEREOMETRIA.

*Co jest szczególnie uwagi godnego w rozmiarze  
Brył, Solida poospolicie zwanych ?*



**J**Est to, że miara tych rodzajów wielkości, gdzie wszystkie trzy rozmiary długość, szerokość, y głębokość albo wysokość wchodzi, ielz miarą Sześciograniastą; to jest *Cubica*. Ponieważ ta miara jest tegoż rodzaju, co y wielkości, które chcemy mierzyć. Tak iż ilekolwiek razy znaleźlibyśmy pełność *soliditatē* iakowey bryły, *corpus*, na żerdzie, stopy, cale, albo linie, zawsze powinniśmy rozumieć o żerdziach, stopach, calach y liniach sześciograniastych czyli kubicznych.



Co jest Sześciogrąn czyli Kubus ?

Jest Bryła pełna, *corpus solidum*, (ktorey wszystkie trzy rozmiary długość, szerokość, y wysokość nie tylko są równe, lecz nad to położone są we trzy płaskości, czyli plana, formujące między sobą węgiel pełny prosty, *angulum solidum rectum*, z kąd pochodzi że Kubus ograniczony jest sześciąkwadratami zupełnie równemi, z których te, które naprzeciwko siebie leżą, są we wszystkich równoodległe między sobą. Daliśmy wyobrażenie sześciograna czyli Kubu na figurze 52. takie, iakie tylko na płaszczyźnie ukazać można. Niemniej bowiem widzieć w iednym czasie wszystkich części sześciograna nie można, iako części wszystkich inney iakiejkolwiek bryły *solidum*; ponieważ zawsze zwykły części pod oko podpadające, ukrywać za sobą będące tak, iż ich żadnym sposobem widzieć przedniemi nie można. AB jest długość, AG szerokość, a AC wysokość Sześciograna czyli Kubu ABE. Te trzy rozmiary Sześciograna powinny być równe, y leżeć we trzy płaskości CAB, CAG, y BAG formujące Węgiel pełny prosty *angulum solidum rectum*. Ten Sześciogrąn jest ograniczony sześciąkwadratami równemi, to jest kwadratem CB, kwadratem GE, GC y kwadratem na przeciwko tego leżącym, y nad to kwadratami GB y DF.

Przez iedną żerdź, stopę, cal, albo linię sześciograniastą zawsze na się rozumieć sześci-

ścio-



ściogran, krorego trzy rozmiary, długość, szerokość, y wysokość są o jedney żerdzi, stopie, calu, albo o jedney linii.

Żerdź tedy sześciograniasta zamykać w sobie będzie 1000 stop sześciograniastych, stopa sześciograniasta 1000 calow sześciograniastych, cal 1000 linii sześciograniastych, y tak daley w pomierności albo proporcyi 1000 do jednego. Supponując że Żerdź, Stopa, Cal, y linia w pospolitey długości, idą za proporcją 10 do jednego.

*Dostyc tego będzie na zrozumienie Sześciograna, opisz mi więc jeszcze inne bryły, o których mamy traktować w Bryłmiernictwie albo w Stereometrii?*

Nieskończona prawie jest liczba tych brył, *Corporū, albo Solidorū*, o których miejsce byłoby mówienia w Stereometrii, ale że nie wszystkich ich wiadomość zdać się być potrzebna, przeto przestaniemy na opisanu tylko prościęzłych, y tych, na ktore łatwo zamienić można inne, by też naybardziejziej składne były. Przystępuję do ich wyliczania y opisania.

Pryzma jest bryła, ktorey dwie pola, bazami nazwane, są równoodległe y równe, otoczone na kość tylo kwadratami podłużnemi, czyli paralelogramami, z ilu baze składa się bokow. Przez bazę bryły rozumiem figurę, na ktorey według pojęcia mego bryła wpiiera się. Tak figura, na ktorey Pryzma rozumiem być osadzone, jest bazą czyli fundamentem iego.



iego, a figura z wierzchu jest drugą onegoż bazą. Bazy Pryzma zawsze być powinny z figur prostoliniowych. Na fig: 53. wyobrażenie dałem Pryzma. Figury prostoliniowe y równe  $ABDGC$ , y  $EFKIH$  są tego dwie baze, a że te dwie baze są pięciokątne, z tąd tedy pryzma otoczona jest pięcią podłużnych kwadratów  $AF$ ,  $BK$ ,  $DI$ ,  $GH$ , y  $CE$ ,

Jeżeli te wszystkie kwadraty podłużne są krzyżowe czyli perpendykularne do bazy niższej, w tedy Pryzma zowie się proste, jeżeli zaś te kwadraty podłużne nie są krzyżowe do swych baz, na ten czas Pryzma jest ukośne, *obliquum*. To imię Pryzma zamyka wiele rodzajów brył, podług różności ich baz.

Bo jeżeli baze są czterograniasto-podłużne czyli paralelogramowe, iako na fig: 54, takowy rodzaj Pryzmy zowie się Sześcio-graniasto-podłużna figura czyli Parallelipedium. Te Parallelipeda są proste albo ukośne podług kwadratów podłużnych wystawionych między dwiema bazami bryły, położenia perpendykularnego do tych dwóch baz, albo nie perpendykularnego.

Jeżeli baze Pryzma są o pięciu kątach, w tedy Pryzma jest pięciokątne, iako na figurze 53. A tak według liczby boków w bazach, nazwa się Pryzma albo pięciokątne *Pentagonum*, albo sześciokątne *Hexagonum*, lub inaczej.

Jeżeli zaś na bazie Pryzma są dwa cyrkuły równe, iako na figurze 55, na ten czas to  
Pry-

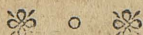


Pryzma zowie się figurą okrągłą słupistą czyli Cylindrem. Linia  $EF$  łącząca centra  $E$  y  $F$  koła niższego  $AB$  y wyższego  $CD$ , zowie się Ośią czyli Axis Cylindra. A jeżeli ta Oś  $EF$  jest perpendykularna do dwóch Baz  $AB$  y  $CD$ , Cylinder będzie prosty, jeżeli zaś ta Oś nie jest do nich krzyżowa, Cylinder będzie ukośny *obliquus* czyli nierównościenney *Scalenus*. Piramida jest bryła mająca jedną bazę, otoczona tyło trzycątami, ile w bazie zawiera się boków, iako na fig: 56. Bryła  $FEC$  ukazuje Piramidę, ktorey Baza składa się z Figury prostoliniyney  $ABCDE$ , y na koło otoczona jest trzycątami  $FAB$ ,  $FBC$ ,  $FCD$ ,  $FDE$ , y  $FEA$ . Punkt  $F$  Piramidy zowie się iey wierzchem, linia  $FG$  ktora spada perpendykularnie z wierzchu  $F$  na bazę Piramidy, zowie się wysokością Piramidy.

Piramidy zowią się też Troywęglastemi, *Triangulares*, Czterowęglastemi *Quadrangulares* &c. od swych baz, gdy są o trzech węglach, czterech węglach, &c.

Lecz jeżeli baza Piramidy jest koło czyli cyrkuł, zamiast figury prostoliniyney, wtedy Piramida ta zowie się stożek albo Konus. Jako na fig: 57. Bryła tedy  $AFB$ , ktorey baza jest cyrkuł  $AB$ , wierzchołek czyli punkt przeciwny bazie jest  $F$ , Linia  $FC$  łącząca wierzch bryły  $F$ , z centrum  $C$  bazy, jest Oś czyli Axis, a linia  $FG$  spadająca perpendykularnie z wierzchu  $F$  na bazę, jest wysokością bryły, Konu,





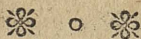
Konu. Jeżeli Oś Kona  $FC$  y wyfokość iego  $FG$  schodzą się z sobą w iedną linią, na ten czas Konus  $FAB$  iest proſty, jeżeli zaś te proſte linie, nie schodzą się z sobą w iedną proſtą linią, na ten czas Konus iest ukośny czyli nie równoſcienny.

Sfera albo Glob czyli Kula iest bryła na koło otoczona powierzchnością krzywą, ktorey wszystkie punkta są równo odległe od punktu frzodkowego, który zowiemy centrum Sfery albo powierzchni krzywey. Nie można na papierze Sfery przed oczy wystawić inaczey, tylko cieniąc przyzwoicie cyrkuł, dla udania wypukłości Sfery, iako na fig: 58, gdzie Cyrkuł  $ADB$  ućieniony tak, iakośmy namienili, ukazuje Sferę, ktorey centrum iest toż samo, co y Cyrkułu  $ADB$ .

Jest też zwyczaj opisywania Sfery przez bryłę, którą swym obrotem na koło swego Dyametry  $AB$  piſzę Semicyrkuł  $ADB$ . y na ten czas Dyameter  $AB$  nazywa się Oś Sfery, a dwa końce  $A$  y  $B$  tej Oſi, dwa bieguny czyli Poli-Sfery.

Bryłami porządneimi *Solida regularia* te wszystkie zowiemy bryły, ktore są okryte wielą stronami płaskimi, równymi y podobnymi w figurze, Takich nie więcej nad pięć liczymy; to iest: *Tetraeder*, albo bryła w cztery pola trzykątowe, *Hexaeder*, albo Sześciokwadrat, czyli bryła, którą zamykają pol sześć z iednakowych doskonałych kwadratów złożonych





zonych, *Oktaeder* albo Ośmiotrzykąt, *Dodecaeder* albo dwanaściopięciokąt, *Fzokaeeder* albo dwadzieściotrzykąt,

*Tetraeder* jest Piramida zamknięta czterema trzycątami równobocznymi równymi między sobą.

*Hexaeder* albo Sześciogran jest Parallelepipedum albo sześciokwadrat podłużny obwiedziony sześcią kwadratami równymi.

*Oktaeder* albo Ośmiotrzykąt jest bryła porządna, okryślona Osmią trzycątami równobocznymi równymi między sobą.

*Dodecaeder* albo Dwanaściopięciokąt, jest bryła zamknięta dwunastą pięciokątami porządnymi y równymi między sobą.

*Fzokaeeder* czyli Dwadzieściotrzykąt jest bryła ograniczona dwudziestą trzycątami równobocznymi y równymi między sobą.

Nie daię tu pięciu tych brył, porządných wyobrażenia, bo procz tego że niepodobna ie tak iakby się należało na papierze ukazać, w praktyce żadne, albo małe bardzo jest ich używanie. Niebawiąc więc dłużej nad nimi, przystąpiemy do reguł tych, które nam służą do wynalezienia obszerności wewnętrzney wżyltkich brył wyżey wspomnionych, y innych ieszczę z których nayprościeysze są Pryzmata.

*Jaka tedy jest Reguła na wynalezienie obszerności wewnętrzney Pryzmow?*

Jest ta: potrzeba pomnożyć bazę pryzma-



zmatow przez ich wysokość, Produkt da  
frzodek Pryzma w rozmiarze sześciograni-  
stym czyli kubicznym.

*Przykład 1.* Niech będzie (fig; 53.) Pry-  
zma A I D, ktorego baza jest Pięciokąt A B D  
G C, y wysokość AE, idzie tu tedy o wynale-  
zienie wnętrza tego Pryzma. Potrzeba więc  
nayıpierwey szukać przez reguły Połmierni-  
stwa czyli Planimetriyi ile baza AGB y wyso-  
kość A E zawierają w sobie stop lub inney ia-  
kowej miary.

Położmy my tym czafem że baza ma ca-  
łow kwadratowych 6542, a wysokość A E ca-  
łow 27, *Przystępuję do roboty:*

Baza ABDGC - 6542 calow kwadratowych,  
Wysokość A E - - 27 calow,

$$\begin{array}{r} 45794 \\ 13084. \\ \hline \end{array}$$

Wnętrze Pryzma 176 634 calow sześciogran-  
niałych, czyli kubicznych, to jest 176, stop  
y 634 calow sześciograniastych.

*Przykład 2.* Niech będzie sześciokwa-  
drat podłużny albo *Parallelipedum* AK (fig; 54)  
którego Baza jest Prostokąt albo *Rectangulum* A  
D, mający bazę AB o 34 calach y AC o 28 ca-  
lach wysokość, a zatym prostokąt ten mieć  
będzie 952 calow kwadratowych, co otrzymu-  
ję, pomnażając bazę Prostokąta AB, przez wy-  
sokość jego AC. Niech będzie na koniec wy-  
sokość *Parallelipeda* AE, o 72 calach, szuka-  
jąc



iąc tedy pełności albo *soliditatem* tego Parallelipeda w ten sposób postępuję.

Baza Parallelipeda - 952. calow Kwadratow:

Wysokość Parall: - 72- calow pomnoż:

---

1904.

6964.

---

Pełność Parallip: 71 | 544 calow sześciograniastych, albo 71 stop y 544 calow sześciograniastych.

Co się tycze pełności Sześciograna<sup>a</sup> czyli Kubu AE, (fig: 52.) znajdziemy ją pomnażając długość AB, przez iey szerokość AG, a produkt, który z tąd wynika przez wysokość AC sześciograna. Wszystkie więc te trzy rozmiary AB, AC, y AG, są równe w sześciogramie. Zatem dosyć jest pomnożyć długość sześciograna, przez długość, y produkt jeszcze raz przez długość: drugi produkt ukáže pełność, szrodku sześciograna, ktorey szukaliśmy.

*Przykład 3.* Gdy walec także czyli Cylinder między Pryzmami kładzie się, tym więc prawie sposobem co Pryzmow, Cylinder, ktoregokolwiek AD (fig: 55.) znajdziemy pełność, pomnażając bazę tego figury kołowej A G B, ktorey dyameter jest AB, przez wysokość EF. Dajmy więc że Dyameter A B koła A G B ma 50 calow, chcę wiedzieć ile tego cyrkułu obwod mieć też będzie calow, co tym sposobem dochodzić powinienem iako 100, ma się do



314 tak 500 do czwartego terminu, \* którego  
znayduię pomnażając drugi termin 314 przez  
trzeci 50, a produkt 15700, przez pierwszy ter-  
min 100 dzieląc. Wieloraz tedy *Quotus* 157  
będzie obwodem, któremu szukał, Cyr-  
kułu. Żebym zaś miał całego Cyrkułu A G  
B A, albo bazy Cylindra frzodek, pomnażam  
ten wynaleziony obwód przez połowę Semi-  
dyametra albo przez czwartą część Dyametra  
50, albo też przez Dyametra całego 50. Pro-  
dukt wyniknie 7850, calow którego czwarta  
część jest 1962½ calow kwadratowych, to jest  
obszerność wewnętrzną, której szukałem,  
Cyrkułu A G B A czyli bazy Cylindra. Na ko-  
niec żebym znalazł pełność czyli frzodek Cy-  
lindra A D którego wysokość kładę na ca-  
low 98, następującym dochodzę sposobem.  
Baza Cylindra 1962½ calow kwadratowych,  
Wysokość Cylin: 98 calow.

---

15696

17658.

49.

---

Pełność Cylin: 192 | 325 calow sześciograni-  
stych, albo 192 stop, y 325 calow sześciog-  
niałych.

*Takim sposobem znalazł obszerność wewnę-  
trzną Piramidy:*

Ponieważ Piramida jest trzeci część Pry-  
zmatu, jedneyże bazy y wysokości z Pirami-  
dą, potrzeba więc, aby znalazł frzodek całej  
Pira-





Piramidy, pomnożyć iey bazy płaszczynę przez trzecią część ieyże wysokości, albo raczej wziąć trzecią część produktu za wysokość Piramidy,

*Przykład 1.* Jeżeli baza czyli dno ADCB (w fig: 56) Piramidy EFC zamyka w sobie 6542. calow kwadratowych, a iey wysokość FG 27. calow, znajdę szrzodek Piramidy sposobem następującym.

Baza Piramidy - 6542 calow kwadratowych,  
 $\frac{1}{3}$  Jey wysokość 9 calow pomnożonych,

Srzodek Piram:  $58 | 878$  calow sześciograniastych, albo 58 Stop, 878 calow Sześciograniastych.

*Przykład II.* Co się tycze Kona czyli Stożka. położmy że baza iego czyli dno figury kołowej AB Zamyka w sobie 3000 calow kwadratowych, a wysokość FG calow 31. Więc gdy niemożna zupełnie podzielić Wyfokości przez 3, a baza rowno się przez 3 Dzieli; zacych trzecią część bazy pomnażam przez wyfokość całą, zamiast pomnożenia trzeciej części tej wyfokości przez bazę całą, y tak znajdę szrzodek Kona czyli Stożka Obaczmy w praktyce.

$\frac{1}{3}$  Baza Kona AB - 1000

Wyfokość FG - 31.

Srzodek Kona - -  $31 | 000$  calow sześciograniastych albo 31. stop sześciograniastych.

Co



Co jest Stożek czyli Konus obcięty, y iako dochodziemy iego obszerność i wewnętrzney?

Stożek czyli Konus obcięty jest, ta reszta, która się pozostaje po uciętym Stożka wierzchu, tak jednak żeby baza odciętej Sztuki była równoodległa od bazy całego Kona. Naprzykład (fig: 59.)  $ADEB$  jest Konus obcięty, bo zdiąłszy z Kona całego  $FAB$ , mały konus  $FDE$ , którego baza  $DE$  będzie równoodległa od bazy  $AB$  Kona całego, została  $ADEB$ .

Co się więc tycze wnętrza takiego Kona obciętego  $ADEB$ , znajdy go, mówiąc, jeżeli 200 daią 157 iak wiele da Summa zebra na z kwadratów dwóch dyametrów:  $AB$ ,  $DE$ , y z produktu tych dyametrów: ta czwarta liczba która wypadnie pomnożona przez trzecią część wysokości  $GD$  Kona obciętego, da iego wnętrze lub frzodek.

Mogli bym też samo znaleźć szukając wnętrza całego Kona  $FAB$ , y wnętrza Kona  $FDE$ , który jest na odciągnięciu małego od wielkiego, tak bowiem zostały by mi się wnętrze Kona odciętego  $ADFB$ .

*Jak znajdziemy wnętrze Sfery?*

Znajdziemy przez pomnożenie kwadratu diametra, przez szóstą część iego obwodu albo cyrkumferencyi: produkt bowiem, który ztąd wyniknie, da wnętrze Sfery.

*Przykład.* Jeżeli (fig: 58.) dyameter  $AB$ , Sfery  $D$  zamyka 100 stop, Obwód iego albo cyrkumferencya zamykać będzie około 314.

Kwa-



Kwadrat więc dyamentra będzie 10000- a szósta część Obwodu albo cyrkumferencyi 314 będzie  $52\frac{1}{3}$ , produkt zaś, który wyniknie z pomnożenia 10000 przez  $52\frac{1}{3}$ , da 523333 $\frac{1}{3}$  w stopach sześciograniastych albo kubicznych pełność czyli wewnątrz Sfery.

## S P O S O B Y

### Rozmierzania bez instrumentow Geometrycznych.

*Jak rozmierza się laską y laseczką szerokość rowu albo rzeki nie zbyt wielkiej ?*

Tym sposobem : I. Na brzegu A, rzeki A D, wbiiam w ziemię perpendykularnie laskę A B, którą rozczepawizy w B, ofadzam laseczkę G C. II. Przyłożywszy oko do G, uważam po grzbiecie laseczki, podnosząc y zniżając ją do poty, poki promień od oka, *radius visualis* G C D nie padnie na D drugi brzeg rzeki, III. Nic nie tykając węgła C B A, obracam laskę A B, razem z laseczką ofadzoną, y przyłożywszy oko do F, upatruję po grzbiecie laseczki punktu iakiego E na równinie, Odległość A E będzie równa szerokości rzeki A D. Czego ta jest przyczyna. Ponieważ dwa węgły A B D, B A D, są równe dwom węglom A B E, B A E, z konstrukcyi y suppozycyi, y bok AB obydwom przyległy jest pospolity obydwom Trzykątom B A D, B A E; więc y boki A D. A E, równe są Fig: I.

Jak



*Jak się mierzyć wysokości proste przystępne  
tąż łaską y lasieczką?*

Niech będzie Wieża, Kolos, Drzewo &c. F G, perpendykularnie stojące. Zatykam łaskę A B, podzieloną na równych części 10, perpendykularnie w ziemię na A; przykładam potym oko do C, lasieczki C B D, y kieruję po iley grzbiecie CBD promień od oka, *radium visua-*lem na F II, Przykładam znowu toż oko do D, godząc promieniem na E, ktore miejsce zaraz naznaczam. III. Rozmierzam przeciąg miejsca od E do A, naprzykład 6, y przeciąg E G, 20, y czynię proporcya. Jeżeli E A, 6. daie A B, 10 :: ile da E G, 20? znajduię wysokość GF stop 33 $\frac{1}{4}$ . Toż samo łaską bez lasieczki, zrobić mogę. Biorę łaskę A B równą moiej osobie od stop do oczu, y leżąc na wznak na ziemi, zatykam ją w ziemię wedle nog zaraz, a czołgając się, zbliżam albo oddalam się od G F poty, poki przez B prostą linią od oka nie obaczę punktu F. Przeciąg miejsca od Oka E, aż do G, równy będzie wysokości F G. Przyczyna tego jest ta: Ponieważ iako bok EA równy jest bokowi AB, tak bok E G, równy jest bokowi GF. Fig: II.

*Jak cienią rozmierzają się wysokości perpendykularne przystępne?*

Niech będzie do rozmierzenia Wieża, Dom, Drzewo &c. A B, (Fig: III.) I Gdy słońce świeci, wbiiam w ziemię perpendykularnie łaskę D E, iakieyko w.iek długości, (Fig: IV.)





IV.) podzieloną na 10 części równych, y uważam ile takich części ma cień jego E F. II. Rozmierzam cień BC wieży w stopach naprzykład 30. III. Używam reguły proporcji y mówię : Jako się ma cień E F od łaski rzucona, do wysokości E D łaski :: tak się ma cień od wieży rzucona, do wysokości B A wieży, Wieloraz da mi wysokość Wieży, ktorey szukałem.



G

TRY.





# TRYGONOMETRYA

Albo  
MIERZENIE TRYANGUŁAMI.

*Co to jest Trygonometrya ?*



**T**rygonometrya jest to część Geometrii, czyli Miernictwa, która uczy nas, ze trzech rzeczy wiadomych nam, wiakimkolwiek Tryangule albo Trzykacie, wynaydować czwartą rzecz niewiadomą. W każdym bowiem Tryangule są trzy boki, y trzy Anguły, a zatym sześć rzeczy znajduią się do uważenia, z których to sześciu rzeczy mając trzy wiadome, można zawsze trzy inne niewiadome wynaleść przez Reguły Trygonometryi. - Wyjąwszy tylko ten sam przypadek, gdyby się trafiło w jakim Tryangule same tylko trzy kąty mieć wiadome, gdyż na ow czas  
tym



tym sposobem nie można by było dociec długości czyli wymiaru boków owego Tryangułu, ale tylko możnaby pomiarkować iaka między nimi zachodzi proporcya. A to z tey przyczyny, że y mały Tryanguł może być wielkiemu Tryangułowi równokątny *aquiangulum*, iako widzimy w Fig: 1. gdzie mały Tryanguł, A D E rowny jest, co do kątów, wielkiemu tryangułowi A B C, lubo boki nie są w nich równe.

2. *Objasniey to, co się powiedziało, przykładem.*

*Oto Przykład:* W Tryangule prostokątnym ABC, kąt prosty w B mającym, (Fig: 1.) niech ma bok A C. stop Geometrycznych 120, a bok B C stop 80.

Pyta nas kto, iakiey są wielkości kąty A y C, y bok trzeci AB. Mamy więc trzy rzeczy wiadome, to jest bok AC, bok BC, y kąt prosty B, = 90 gradusom, niewiadome zaś nam są te rzeczy: kąt A, kąt C, y bok AB. Otóż Trygonometrya podae nam sposoby do wynalezienia tych rzeczy niewiadomych, o których to sposobach mowić będziemy, objaśniwszy wprzod Terminy czyli imiona w Trygonometrii używane.

3. *Ktoreż to są Terminy, albo słowa w Trygonometrii używane?*

Są te następujące: Synusy, Tangenty y Sekanty *Sinus*, *Tangentes*, & *secantes*, a to wszystkich kątów, które przez gradusy, minuty y Logarytmy bywają wyrażone: *Anaprzod*  
G 2                      Synus





Synus ktoregokolwiek Anguſu albo kąta dane-  
go, ieſt to linia ſpadaiąca perpendykularnie  
od iednego końca Lunety czyli *Arcus* mierzą-  
cego Anguſ, na Semidyametra teyże lunety,  
przechodzącego przez Jey drugi koniec.

*Naprzykład* (Fig: 2.) Jeżeli dwie linie  
CA, y CB, formują Anguſ albo kąt ACB, wzię-  
wszy róg iego C, za punkt czyli centrum, a w  
otwartości cyrkla CA, iaka ſię będzie podoba-  
ła, napiſawszy po cyrkulu AFG, luneta czyli  
*Arcus* AB, to ieſt cząſtka cyrkulu zawarta mię-  
dzy dwoma liniami, CA y CB, będzie rozmiar-  
em kąta albo Anguſu ACB, a linia BD, która  
przechodząc przez B, to ieſt koniec lunety AB,  
ſpada perpendykularnie na ſemidyiameter CA,  
prowadzony przez drugi iey koniec A teyże lu-  
nety A B, ieſt Synus Anguſu ACB, albo lune-  
ty AB.

2. Taż perpendykularna BD, ieſt też Syntu-  
ſem, albo poſcięciwą kąta rozwartego *Anguli*  
*obtusi* GCB, który w raz z kątem ACB przyle-  
głym ſobie, czyni dwa węgły albo Anguſy  
proſte, *duos rektos*, to ieſt zawiera 180 gra-  
duſow.

3. Powiodłszy linią CF perpendykularną  
do AG, Anguſ uformowany FCB, ieſt dopeł-  
nieniem albo *complementum* Anguſu czyli kąta  
ACB do Gradusow 90 Ponieważ te dwa kąty,  
razem wzięte tyle wążą, ile wążą kąt ieden  
proſty *Angulus rektus* albo 90 gradusow. Prze-  
to linia CD, która równa ſię Synuſowi Anguſu  
FCB,



FCB, nazywa się Synusem dopełnienia *Sinus complementi* Węgła ACB.

4. Synus całkowity, albo iak go nazywają, pościęciwy największe, jest Synus kąta, 90. gradusow za wymiar mającego, y jest zawsze rowny Semi-dyamentowi *n p*, CA.

5. Tangent Węgłu ostrego *anguli acuti* (Węgły bowiem rozwarne *obtusi* nie mają Tangentow,) jest linia prosta zawarta między dwoma kątami danego bokami, dotykająca się w jednym tylko końcu, y to w jednym punkcie, lunety albo Arkusa, którym węgieł jest wymierzony,

Tak (Fig: 2) linia AE, która dotyka się lunety AB w punkcie A, jest Tangentem Angułu ACB; a Tangent Angułu czyli węgła FCB jest Tangentem dopełnienia czyli *complementi* kąta ACB.

6. Sekant Angułu ostrego, jest linia łącząca centrum Cyrkułu z ostatnim końcem Tangenta tegoż Angułu albo kąta,

Tak na teyże Figurze linia CE jest Sekantem węgła ACB, a że jest oraz Sekantem y węgła FCB, dopełnienia czyli *complementi* węgła ACB. dla tego też nazywa się Sekantem komplementu, czyli dopełnienia dopiero wspomnionego węgła,

7. Synus odwrocony, *Sinus versus*, czyli strzała węgła ostrego, jest ta część, którą Synus całkowity, przewyższa Synusa dopełnienia *sinum complementi* tegoż kąta, Strzała zaś  
czyli



czyli Synus odwrocony węgła rozwartego jest summa złożona z Synusa całkowitego y z synusa owego Angustu którym Węgieł roztwarty przewyższa 90 g adułów. Tak (Fig: 2.) AD jest Synus odwrocony, albo strzała Węgła ACB. a GD Węgła GCB.

Wyrahowano Synusy, Tangenty y Sekanty, na wszystkie ktore być mogą Anguly wyrażone w gradusach y minutach, od 1. minuty aż do 90 gradusow, y porządkiem ustanowiono wszystkie Synusy, Tangenty y Sekanty w Tablicach ktore z tą nazywają się Tablicami Synusow, Tangentow y Sekantow, ktorych koniecznie używać musiano, przed wynalezieniem Logarytmow.

4. Coż to są Logarytmy ?

Są liczby sztuczne, wprowadzone do Trygonometrii, na miejsce Synusow y Tangentow, o ktorychesmy mówili, oraz też na miejsce liczb naturalnych dla zamienienia u przykrzonych Multyplikacyi y Dywizyi, bez ktorych żadnym sposobem obeysć się niemożna w używaniu Tablic Synusow, Tangentow y Sekantow ordynaryinych, w Addycy y Subtrakcye najłatwiejsze.

Na ten to koniec wyrachowano Logarytm każdego Synusa y tangenta naturalnego od 1. minuty, aż do 90 gradusow, y takowym porządkiem ustawiono, te Logarytmy, iakiego przed tym używano w Synusach y tangentach, lecz nie położono Logarytmow Sekantow, bo bez Sekantow w praktyce obeysć się można.





Procz Tablic Logarytmow, na Synusy y Tangenty, zrobiono nad to ieszcze Tablice Logarytmow na wszystkie liczby naturalne od 1. począwszy aż do liczby 10000.

5. *Jakie używanie jest tych Tablic ?*

Pierwey aniżeli przyśtapiemy do używania Tablic do Trygonometrii Rużących, uważyć potrzeba :

imo. Ze w każdym Tryangule, czyli trzykacie prostowęgielnym *in triangulo reſtan-gulo*, bok na przeciwko węgła prostego leżący, nazywa się hypotenuza, y jest ta ściana najdłuższa, drugie z s dwa boki kąt prosty obemyniające, zowiemy poſpolicie *katetami*, albo *crura* Tryangułu. Tak (Fig: 1.) w Tryangule prostowęgielnym ABC, bok AC, naprzeciwko węgła prostego B. leżący, jest hypotenuza, a boki AB y BC są katety albo *crura*.

zdo. Ze w każdym Trzykacie, bądź to prostowęgielnym, bądź też ukośno węgelnym *in reſtangulo vel acutangulo*, iego trzy boki uysć mogą za Synusy kątow naprzeciwko nich leżących. Tak naprzykł d (Fig: 1.) bok AC, może być wzięty za Synusa Węgła B. a zaś AB, BC, za Synusow węgłow C, y A.

Tak wprawdzie Autor Francuski tej Xiążki kołożył, ale się to bardziey prawdzi o samych tylko Trzykątach prostowęgielnych, w Trzykątach bowiem ukośnowęgelnych to tylko pewna, że też samą proporcją mają między sobą boki Trzykąta każdego, iako mają Synusy kątow naprzeciwko nim leżących.



3tio. Ze w każdym Tryangule, albo trzykacie, gdy się jeden bok z tych, ktore *Katetami* albo *crura* nazywamy, weźmie za Synusa całkowitego, drugi z nich zawsze być musi Tangentem kąta czyli węgła na przeciwko niemu leżącego. Jako *n. p.* w Fig: 1. Jeżeli AB z obrania naszego jest Synulem całkowitym, tym samym BC, będzie Tangentem Węgła A, bok zaś AC *hipotenuza* nazwany będzie jego Sekantem. A jeżeli BC, bierze się za Synula całkowitego, AB będzie Tangentem Węgła C. a taż sama AC Jego Sekantem.

4to. Ze z tąd to jest iż każdy bok Trzykąta prostowęgielnego, może być uważany dwoma różniąciami się sposobami. *Naprzód:* uważać go możemy względem jego wielkości naturalney, ile nam jest wiadoma w stopach y calach &c; *Powtore* względem jego wielkości Trygonometryczney, ile nam staie się wiadoma, biorąc go za Synusa, lub Tangenta węgła na przeciw niemu leżącego. Y to jest fundament całej rezolucyi na wszystkie zadania ktore czynione bydź mogą około Trzykątow prostowęgielnych, w ten sposób iako niżej powiemy.

*Jakie y ktore są te zadania, albo*

**PROBLEMATATA ?**

Zadania są Siedm: ktore na Trzykąty Prostownęgielne czynione być mogą, y o nich my tu mowić natychmiast będziemy, ostrzegłszy wprzod, że dla lepszego rozeznania wiadomych



mych rzeczy od niewiadomych, znaczyć będziemy te, które są nam wiadome małąką strzałką we środku położoną, a niewiadome cyfrą to jest 0:

PROBLEMA czyli ZADANIE I.

Mając wiadomą hipotenuzę, y jednego z Katetow Trzykąta prostokątnego, wyznaść węgły, które nie są wiadome (Fig: 3)

W Trzykacie prostokątnym ABC, niech ma w sobie hipotenuza AC, stop 120. Bok zaś BC Katetem nazwany stop 80 to my z prostym węglem wraz wiedząc, chcemy dożyć iak wielkie są kąty A y C.

Zebym natychmiast pokazał, iakie uwagi wzwyż położonych w Pytaniu 5. ma być zażycie, dożyć jest zażyć uwagi 4. y 2. w ten sposób. Ponieważ to jest Axyoma czyli niezawodna prawda, że jeżeli AC, daie CB; AC da CB; więc jeżeli bierziesz, według 4. uwagi czyli noty, AC y CB, dwa te pierwsze terminy w wielkości ich naturalney, trzeci zaś y czwarty termin w wielkości Trygonometryczney, to jest mając też samę, AC y CB za Synusy podług uwagi 2. będziesz miał następującą Analogią albo Proporcją.

Jako się ma hipotenuza AC stop 120 zawierająca do Kateta BC, 80 stop zawierającego.

Tak też AC, wzięte za Synus kąta B, albo za Synusa całkowitego, do BC, ile jest synusem węgła czyli kąta A.

A zatem jeżeli przydadz Logarytmy drugiego terminu y trzeciego, to jest jeżeli złączysz

wraz



w raz Logarytm liczby stop 80 y Logarytm Synusa całkowitego, a od całej Summy odciągniesz Logarytm liczby stop 120, zostanieć się Logarytm przyzwoity synusowi węgła A. Oto maż całą operacyę.

Logarytm B C, 80; jest 1 9030900

Logarytm Synusa całkowit: 10 0000000

z nich Summa

11.9030900

Logarytm AC, 120

2.0791812.

Reszta czyli ostatek ten

9.8239088.

jest Logarytmem Synusowi węgła A. przyzwoitym, który to Synusa Logarytm znajduie się w tablicach na to zrobionych między Logarytmami Synusa gradusow 41 min: 48. y Synusa Gradusow 41. min: 49; a więc węgieł szukany A, jest nieco więkzzy, niżeli grad: 41. min: 48; Węgieł zaś C, jest nieco mnieyszzy niżeli gradusow 88. min: 12. Albowiem ten Węgieł C, jest dopeńnieniem, *Complementum* Węgła A, do 90 gradusow.

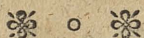
#### PROBLEMA albo ZDANIE II.

Mając wiadome dwa boki *Katetami* nazwane, Trzykąta prostowęgielnego, znaleźć węgły niewiadome.

Jeżeli w Trzykącie ABC (Fig:4) *Katety* AB, y BC, są wiadome, to jest AB stop 230. BC zaś stop 199, teraz tu tylko idzie o wynalezienie Węglow A, y C. gdyż trzeci Węgieł B, tym samym, że jest prostym, jest już wiadomym, mając gradusow 90. Rzeczę się więc:

Jak





Jak się ma *Kateta*, albo bok  $AB \equiv 230$  stop.

Do *Kateta* albo boku  $BC \equiv 199$  stop.

Tak się mieć ma  $AB$  wzięty za Synusa całkowitego

Do  $BC$ , ile jest Tangentem węgła  $A$ .

A z tym odciągając Logarytm pierwszego terminu 230, od Summy złożoney z Logarytmow drugiego y trzeciego terminu, to jest z Log: stop: 199. y z Log: Synusa całkowitego, zostanie się Logarytm Tangenta, który kątowi  $A$  przynależy. Przypatrz się robieniu.

Logarytm *Kateta*  $BC \equiv 199$  2.2988531.

Logarytm Synusa całkowitego: 10.0000000.

Z nich Summa 12.2988531.

odeymi Logarytm  $AB \equiv 230$  2.3617278,

Zostanie 9.9371253.

Logarytm Węgła  $A$ . Szukając więc tego Logarytmu, którego pomiędzy Logarytmami Tangentow znaleźć mamy, trafiemy na to, albo raczej postrzeżemy że on mało bardzo co chybiając jest Logarytmem Węgła gradusow 40, y min 52. mającego, *Complementum* zaś jego czyli dopeśnienie, to jest Węgieł  $C$ : musi być gradusow 49 min 8 prawie.

### PROBLEMA albo ZADANIE III.

Mając węgły, y bok ieden, czyli *Katet* wiadomy w Trzykątce prostowęgielnym y znaleźć bok drugi, czyli drugiego *Kateta*.

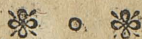
Aby zadość uczynić temu zadaniu, potrzeba użyć tej następującej Proporcji.

Jak się ma Synus całkowity,

Do Tangenta owego Węgła naprzeciwko

któ-





ktoremu bok do wynalezienia nam dany  
znayduie się.

Tak się ma *katet*, czyli bok wiadomy,

Do *kateta* czyli boku ktorego szukamy,

Trzeba więc złączyć Logarytm Tangenta,  
przyzwoitego kątowni, naprzeciwko ktoremu  
bok do wynalezienia dany, leży, z Logaryt-  
mem *kateta* czyli boku wiadomego, y odcia-  
gnąć z ich Summy, Logarytm Synusa cał-  
kowitego, Reszta pozostala da nam Logarytm  
tego boku czyli *Kateta*, ktorego szukamy; a  
zatem szukając tey Reszty po między Lo-  
garytmamy liczb naturalnych, znajdziemy  
wielkość czyli wymiar *Kateta* do wynale-  
zienia nam danego.

#### PROBLEMA albo ZADANIE IV.

Mając *hipotenuzę*, y węgił Trzykąta pro-  
stokątnego wiadome, wynaleść, ktorego  
się podobać będzie, *kateta*.

Zeby temu z daniem zadofyć uczynić, trzeba  
użyć tey proporcji albo raczey tak mowić:

Jak się ma Synus całkowity.

Do Synusa Węgła leżącego naprzeciwko  
*kateta*, ktorego szukam,

Tak się ma *hipotenuza*.

Do *kateta*, ktorego mam wynaleść.

Zaczyn odciągając od Summy zebranej z Lo-  
garytmow Synusa Węgła leżącego naprzeciw-  
ko *Kateta*, ktorego szukam, y z Logarytma *hi-  
potenuzy*, odciągając mowię Logarytm Synusa  
całkowitego, Reszta pozostala da nam Loga-  
rytm *Kateta*, ktorego szukaliśmy. To mając,  
postąpić tym sposobem iak wyżej. PRO-





## PROBLEMA albo ZADANIE V.

Mając hipotenuzę y kateta jednego wiadomego w Trzykacie prostokątnym, wynaleść drugiego *Kateta*.

Szukać się ma *naprzód* węgłow, sposobem w *Zadaniu I.* wyrażonym, a to wynalazłszy, znaydzie się *powtore* Katet czyli bok do znalezienia wyznaczony przez *Zadanie III.* albo też jeżeli się podoba, przez *Zadanie IV.*

## PROBLEMA albo ZADANIE VI.

Mając dane, czyli wiadome węgły, y jednego *Kateta* Trzykąta prostokątnego, wynaleść hipotenużę.

Otrzymać się może, czego tu szukamy, przez tę *Analogią* czyli Proporcją:

Jak się ma Synus węgła leżącego naprzeciwko danego *Kateta*,

Do *Kateta* wiadomego, czyli danego.

Tak się ma Synus całkowity:

Do hipotenuży.

Albowiem *summa* zebrana z Logarytmów Synusa wiadomego, y Synusa całkowitego, zmniejszona Logarytmem Synusa owego Węgła, który naprzeciw *Kateta* danego leży, da nam Logarytm *hipotenuży*.

## PROBLEMA albo ZADANIE VII.

Mając dane czyli wiadome *Katety* Trzykąta prostokątnego wynaleść hipotenużę.

Przez *Zadanie I.* wynaydą się Węgły danego Trzykąta, a przez *zadanie*, które dopiero poprzedziło, wynaydzie się hipotenuza.

*Wiele też Zadania, czyli Problematoro*  
być



być może tyczących się Trzykątów ukośnowęgiel-  
nych *Triangulorum Obliquangulorum*.

Jest ich tylko pięć, które następującym po-  
rządkiem tu położemy.

PROBLEMA albo ZADANIE I.

Mając wiadome dwa boki, y węgiew naprze-  
ciwko jednego z nich leżący, wynaleść ow  
węgiew czyli kąt w Trzykacie ukośnowęgiel-  
nym, który leży na przeciwko drugiemu boko-  
wi wiadomemu. Na docieczenie tego, uczyni-  
my tę proporcją :

Jak się ma bok leżący naprzeciwko węgiewi  
wiadomemu.

Do drugiego boku nam wiadomego.

Tak się ma Synus wiadomego węgiewa.

Do Synusa owego węgiewa ktorego wynaleść  
chcemy.

A zatym Summa zebrana z Logarytmow  
boku przyległego węgiewi wiadomemu, y Sy-  
nusa tegoż Węgiewa, zmniejszona Logarytmem  
leżącego boku naprzeciwko węgiewa wiadomego,  
da nam Synusa owego węgiewa, ktorego szuka-  
my, jeżeli ten węgiew jest ostry *acutus*, albo też  
Logarytm węgiewa dopełnienia do gradusow 180  
*senum anguli complementi*, jeżeli ow węgiew, o  
ktorym kwestya jest roztwarty *obtusius*.

PROBLEMA albo ZADANIE II.

Mając wiadome dwa boki Trzykąta ukośno-  
węgiewnego *Trianguli obliquanguli*, z węgiewem od  
nichże zamkniętym, wynaleść dwa inne węgiewy.

W tym Zadaniu z takowemi okolicznosciami,  
takowa nam służy Proporcya,

Jak



Jak się ma Summa bokow danych albo raczej nam wiadomych,

Do differencyi czyli różnicy tychże bokow:

Tak się ma Tangent połowy Summy węglow niewiadomych,

Do Tangentu połowy ich differencyi czyli różnicy

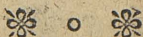
Co się tycze połowy Summy Węglow niewiadomych, znajdziemy ją odcinając Węgiel nam wiadomy od gradusow 180. y biorąc połowę reszty pozostałej. Potym zaś przydając do tej połowy Summy znalezionej, połowę differencyi, którą przez tę wzwyż położoną analogią czyli proporcją mieć możemy, Summa z nich zebrana da nam większy węgiel z niewiadomych. Jeżeli zaś odcagniemy od teyże połowy Summy, połowę wspomnianej differencyi, mieć będziemy drugi węgiel z niewiadomych mniejszy.

#### PROBLEMA czyli ZADANIE III.

Mając dane lub Wiadome trzy boki Trzykąta ukośnowęgielnego, wynaleść węgiel albo kąt, który się będzie podobiał.

Jeżeli trzy boki  $AB$ ,  $AC$ , y  $BC$ . Trzykąta  $ABC$ , są nam dane lub wiadome, a jeżeli chodzi o wynalezienie kąta  $A$ ; trzeba spuścić linią perpendykularną  $BD$  na bok dany  $AC$ , który to bok  $AC$  rozdzieli się na dwa segmenta czyli części  $AD$ , y  $DC$  lub iey równą  $DE$ . To uczyniwszy, trzeba tey proporcji zażyć: *Jak się ma Baza  $AC$ , do summy złożoney z bokow  $AB$  y  $BC$ , tak się ma różnica, differencya, czyli przeryska*





wyszka tychże bokow, do  $AE$  *differentyi*, różnicy czyli przewyżski części Bazy  $AD$ , y  $DE$  lu  $DC$ . A tak  $EC$ , które nic innego nic iest tylko  $AC$ , zmniejszone częścią  $AE$ , rozdzielwszy na połowę, mieć będziemy  $DC$ .  $AC$  zaś zmniejszone tą częścią  $DC$ , da nam  $AD$ . z kąd w Tryangule prostokątnym  $ABD$ , mieć będziemy hipotenuzę  $AB$  y bok  $AD$  nam wiadome, y dlatego przez zadanie I. Trzykątow prostowęgielnych wynaydą się kąty  $A$ ,  $B$ ,  $D$ , a zatym y kąt  $C$ .

PROBLEMA czyli ZADANIE IV.

Maiąc dane węgły y bok ieden Trzykąta ukosnowęgielnego, wynaleść bok drugi, który się podobać będzie.

Tego abyśmy dokazali, następujący zażyć mamy Analogii albo Proporcji,

Jak się ma Synus Węgła położonego przeciwko bokowi wiadomemu

Do Synusa węgła leżącego przeciwko temu bokowi, którego szukam, Tak się ma bok wiadomy,

Do boku tego, którego chcę wynaleść,

A przeto Logarytm boku tego, którego szukam, iest rowny summie zebrancy z Logarytmu Synusa węgła leżącego przeciwko bokowi do wyznaczenia obranemu, y z logarytmu boku wiadomego, ale zmniejszony Logarytmem Synusa Węgła na przeciwko bokowi wiadomemu położonego

PROBLEMA czyli ZADANIE V.

Maiąc dane czyli wiadome dwa boki wraz z Węgiem, który się między nimi zawiera, wynaleść bok trzeci.

Naprzod szukać potrzeba przez *Probl. czyli zadanie II. Trzykątow ukosnowęgielnych*, innych Węgłów tego Trzykątu; potym boku niewiadomego, przez *Probl. albo zadanie, które dopiero poprzedziło*,



Fig. 1

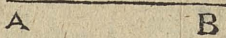


Fig. 2

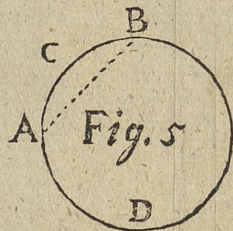
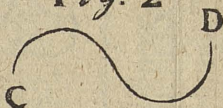


Fig. 5

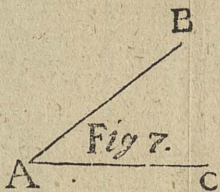


Fig. 7

Fig. 3 Tab. 1

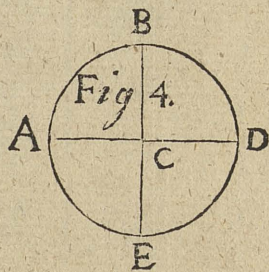
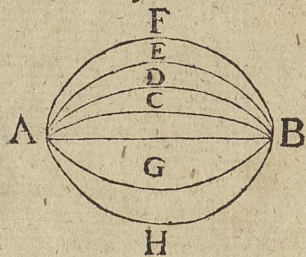


Fig. 4.

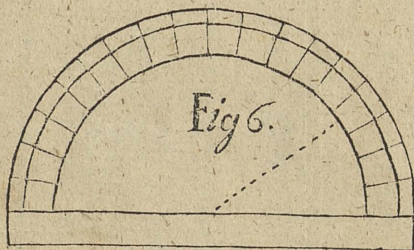
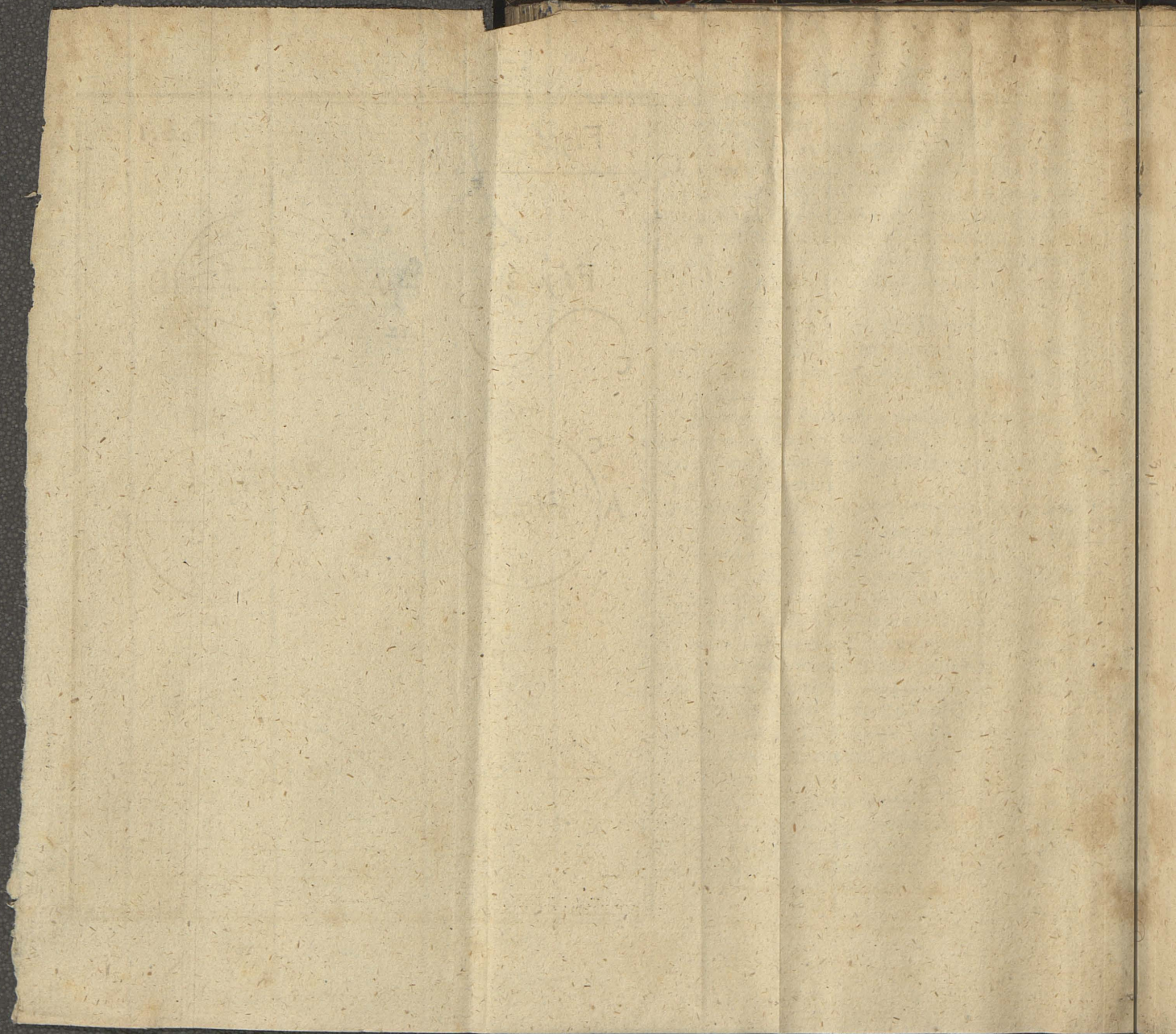
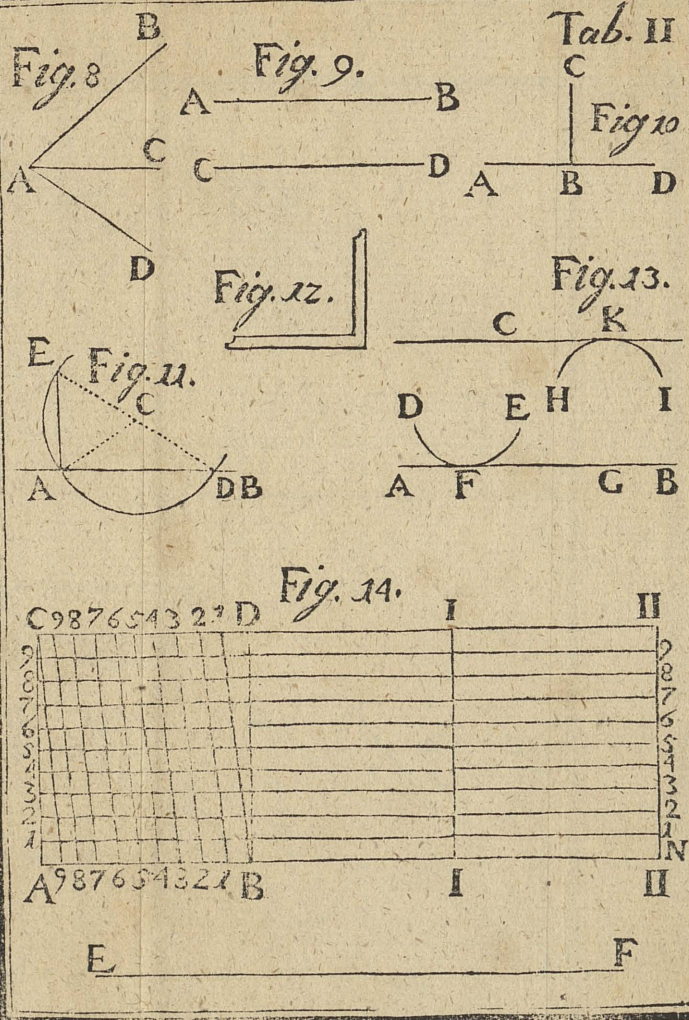


Fig. 6.

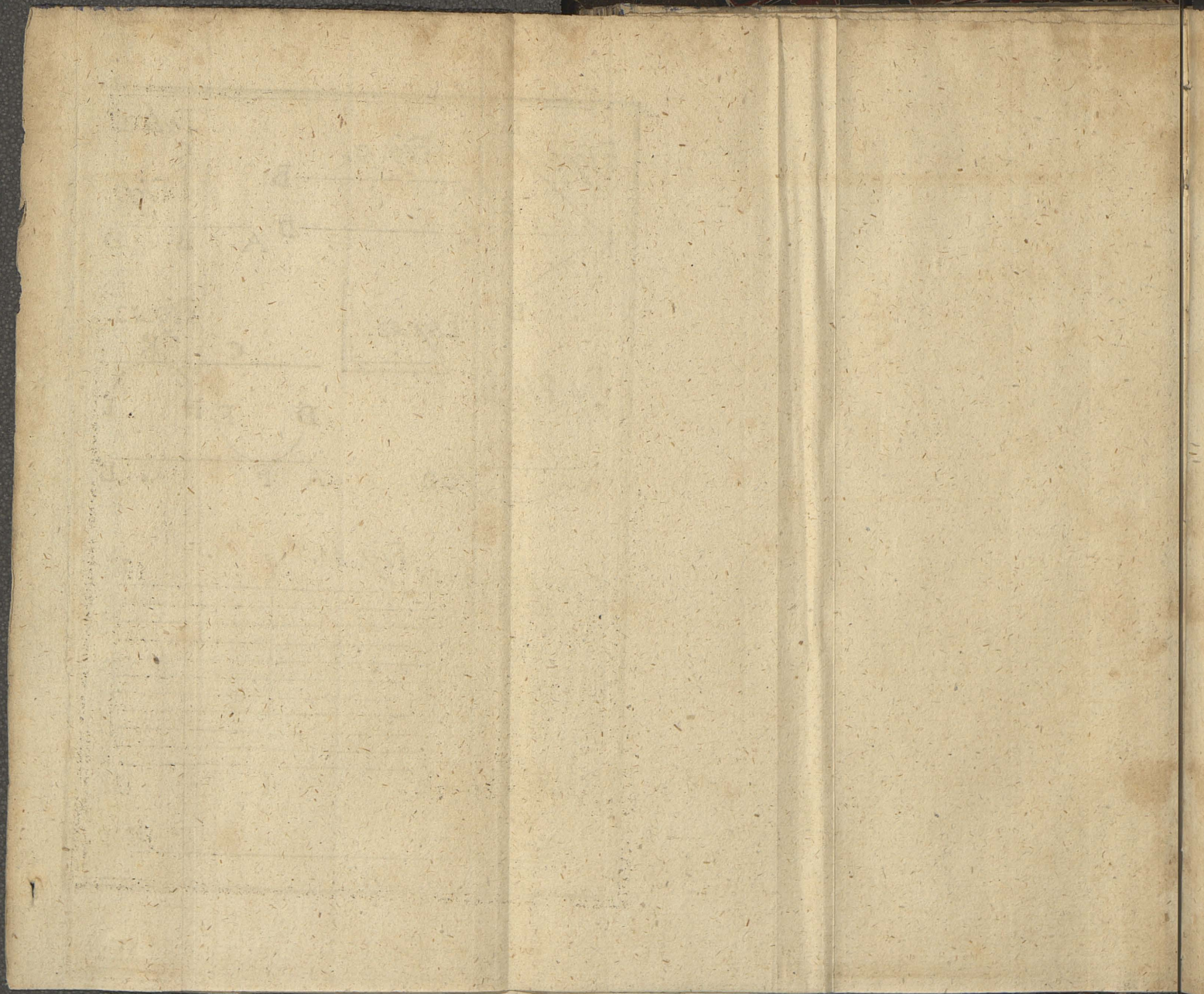






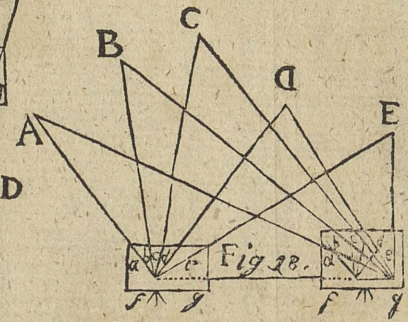
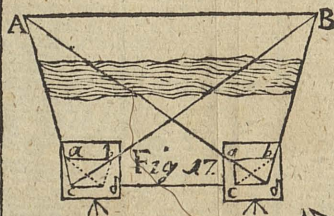
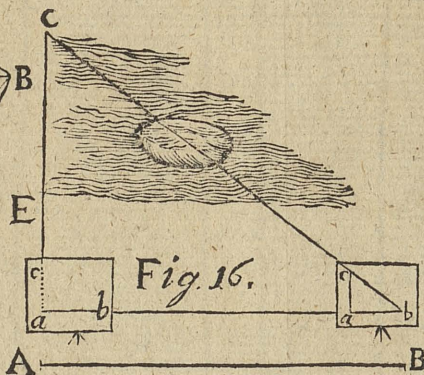








Tab. III.

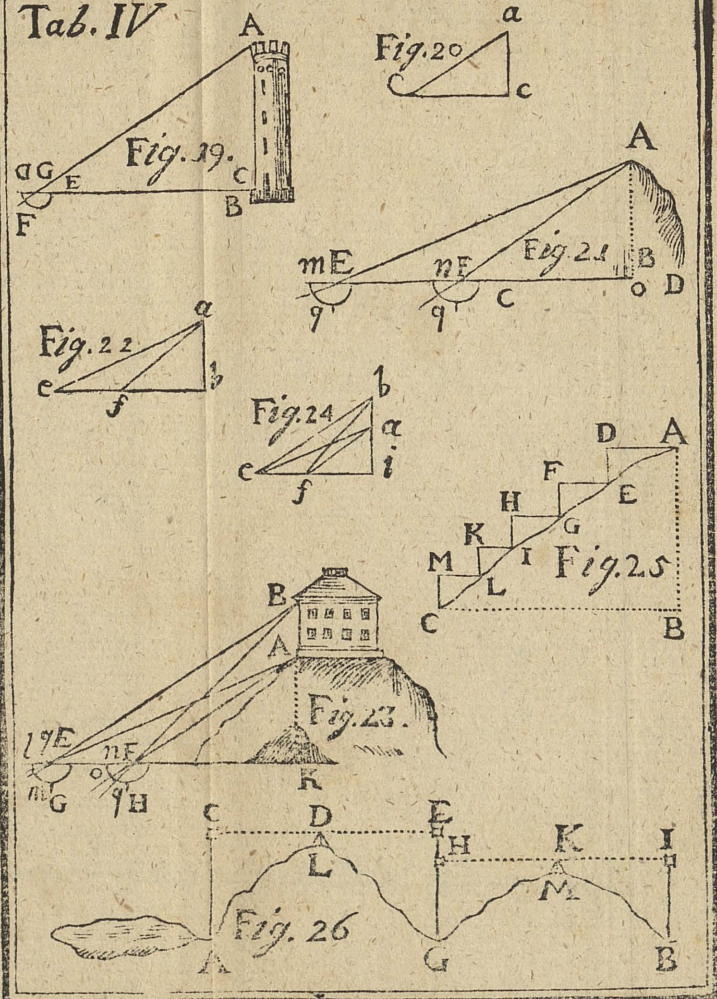




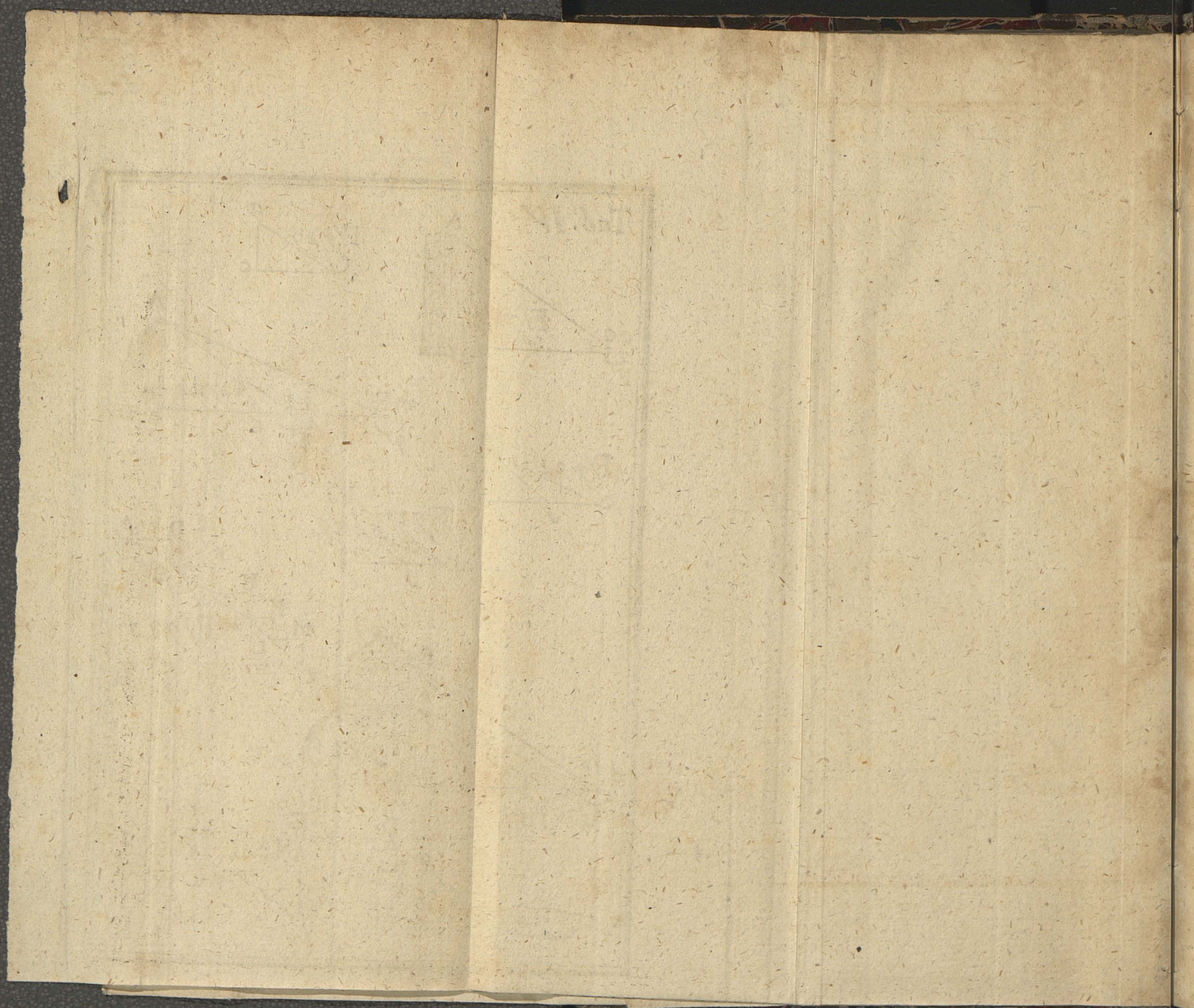




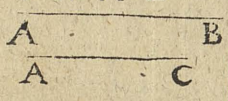
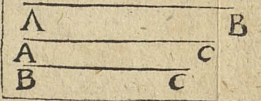
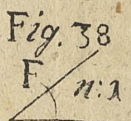
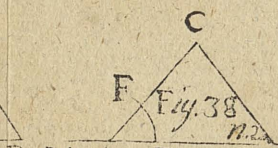
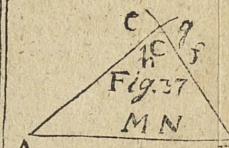
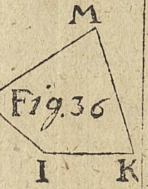
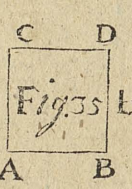
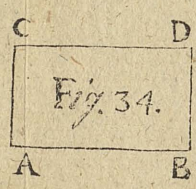
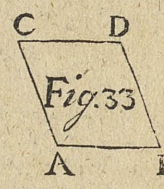
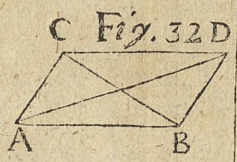
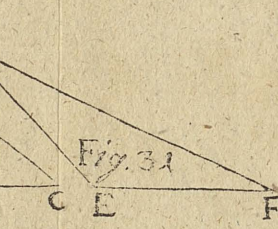
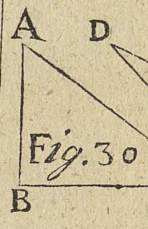
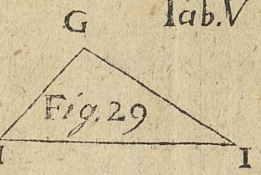
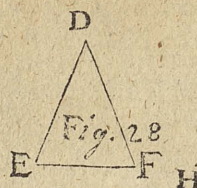
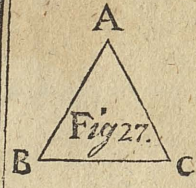
Tab. IV



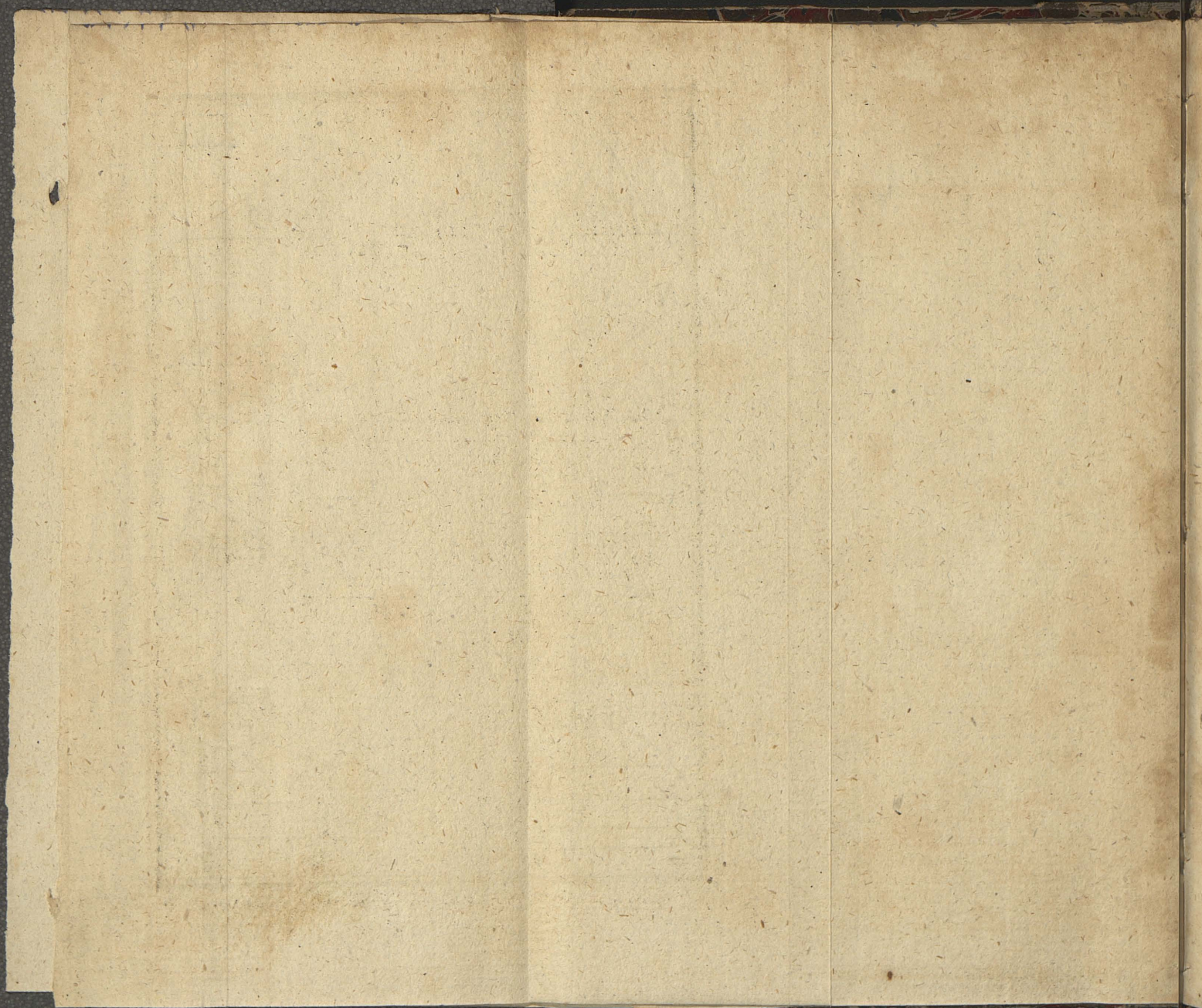






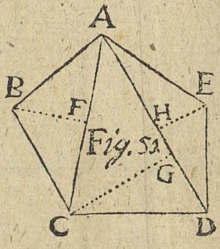
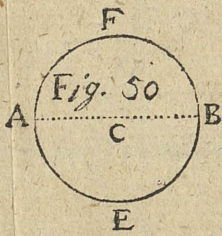
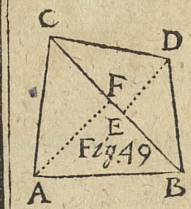
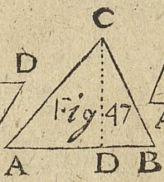
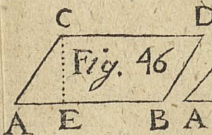
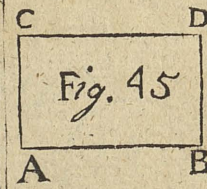
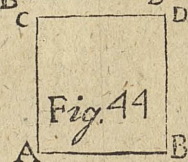
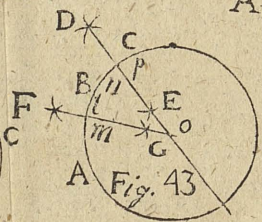
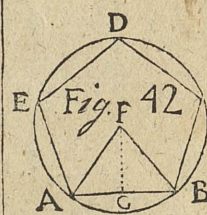
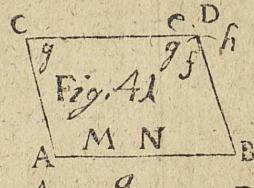
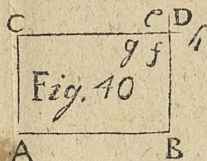
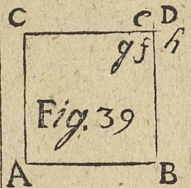




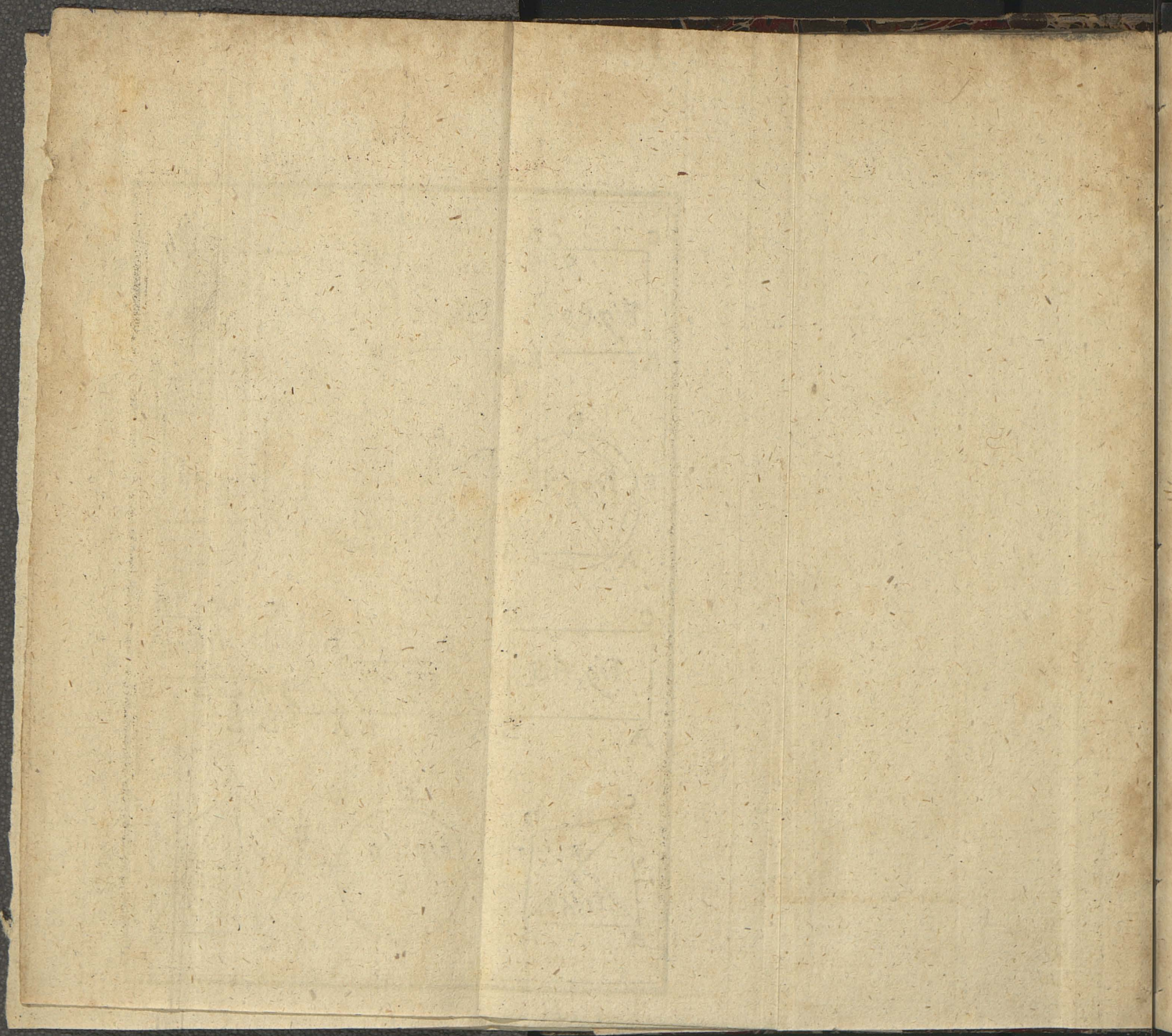




Tab. VI









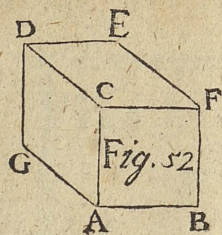


Fig. 52

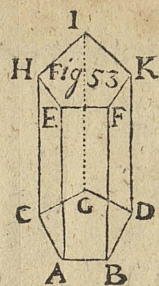


Fig. 53

Tab: VII

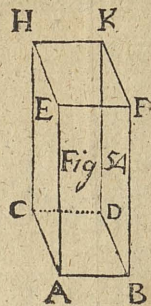


Fig. 54

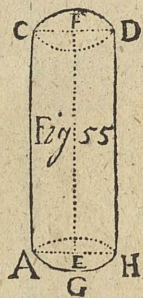


Fig. 55

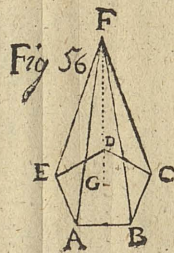


Fig. 56

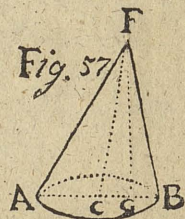


Fig. 57

Fig. 58.

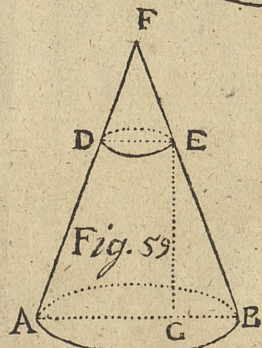
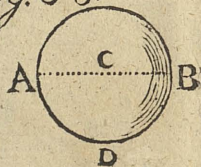
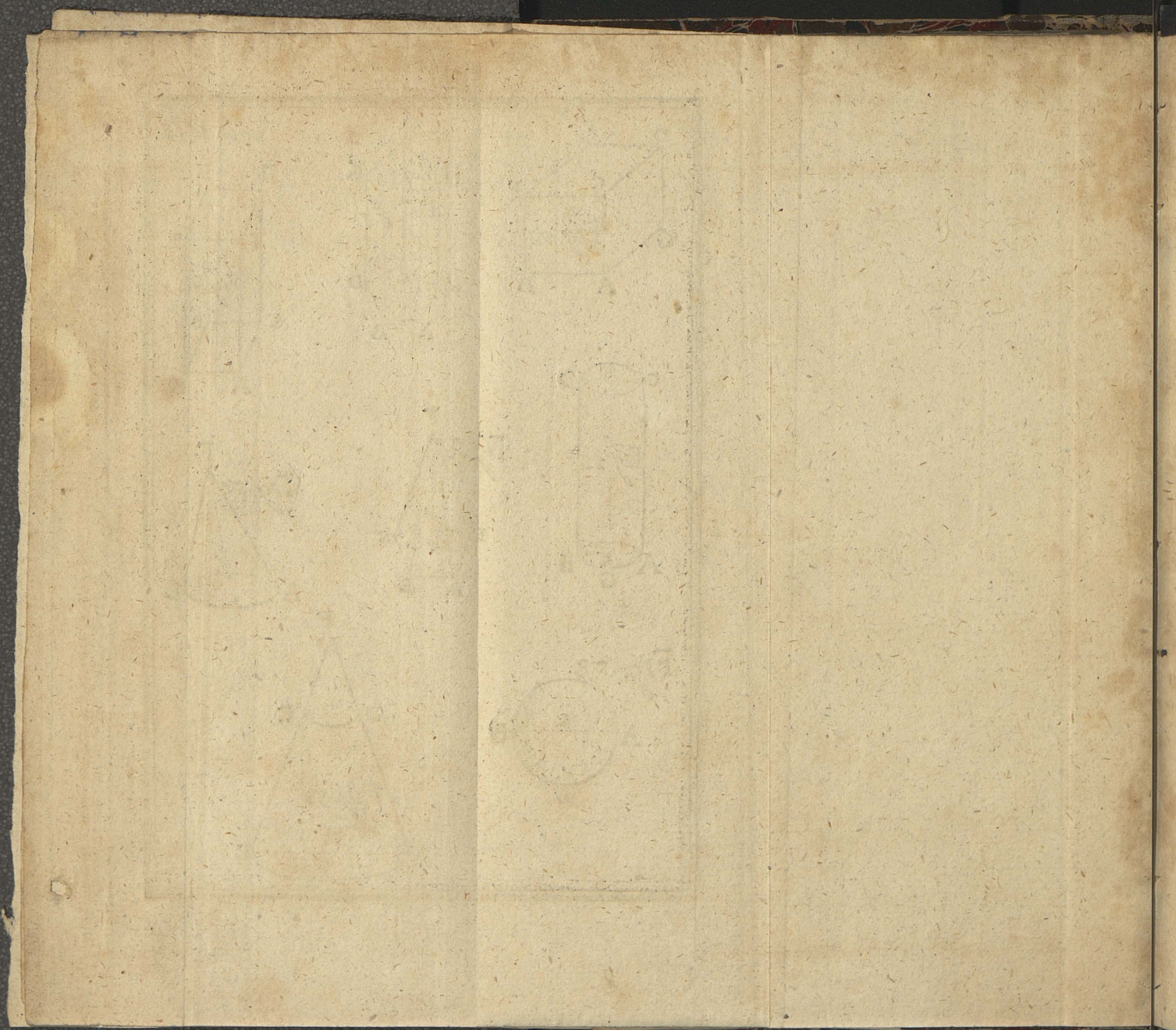


Fig. 59











BIBLIOTHECA  
VNIV. IAC.  
CRACOVIENSIS



